

WPŁYW CZYNNIKÓW REGULACYJNYCH I FISKALNYCH NA WYNIKI FINANSOWE BANKÓW W III KWARTALE 2022 ROKU

SYGN. WIB PAB 20/2022



Raport opracowany na zlecenie Programu Analityczno-Badawczego
Fundacji Warszawski Instytut Bankowości

Warszawa, grudzień 2022

 PROGRAM
ANALITYCZNO
BADAWCZY

O Raporcie

Raport **Wpływ czynników regulacyjnych i fiskalnych na wyniki finansowe banków w III kwartale 2022 roku** został opracowany na zlecenie Programu Analityczno-Badawczego Fundacji Warszawski Instytut Bankowości.

Autorzy:

Raport przygotowany przez zespół w składzie:

prof. dr hab. Jan Czekaj

– profesor zwyczajny i kierownik Katedry Rynków Finansowych Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. W przeszłości był między innymi członkiem Rady Polityki Pieniężnej, Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Przekształceń Własnościowych oraz w Ministerstwie Finansów, członkiem Rady Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie, a także zastępcą przewodniczącego Komisji Nadzoru Bankowego oraz Komisji Nadzoru Ubezpieczeń i Funduszy Emerytalnych. Jest autorem, współautorem oraz redaktorem wielu książek, artykułów naukowych oraz publikacji i komentarzy w prasie specjalistycznej.

dr Andrzej Banasiak

– (Związek Banków Polskich) doktor nauk ekonomicznych, koordynuje prace Programu Analityczno-Badawczego WIB i pełni rolę Sekretarza Rady Programu. Kieruje Zespołem Badań i Analiz ZBP. Realizuje prace nad warunkami rozwoju sektora bankowego, z uwzględnieniem środowiska makroekonomicznego i regulacyjnego, zagadnień struktury rynku finansowego i finansowania gospodarki. Posiada praktyczne doświadczenia w zakresie kredytowania, rynku nieruchomości, instrumentów finansowych oraz wymagań nadzorczych. Posiada doświadczenia analityczne w zakresie sektora bankowego oraz niebankowych instytucji finansowych.

Agnieszka Nierodka

– (Związek Banków Polskich) ekonomista, Doradca Zarządu w Zespole Badań i Analiz Związku Banków Polskich, specjalizuje się w zagadnieniach dotyczących rozwoju rynku hipotecznego i nieruchomości, refinansowania kredytów hipotecznych, ochrony konsumenta oraz prawa europejskiego. Doświadczony prelegent i autor publikacji dot. rozwoju bankowości hipotecznej i rynku listów zastawnych, ochrony konsumenta oraz skuteczności obowiązków informacyjnych wobec konsumenta.

dr Tomasz Pawlonka

– (SGGW w Warszawie/Związek Banków Polskich), ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3463-7013> – adiunkt w Katedrze Finansów SGGW w Warszawie oraz Doradca Zarządu w Zespole Badań i Analiz Związku Banków Polskich. Jego działalność naukowo-dydaktyczna skoncentrowana jest na finansach behawioralnych oraz zarządzaniu finansami przedsiębiorstw. Autor ponad 30 opracowań naukowych, w tym czterech monografii.



dr hab. Czesław Lipiński

– analityk finansowy związany z bankowością komercyjną od 1992 r., pracując na stanowiskach od specjalisty ds. analiz do dyrektora Departamentu Planowania i Analiz Ekonomicznych, a w okresie 2015–2021 na stanowisku eksperta w Bankowym Funduszu Gwarancyjnym. Równolegle wieloletni pracownik naukowy i nauczyciel akademicki (Uniwersytet Łódzki 1976-2000 i ponownie od 2021, Salesjańska Wyższa Szkoła Ekonomii i Zarządzania w Łodzi 1997–2017, Społeczna Akademia Nauk w Łodzi 2011–2020), stypendysta Fundacji im. A. Humboldta oraz asystent badawczy w Katedrze Statystyki i Ekonometrii Fernuniversität Hagen w Niemczech 1990–1992). Autor lub współautor ponad 50 publikacji naukowych i 60 niepublikowanych opracowań z dziedziny metod ilościowych w ekonomii w ramach resortowych i centralnych programów badawczych oraz badań własnych, a także licznych niepublikowanych prac analitycznych do użytku wewnętrznego. Promotor ponad 170 prac licencjackich i magisterskich z dziedziny finansów i ekonomiki banków.

dr Wojciech Zatoń

– FRM, doradca inwestycyjny (nr licencji 727). Adiunkt w Katedrze Bankowości Centralnej i Pośrednictwa Finansowego Uniwersytetu Łódzkiego, wcześniej w Katedrze Ekonometrii UŁ. Zajmuje się wykonywaniem analiz statystycznych, ekonometrycznych, finansowych w obszarze makroekonomii, mikroekonomii i rynków finansowych. Autor i współautor około 50 autorskich i współautorskich publikacji naukowych w dziedzinie ekonometrii i rynków finansowych. Wykładowca w zakresie rynków finansowych, zarządzania ryzykiem, modelowania danych finansowych i analizy finansowej. Redaktor statystyczny czasopisma naukowego *Finanse i Prawo Finansowe*. Wielokrotny laureat Konkursu NBP i Rzeczypospolitej na Najlepszego Analityka Makroekonomicznego.



O Programie

Program Analityczno-Badawczy przy Fundacji WIB powstał w 2019 roku jako odpowiedź na potrzeby sektora bankowego w zakresie analizy zjawisk, tworzenia opracowań i porządkowania wiedzy w obszarach cyberbezpieczeństwa i nowych technologii, a także szeroko rozumianego otoczenia sektora bankowego, kształtującego warunki działania banków w Polsce. Prace analityczno-badawcze w ramach programu realizowane są pod kątem możliwości praktycznego wykorzystania ich wyników w celu rozwoju sektora bankowego, podnoszenia poziomu bezpieczeństwa usług oraz kreowania wartości dla klientów bankowości. PAB WIB kładzie duży nacisk na rozwój współpracy ze środowiskami akademickimi i eksperckimi, poszukując synergii w zakresie zainteresowań badawczych autorów oraz potrzeb rozwojowych sektora bankowego.

W ramach programu realizowane są analizy i badania w następujących obszarach:

-  **Nowe technologie i cyberbezpieczeństwo**
-  **Zdolność banków do finansowania gospodarki**
-  **Bankowość spółdzielcza**
-  **Rynek nieruchomości**
-  **Zielony ład i finansowanie energetyki odnawialnej**
-  **Finansowanie projektów innowacyjnych**

Więcej na temat działalności programu na stronie www.pab.wib.org.pl

Kontakt:

dr Andrzej Banasiak
Koordynator Programu
m: 696 405 104
e: abanasiak@wib.org.pl

Jacek Gieorgica
m: 603 626 254
e: jgieorgica@wib.org.pl

Warszawski Instytut Bankowości
00-380 Warszawa, ul. Kruczkowskiego 8
t: (22) 182 31 70
e: pab@wib.org.pl

Agnieszka Nierodka
m: 607 484 391
e: anierodka@wib.org.pl

dr Tomasz Pawlonka
m: 505 917 778
e: tpawlonka@wib.org.pl



Spis treści

I	ROZDZIAŁ I. Otoczenie makroekonomiczne – zagadnienia istotne ze względu na funkcjonowanie instytucji finansowych	6
	Wstęp	7
	1. Podstawowe elementy sytuacji gospodarczej w III kwartale 2022 roku	8
	2. Inflacja	10
	3. PKB i czynniki jego wzrostu	14
	4. Sektor finansów publicznych	15
	5. Polityka pieniężna	16
	6. Sytuacja sektora bankowego i jego zdolność do finansowania gospodarki	17
	Podsumowanie i rekomendacje	20
II	ROZDZIAŁ II. Sytuacja sektora bankowego w III kwartale 2022 r.	22
	Wprowadzenie	23
	1. Wyniki finansowe sektora bankowego i jego elementy składowe w III kwartale 2022 r.	25
	1.1. Dochody banków	25
	1.2. Koszty banków	31
	2. Zmiany w kapitałach własnych banków	35
	3. Spowolnienie akcji kredytowej	39
	4. Ryzyko związane ze wzrostem kredytów zagrożonych	47
	Wnioski	51
III	ROZDZIAŁ III. Symulacja wyniku finansowego banków z uwzględnieniem zewnętrznych obciążeń regulacyjnych i fiskalnych – III kwartał 2022	
	Prognozy scenariuszowe sytuacji sektora bankowego na rok 2022 z uwzględnieniem wyników III kwartału 2022 roku	55
	1. Cel raportu	56
	2. Metodyka i dane	56
	3. Sytuacja sektora bankowego w III kwartale 2022 r.	57
	4. Prognoza na lata 2022 i 2023	60
	4.1. Sytuacja makroekonomiczna i stopy procentowe	60
	4.2. Sytuacja na rynku kredytowym	62
	4.3. Odpisy z tytułu utraty wartości kredytów	63
	4.4. Podstawa do prognozowania przychodów i kosztów odsetkowych	63
	4.4.1. Przychody odsetkowe	63
	4.4.2. Koszty odsetkowe	64
	5. Komentarz do wyników prognozy na 2023 rok	67
	6. Porównanie scenariusza bazowego bieżącej prognozy ze scenariuszem bazowym prognozy	70

Otoczenie makroekonomiczne – zagadnienia istotne ze względu na funkcjonowanie instytucji finansowych

prof. dr hab. Jan Czekaj





Wstęp

Czynniki determinujące sytuację makroekonomiczną Polski w trzecim kwartale 2022 roku stanowiły kontynuację procesów zapoczątkowanych w poprzednim kwartale. Pandemia COVID-19, która wpływała na sytuację ekonomiczną od marca 2020 roku, straciła na znaczeniu. Mimo że nadal występują przypadki zarażenia nowymi wariantami wirusa oraz zgony z powodu COVID, to zasadniczo rzecz biorąc sytuacja epidemiczna przestała być ważnym problemem społecznym i ekonomicznym, wraz z wyeliminowaniem ograniczeń kontaktów społecznych. Zasadniczym problemem ekonomicznym jest dzisiaj wysoka inflacja oraz rozpoczęty spadek dynamiki PKB, który w perspektywie najbliższych kwartałów może doprowadzić do spadku PKB.

Mimo ustania wpływu czynników związanych z epidemią oraz stabilizacji sytuacji wojennej w Ukrainie, sytuacja gospodarcza Polski w trzecim kwartale 2022 roku wykazywała coraz silniejsze, w porównaniu z kwartałem poprzednim, oznaki osłabienia. Świadczy o tym poziom podstawowych wskaźników makroekonomicznych charakteryzujących tę sytuację. Tempo wzrostu sprzedaży detalicznej, produkcji przemysłowej czy wreszcie PKB świadczą o tym, że gospodarka traci dotychczasową dynamikę. Niewyrównany sezonowo PKB wzrósł wprawdzie o 3,6%, kontynuując tendencję zapoczątkowaną w pierwszym kwartale, jednak dziś wiele danych wskazuje, że polska gospodarka wkroczyła w okres spowolnienia, a nawet recesji. Wprawdzie PKB wzrósł w relacji do drugiego kwartału, co na razie oddaliło możliwość wystąpienia recesji technicznej, ale perspektywy sytuacji gospodarczej w kolejnych kwartałach nie są optymistyczne. Jeżeli nawet nie wystąpi recesja, to tempo wzrostu PKB obniży się istotnie, tworząc nową sytuację w gospodarce Polski, która od początku transformacji, z krótkimi okresami spadku dynamiki PKB, wykazywała jedno z najwyższych wskaźników wzrostu.

Słabnąca dynamika wzrostu gospodarczego Polski znajduje odzwierciedlenie w wybranych miesięcznych wskaźnikach makroekonomicznych. Sprzedaż detaliczna, która w kwietniu i maju rosła dynamicznie (odpowiednio 19 i 8,5%) wyraźnie osłabła w czerwcu (3,2%), a spadek ten został pogłębiony w lipcu (2%). W kolejnych miesiącach sytuacja poprawiała się nieco, gdyż sprzedaż detaliczna w sierpniu wzrosła o 4,2%, a we wrześniu o 4,1%. Z kolei dynamika produkcji sprzedanej przemysłu utrzymywała się na poziomie zbliżonym do czerwca (10,4%), co w aktualnych uwarunkowaniach krajowych i zagranicznych należy uznać za dobry wynik. Znacznie gorsze wyniki osiągało budownictwo. W lipcu tempo wzrostu produkcji budowlano-montażowej wyniosło 4,1% i po lekkim

wzroście w sierpniu (5,9%), gwałtownie spadło do 0,3%, co oznacza w istocie rzeczy stagnację, która może się pogłębiać i utrwać w związku z oczekiwanym spadkiem nakładów inwestycyjnych. W kolejnych miesiącach trzeciego kwartału obserwowaliśmy wahania poziomu wynagrodzeń. W lipcu tempo wzrostu wynagrodzeń zwiększyło się w porównaniu z czerwcem z 13% do 15,8%. Z kolei w sierpniu tempo wzrostu wynagrodzeń spadło do 12,7%, ale we wrześniu ponownie wzrosło do 14,5%. Wskazuje to, że pewne osłabienie dynamiki płac w poprzednich miesiącach nie jest trwałe, co jest szczególnie istotne w warunkach wysokiej i nadal rosnącej inflacji. Osłabienie dynamiki wzrostu wynagrodzeń jest jednym z warunków ograniczenia inflacji.

Oceniając politykę pieniężną w ostatnich kwartałach oraz zastanawiając się nad perspektywami inflacji czy szerzej – sytuacji makroekonomicznej – nie sposób pomijać ważnego dziś czynnika, jakim jest wojna w Ukrainie. Z drugiej jednak strony należy wyraźnie podkreślić, że inflacja w Polsce ma dziś w głównej mierze charakter popytowy, a więc jej poziom kształtuje się pod wpływem czynników o charakterze wewnętrznym, których udział w kształtowaniu wskaźnika inflacji będzie systematycznie rósł. Wynika to m.in. z listopadowej projekcji inflacji opracowanej przez NBP, według której wpływ cen energii i żywności na CPI będzie malał w kolejnych kwartałach, a od czwartego kwartału 2023 roku ceny energii i żywności nie będą w ogóle podwyższać wskaźnika inflacji. Inaczej mówiąc, od czwartego kwartału przyszłego roku inflacja będzie w całości determinowana czynnikami wewnętrznymi. Jeżeli te prognozy spełnią się, to polityka antyinflacyjna będzie musiała ulec zasadniczej zmianie.

Nadal niejasna jest sytuacja sektora finansów publicznych. Deficyt planowany na rok 2022 wynosi 29,9 mld zł. Do końca trzeciego kwartału dochody wyniosły 77,9% rocznego planu, natomiast wydatki 68,2%. W konsekwencji budżet państwa po trzecim kwartale wykazywał nadwyżkę w wysokości 27,5 mld zł. Pełna ocena stanu sektora finansów publicznych jest trudna ze względu na stosowanie niestandardowych sposobów finansowania bezzwrotnych wydatków przez instytucje (BGK i PFR), które nie są częścią składową sektora finansów publicznych, co utrudnia uzyskanie informacji na temat rzeczywistej wielkości deficytu budżetowego i długu publicznego, a także rzeczywistych wydatków na finansowanie kosztów działań antyinflacyjnych. Dodatkowym czynnikiem zaciemniającym rzeczywisty stan sektora finansów publicznych jest inflacja, która w pewnym sensie deformuje obraz sektora finansów publicznych. W poprzednich latach stopień wykonania dochodów, wydatków i deficytu uzależniony był głównie



od dynamiki podatków pośrednich (zwłaszcza VAT), które rosły szybciej niż planowane. Na koniec trzeciego kwartału stopień wykonania dochodów z podatków pośrednich wynosi 72,3%, a więc nieco mniej niż wynikałoby to z upływu czasu. Niezwykle wysoki jest natomiast stopień wykonania podatków bezpośrednich (CIT, PIT, podatek bankowy), które przyniosły dochody na koniec września (stanowiące od 82,8% do 98,8% rocznego planu). Wynika stąd, że w przypadku niektórych podatków (CIT, podatek bankowy) roczny plan zostanie wykonany już w październiku. Oczywiście wynika to z wysokiej inflacji, która ma korzystny wpływ na dochody budżetu.

Niezwykle trudna jest ocena sytuacji w sektorze bankowym. W pierwszym i drugim kwartale 2022 roku utrwały się symptomy poprawy sytuacji sektora bankowego, zapoczątkowane w czwartym kwartale poprzedniego roku. Jednakże w trzecim kwartale sytuacja uległa gwałtownemu pogorszeniu, a sektor bankowy odnotował wysoką stratę, co wynika głównie z konsekwencji zmian ustawowych, wprowadzających tzw. wakacje kredytowe. Nadal obserwujemy słabą aktywność akcji kredytowej banków. Wprawdzie nieznacznie wzrosła wartość kredytów dla sektora prywatnego, ale istotnie spadła wartość kredytów

dla gospodarstw domowych, zwłaszcza kredytów mieszkaniowych.

W kolejnych kwartałach na sytuację finansową sektora bankowego wpływać będą ustawowe decyzje dotyczące wakacji kredytowych oraz innych, potencjalnych form (kredyty frankowe) obciążeń sektora bankowego, jak też spadek zdolności kredytowej gospodarstw domowych i przedsiębiorstw w związku z prognozowanym osłabieniem aktywności gospodarczej oraz wysokim wzrostem kosztów oprocentowania kredytów.

1. Podstawowe elementy sytuacji gospodarczej w III kwartale 2022 roku

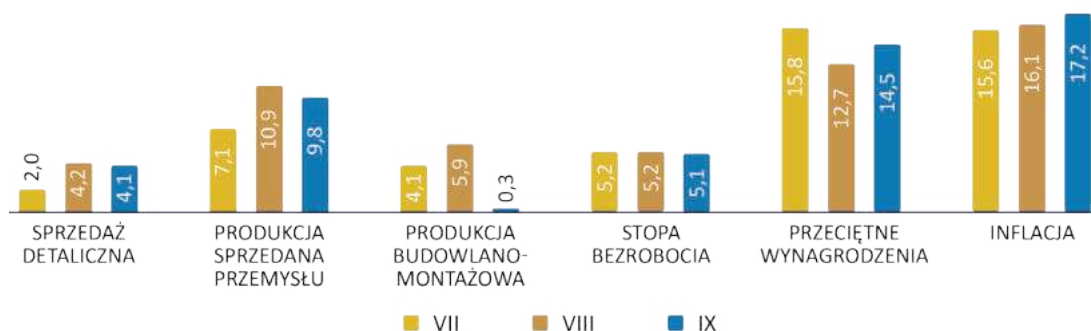
Wyniki polskiej gospodarki w trzecim kwartale 2022 roku, w porównaniu do trzeciego kwartału 2021 roku, można uznać nadal jako dobre, choć nieco pogorszyły się w relacji do dwóch poprzednich kwartałów. Oznacza to, że sygnalizowane wyżej osłabienie dynamiki gospodarki w trzecim kwartale 2022 roku jest faktem. Podstawowe wskaźniki makroekonomiczne, charakteryzujące sytuację gospodarczą w trzecim kwartale 2022 roku, przedstawiono w poniższej tabeli oraz na wykresie.

Tabela 1. Wybrane wskaźniki makroekonomiczne w trzecim kwartale 2022 roku

	VII	VIII	IX
Sprzedaż detaliczna	2,0	4,2	4,1
Produkcja sprzedana przemysłu	7,1	10,9	9,8
Produkcja budowlano-montażowa	4,1	5,9	0,3
Stopa bezrobocia	5,2	5,2	5,1
Przeciętne wynagrodzenia	15,8	12,7	14,5
Inflacja	15,6	16,1	17,2

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

* rok poprzedni = 100.



Wykres 1. Wybrane wskaźniki makroekonomiczne w trzecim kwartale 2022 roku

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



Zamieszczone w tabeli 1 wskaźniki wskazują, że chociaż sytuacja ekonomiczna w trzecim kwartale 2022 roku pogorszyła się w stosunku do poprzedniego kwartału, to była ona nadal relatywnie dobra. Sprzedaż detaliczna wzrosła w lipcu o 2% w stosunku do lipca poprzedniego roku. W sierpniu wskaźnik ten wzrósł do 4,2%, natomiast we wrześniu utrzymywał się na zbliżonym poziomie (4,1%). Można zatem mówić o pewnej stabilizacji tego wskaźnika na średnim poziomie. Tempo wzrostu produkcji sprzedanej przemysłu kształtowało się również na dobrym poziomie. Produkcja sprzedana przemysłu rosła wprawdzie wolniej niż w poprzednim kwartale, ale nadal wskaźniki te są relatywnie wysokie. W lipcu zanotowano wzrost o 7,1%, w sierpniu o 10,9%, natomiast we wrześniu o 9,8%.

Znacznie gorsze wyniki osiągało budownictwo. Po bardzo wysokich wzrostach w pierwszym kwartale (w styczniu o 20,8%, w lutym o 21,2%, a w marcu o 27,6%) i nieco niższych, ale jednak nadal wysokich w drugim kwartale (w kwietniu 9%, w maju 13%, a w czerwcu 5,9%), w trzecim kwartale sytuacja tego sektora nadal pogarszała się. Produkcja budowlano-montażowa wzrosła w lipcu o 4,1%, w sierpniu o 5,9%, natomiast we wrześniu jedynie o 0,3%. Sytuacja w sektorze budowlanym jest w dużej mierze odbiciem sytuacji w inwestycjach, które od kilku już lat wykazują objawy stagnacji. W związku z niekorzystnym rozwojem sytuacji gospodarczej, perspektywy istotnego wzrostu nakładów inwestycyjnych nie są optymistyczne, co również będzie wpływać na sytuację sektora budowlanego, którego wyniki będą się pogarszać.

Dziś na całym świecie nasilają się tendencje recesyjne, co również wpłynie na sytuację gospodarczą Polski. Napięcia w gospodarce światowej będące skutkiem pandemii oraz wojny w Ukrainie oraz towarzyszący im wzrost inflacji do poziomów nieobserwowanych od kilkudziesięciu lat, stwarzają istotne zagrożenia dla wzrostu globalnej gospodarki. Według dostępnych prognoz, tempo wzrostu PKB Polski w 2023 roku nie przekroczy 1%.

W analizowanym okresie bezrobocie spadło nieznacznie w stosunku do poprzedniego kwartału. Stopa bezrobocia kształtowała się na podobnym poziomie, jak w poprzednim kwartale (5,2% w lipcu i sierpniu oraz 5,1% we wrześniu). Jest to niewątpliwie pozytywna tendencja, chociaż towarzyszą jej także zjawiska negatywne. Niska stopa bezrobocia oznacza większą siłę przetargową pracowników, co przyczynia się do nadmiernego wzrostu wynagrodzeń i wzrostu inflacji.

Ze względu na nadal rosnącą inflację, która narzuca konieczność przeprowadzenia skutecznej dezinflacji, w kolejnych kwartałach stopa bezrobocia może

zwiększyć się, chociaż raczej jej poziom nie powinien wzrosnąć tak, aby bezrobocie stało się ważnym problemem społecznym.

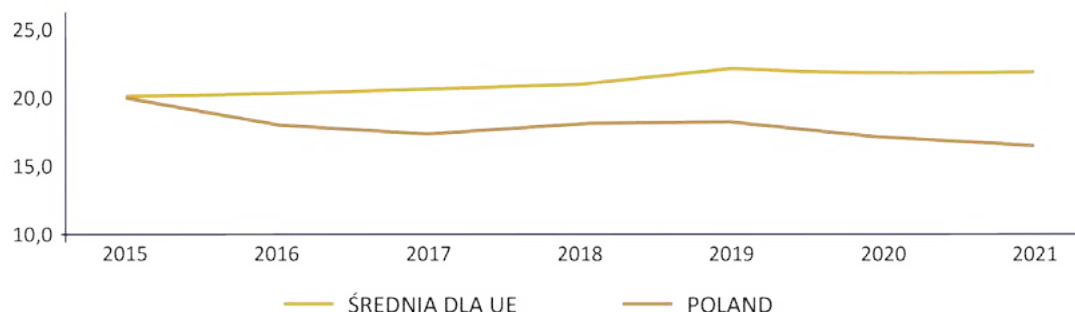
Przy niskiej i nadal spadającej stopie bezrobocia szybko rosły przeciętne wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw (w lipcu 15,8%, w sierpniu o 12,7%, a we wrześniu o 14,5%). Tak więc presja płacowa w gospodarce utrzymuje się, co jest jednym z ważniejszych czynników wpływających na dynamikę procesów inflacyjnych. Z punktu widzenia pracowników wzrost płac jest oczywiście zjawiskiem pozytywnym i nie ma przeszkód, aby płace rosły w dowolnie szybkim tempie, jeżeli tylko towarzyszy im odpowiedni wzrost wydajności pracy. Jeżeli rozbieżności pomiędzy dynamiką wydajności i płac są wysokie, to stwarza to niebezpieczeństwo powstania spirali płacowo-inflacyjnej.

W drugim kwartale 2022 roku sytuacja w handlu zagranicznym stanowiła kontynuację procesów zapoczątkowanych w poprzednich miesiącach. Polegają one na szybszym wzroście importu niż eksportu, co przyczyniło się do pogorszenia salda wymiany zagranicznej, chociaż tempo przyrostu ujemnego salda w handlu zagranicznym zmniejsza się. W pierwszym kwartale 2022 roku ujemne saldo handlu zagranicznego wynosiło 30 mld zł, w drugim kwartale 23,1 mld zł, natomiast w trzecim kwartale 15,2 mld zł. Należy jednak podkreślić, że ujemne saldo handlu zagranicznego na koniec września wynosiło 68,3 mld zł, podczas gdy w roku 2021 w tym samym okresie było dodatnie i wynosiło 8,2 mld zł. Jakkolwiek głównym czynnikiem deficytu w handlu zagranicznym jest wzrost cen surowców energetycznych, to dane dotyczące handlu zagranicznego wymagają szczegółowej analizy, gdyż mogą oznaczać początek procesów, które będą wywierać negatywne skutki dla rozwoju polskiej gospodarki w kolejnych latach.

Dynamika wzrostu PKB w kolejnych latach będzie uzależniona od sytuacji na rynku pracy oraz dynamiki nakładów inwestycyjnych, zwiększających wydajność pracy. W związku z wyczerpującymi się zasobami wolnej siły roboczej, wzrost PKB będzie uzależniony od wzrostu wydajności pracy. Wzrost wydajności pracy uzależniony jest z kolei od zasadniczych zmian na poziomie makro- i mikroekonomicznym. Na poziomie mikroekonomicznym (przedsiębiorstw) konieczne jest wdrażanie technologii zwiększających wydajność pracy. Z kolei na poziomie makroekonomicznym niezbędne są zmiany struktury gospodarczej polegające na rozwijaniu nowoczesnych, wysokowydajnych sektorów gospodarki. Dokonanie koniecznych zmian na szczeblu makro- i mikroekonomicznym uwarunkowane jest zdecydowanym zdynamizowaniem procesów inwestycyjnych.

Tymczasem Polska jest krajem o bardzo niskim udziale nakładów inwestycyjnych w PKB. Wśród krajów UE Polska należy do krajów o najniższym udziale inwestycji w PKB, a udział ten spada od kilku lat,

w związku z czym jest znacznie poniżej średniego poziomu dla UE, który w ostatnich latach zwiększył się, co pokazuje poniższy wykres.



Wykres 2. Udział inwestycji w PKB UE (średnia dla krajów UE) i w Polsce w latach 2015–2021

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

W roku 2021 w tylko w Grecji (12,4%) wskaźnik ten był niższy niż w Polsce. Pandemia, która przyczyniła się do spadku nakładów inwestycyjnych w polskiej gospodarce, w gospodarce światowej przyczyniła się do istotnego zwiększenia tych nakładów. Polska jest jednym z nielicznych krajów UE, który nie uczestniczy w popandemicznym boomie inwestycyjnym. Brak środków w ramach unijnego programu odbudowy i wzmacniania odporności gospodarek krajów członkowskich jest jedną z ważnych przyczyn tego stanu rzeczy.

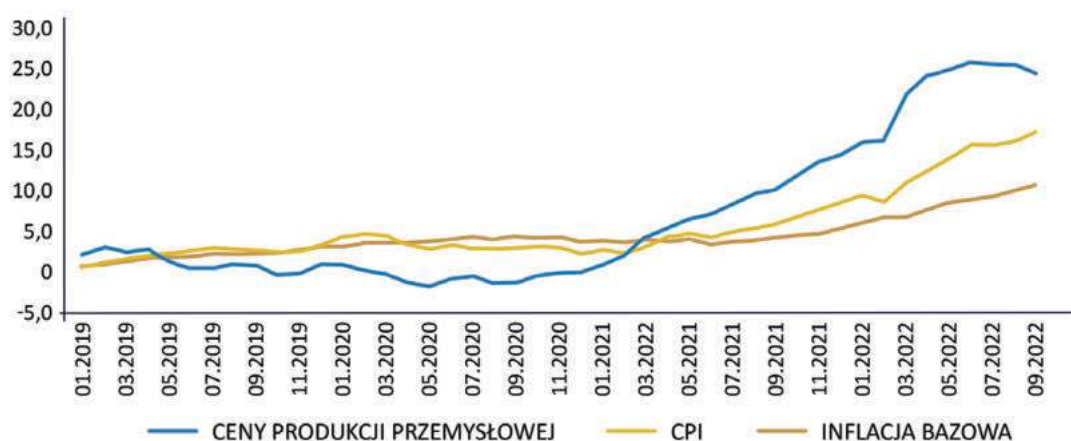
2. Inflacja

Inflacja stanowi nadal największe zagrożenie dla zrównoważonego wzrostu gospodarczego w najbliższych latach. Notowane w ostatnich miesiącach wskaźniki inflacji są najwyższe od ponad dwudziestu lat. Choć inflacja jest problemem samym w sobie, to nie mniej istotne jest to, jak rządzący przeciwdziałają rosnącemu tempu wzrostu cen i jak interpretują to, co dzieje się z cenami. Jeszcze kilkanaście miesięcy

temu (lato 2021 r.) inflacja była traktowana przez NBP jako zjawisko przejściowe, które ustąpi samo z siebie, nie wymagając zmiany parametrów polityki pieniężnej. Znaczenie i skala zagrożenia wynikającego z pojawiających się symptomów rosnącej inflacji nie zostały również dostrzeżone przez rząd, który podejmował działania w ramach tzw. tarczy antyinflacyjnej, które przyczyniały się do wzrostu presji inflacyjnej.

Rozpoczęta w czwartym kwartale 2021 roku seria podwyżek stóp procentowych była kontynuowana w kolejnych miesiącach (poza sierpniem) trzeciego kwartału, zwiększając stopę referencyjną do 6,75%. Zmieniono także wcześniejszą retorykę, że inflacja jest zjawiskiem przejściowym, stwierdzając, że pozostanie z nami znacznie dłużej.

Dotychczasowe wypowiedzi przedstawicieli NBP oraz rzeczywiste działania RPP nie uwzględniały dostatecznie czynnika inflacji bazowej, która w ostatnich kilku latach była głównym czynnikiem wpływającym na CPI, co przedstawiono na poniższym wykresie.



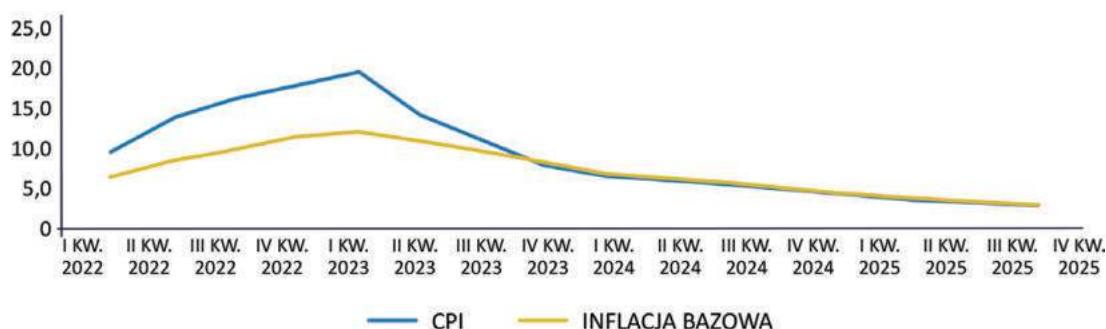
Wykres 3. CPI, Inflacja bazowa i ceny dóbr przemysłowych od stycznia 2019 do września 2022 roku

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS i NBP.



Jak wynika z powyższego wykresu, najważniejszym czynnikiem wpływającym na ogólny wskaźnik inflacji od 2019 roku była inflacja bazowa. Oczywiście, w kolejnych kwartałach, w związku z wojną w Ukrainie zwiększyło się znaczenie czynników o charakterze podażowym (ceny energii i surowców rolnych), podwyższając inflację CPI. Należy jednak podkreślić, że znaczenie tego czynnika będzie spadać. Zgodnie z najnowszą

(listopadową) projekcją inflacji, w kolejnych kwartałach stopa inflacji ma zmniejszać się, głównie z powodu wygaszania wpływu cen surowców energetycznych i rolnych. W czwartym kwartale 2023 roku wskaźnik CPI ma spaść do 8%, natomiast inflacja bazowa do 8,3%. W horyzoncie projekcji, od czwartego kwartału 2023 roku, jedynym czynnikiem kształtującym stopę inflacji będzie inflacja bazowa, co ilustruje poniższy wykres.



Wykres 4. Prognozowana inflacja CPI i inflacja bazowa do IV kwartału 2025 roku

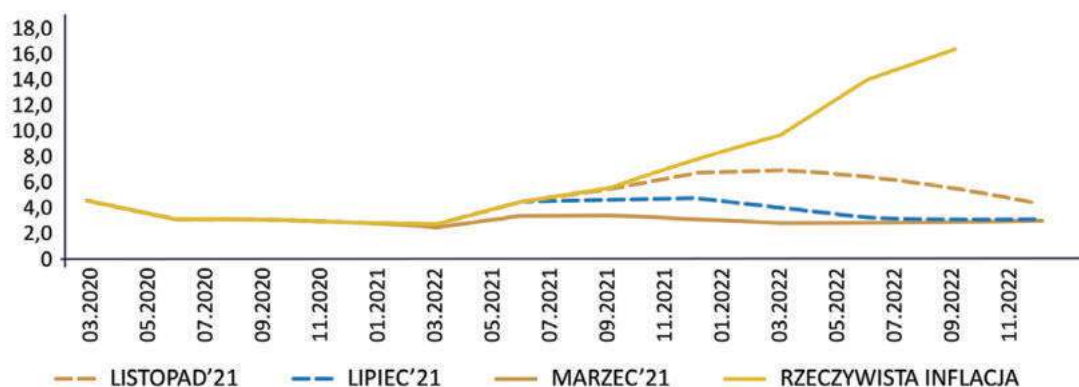
Źródło: opracowanie własne na podstawie Raportów o inflacji.

Analizując statystyczną część projekcji oraz komentarz do nich zamieszczony w listopadowej projekcji nie sposób nie zauważyć rozbieżności. O ile dane statystyczne wskazują jednoznacznie, że znaczenie czynników zewnętrznych (ceny energii i żywności) będzie spadać i od czwartego kwartału 2023 roku ceny energii i żywności będą miały zerowy lub lekko ujemny wpływ na CPI, to w komentarzu słownym autorzy projekcji ignorują ten fakt pisząc: „Scenariusz centralny bieżącej projekcji jest w istotnym stopniu determinowany przez makroekonomiczne skutki agresji zbrojnej Rosji na Ukrainie obejmujące w szczególności silny wzrost cen surowców energetycznych oraz – w mniejszej skali – również innych surowców na rynkach światowych”.

Ta wypowiedź skłania także do pytania o jakość projekcji inflacji, które stanowią jedną z najważniejszych przesłanek decyzji podejmowanych przez członków

RPP. Generalnie rzecz ujmując w kilku ostatnich projekcjach przyszła inflacja była istotnie niedoszacowywana, co ilustruje poniższy wykres.

Jak wynika z wykresu, różnice pomiędzy średnią rzeczywistą stopą inflacji w trzecim kwartale 2022 roku a inflacją przewidywaną w kolejnych projekcjach wzrastają w kolejnych kwartałach. I tak według marcowej projekcji inflacji z 2021 roku, średnia inflacja w trzecim kwartale 2022 roku miała wynieść 2,8%, a wyniosła 16,3%, czyli była o 13,5 punktów procentowych wyższa od przewidywanej. Projekcja z lipca 2021 roku zakładała, że w trzecim kwartale 2022 roku inflacja wyniesie 2,9%, a więc różnica pomiędzy projekcją a rzeczywistą inflacją wynosiła 13,4 punktów procentowych. W kolejnych projekcjach różnica ta zmniejsza się, co jest zrozumiałe, gdyż autorzy projekcji nie mogli pomijać poziomu rzeczywistej inflacji w momencie sporządzania



Wykres 5. Inflacja według projekcji NBP i rzeczywista

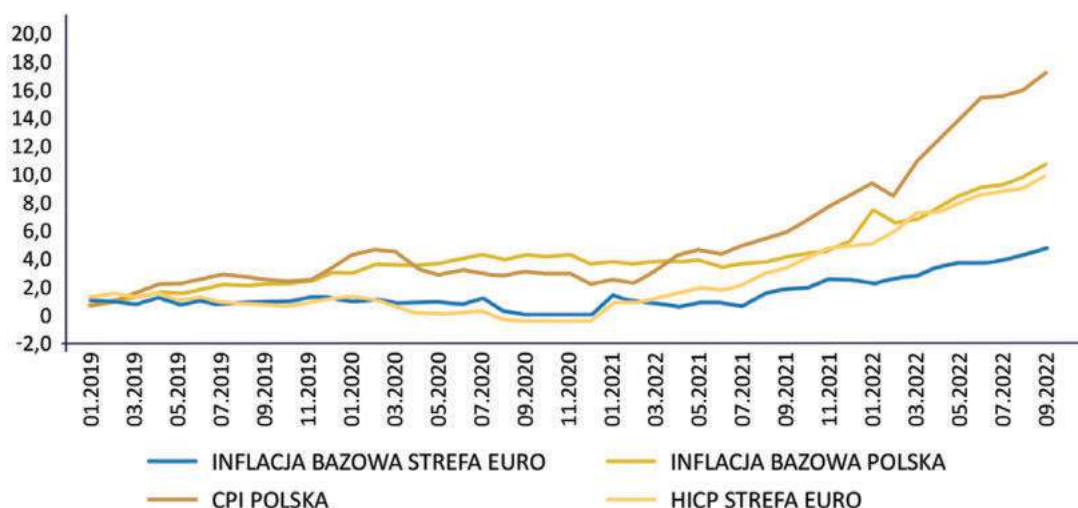
Źródło: jak na wykresie.

projekcji oraz oczywistych sygnałów, że będzie ona nadal rosła. Do listopada 2021 roku ta różnica zmniejszała się jednak nieznacznie. Dopiero w marcowej projekcji z 2022 roku autorzy zwiększyli bardziej projektowaną stopę inflacji, w związku z czym różnica ta zmniejszyła się istotnie (do 4,2 punktu procentowego), chociaż nadal błąd jest duży.

Jeżeli dodatkowo zauważymy, że projekcje inflacji są sporządzane przy założeniu, że w horyzoncie projekcji stopy procentowe nie będą zmieniane, to członkowie RPP mieli wynikające z projekcji argumenty przeciwko podwyżkom stóp procentowych, gdyż z projekcji wynikało, że inflacja nie będzie rosła. Np. w lipcowej projekcji z 2021 roku, a więc tuż przed rozpoczęciem cyklu podwyżek, zakładano, że inflacja we wrześniu

2022 roku będzie wynosiła 3%. Można zatem stwierdzić, że w październiku 2021, kiedy „obowiązywała” projekcja lipcowa, członkowie RPP mogli mieć wątpliwości, czy podwyżki stóp procentowych są konieczne, a podwyżka stopy referencyjnej o 0,4% mogła się wydawać wystarczająca w świetle projekcji z lipca 2021 roku.

Mówiąc o inflacji, rządzący starają się wykazać, że sytuacja w Polsce nie różni się od sytuacji występującej w innych krajach, np. w USA, strefie euro czy Unii Europejskiej. Oczywiście, rosnąca w ostatnim czasie inflacja nie oznacza, że jej poziom jest taki sam i jest spowodowana tymi samymi czynnikami. Jeżeli popatrzymy na sytuację w tym zakresie w Polsce i strefie euro, to bez trudu zauważymy istotne odmienności, co ilustruje poniższy wykres.



Wykres 6. CPI (HICP) oraz inflacja bazowa w UE i w Polsce w latach 2019-2022 (III kw.)

Źródło: Opracowanie na podstawie danych GUS, NBP i ECB.

Jeszcze w lipcu 2021 roku inflacja w strefie euro wynosiła 2,2%, podczas gdy w Polsce osiągnęła w tym czasie 5%. Szczególnie widoczne i istotne są różnice w kształtowaniu się wskaźników inflacji bazowej. Inflacja bazowa w Polsce systematycznie rośnie od stycznia 2019 roku, osiągając we wrześniu 2022 roku 10,7%. Inflacja bazowa w strefie euro przez znaczną część tego okresu była stabilna, wahając się nieznacznie wokół 1%. Dopiero w listopadzie 2021 roku przekroczyła 2% (2,6%) i na zbliżonym poziomie utrzymywała się do końca pierwszego kwartału 2022 roku (2,9%). W kolejnych miesiącach 2022 roku inflacja bazowa w strefie euro rosła, osiągając we wrześniu 4,8%.

Z powyższych danych wynika, że dzisiejsza inflacja w Polsce jest w przeważającej części spowodowana polityką gospodarczą realizowaną od 2016 roku, charakteryzującą się oparciem wzrostu gospodarki na konsumpcji, wzroście wynagrodzeń oraz innych dochodów ludności. Relatywnie szybkie tempo wzrostu PKB przy niskich nakładach inwestycyjnych oraz

wyczerpywaniu się zasobów siły roboczej, któremu towarzyszy nacisk na wzrost płac, doprowadziło do pogłębiającej się różnicy pomiędzy wzrostem wydajności pracy i wzrostem wynagrodzeń. Ilustruje to wykres 7.

Jak wynika z zamieszczonego powyższej wykresu, od 2016 roku systematycznie zwiększa się różnica pomiędzy wzrostem wydajności pracy a wzrostem wynagrodzeń, której towarzyszy wzrost inflacji. Jeżeli, tak jak w roku 2020, wynagrodzenia rosną szybciej niż wydajność pracy o prawie 8 punktów procentowych, to nie może to pozostać bez wpływu na tempo wzrostu cen.

Podkreślić należy, że wynagrodzenia nie są jedynym elementem, który wpływa na wysoką dynamikę dochodów pieniężnych ludności. Także inne dochody rosły szybko, co w sumie powodowało, że wystąpiła duża rozbieżność pomiędzy dynamiką tych dochodów, a tempem wzrostu PKB, który wyznacza rzeczowe granice możliwości zaspokojenia popytu wynikającego ze wzrostu dochodów. Średnio w latach 2015–2021

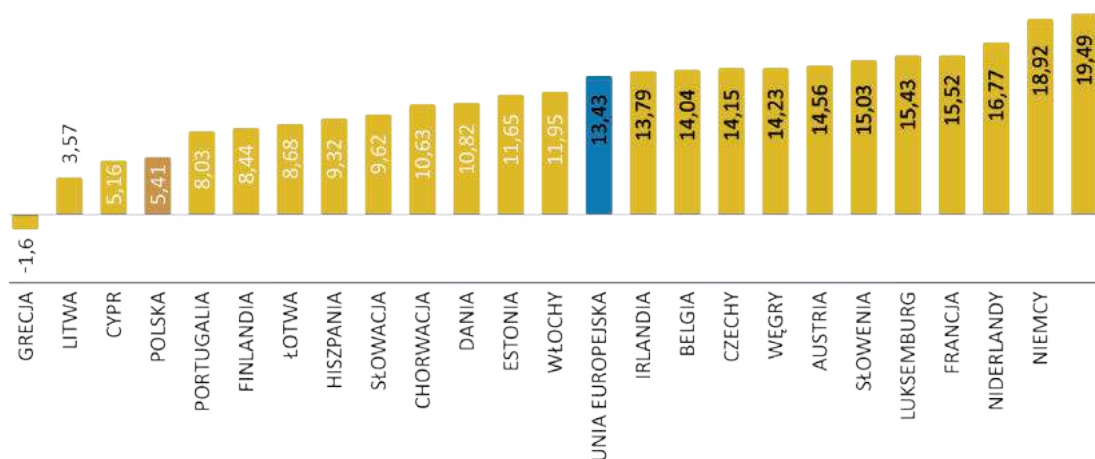


Wykres 7. Wynagrodzenia, wydajność pracy i inflacja w latach 2015–2022 (III kw.) w %

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

dochody do dyspozycji gospodarstw domowych rosły o 6,4%, natomiast PKB o 3,5%. Ta rozbieżność powodowała wzrost presji inflacyjnej w gospodarce, która znajduje odzwierciedlenie we wzroście inflacji bazowej.

Dodatkowo należy podkreślić, że szybkiemu wzrostowi dochodu do dyspozycji gospodarstw domowych towarzyszy bardzo niska stopa ich oszczędności, co przedstawiono na dwu kolejnych wykresach.



Wykres 8. Średnia stopa oszczędzania gospodarstw domowych w krajach UE w latach 2015–2021

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.



Wykres 9. Stopa oszczędzania gospodarstw domowych w UE (średnia dla krajów UE) i w Polsce w latach 2015–2021

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

Jak wynika z powyższego wykresu Polska zajmuje czwarte miejsce od końca wśród krajów UE pod względem poziomu średniej stopy oszczędzania gospodarstw domowych. Warto zwrócić uwagę, że stopa ta jest około cztery razy mniejsza niż w Niemczech czy Holandii. Średnia stopa dla wszystkich krajów UE jest ponad dwukrotnie wyższa niż w Polsce. Co szczególnie ważne z punktu widzenia rozważanych tu problemów, stopa ta gwałtownie spadła w roku 2021, zwiększając presję popytową w gospodarce.

Podkreślając znaczenie czynników popytowych, które z punktu widzenia skuteczności polityki antyinflacyjnej są najważniejsze, należy zauważyć, że w rzeczywistości przyczyny inflacji w Polsce miały zarówno charakter popytowy, jak i podażowy, co wymaga skoordynowanej polityki rządu i banku centralnego dla ograniczenia inflacji. Ocena działalności tych dwu podstawowych filarów polityki makroekonomicznej nie jest jednoznaczna. O ile bank centralny rozpoczął niespotykany wcześniej cykl podwyżek stóp procentowych, to działania rządu (realne i zapowiadane) prowadzą i będą prowadziły do neutralizacji tych działań (obniżki VAT, wakacje kredytowe, propozycje zamrożenia stawki WIBOR, rekompensaty za wzrost cen niektórych wyrobów i usług, itp.). Tymczasem uzgodnienie odpowiedniej *policy mix* jest niezbędnym warunkiem skuteczności polityki antyinflacyjnej. Niestety uwarunkowania polityczne wskazują, że takie uzgodnienie nie będzie możliwe. Odwołując się do wcześniejszych rozważań można stwierdzić, że polityka banku centralnego i rządu oparta jest na odmiennych przesłankach. Bank centralny w końcu uznał, że inflacja ma w znacznej mierze charakter popytowy i podjął adekwatne w tej sytuacji działania (seria podwyżek stóp procentowych), natomiast działania rządu oparte są na założeniu o jej podażowym charakterze.

Przy podażowym charakterze inflacji jej skutki, jakkolwiek uciążliwe, są mniej więcej podobne dla poszczególnych grup społecznych. Np. wzrost cen paliw w wyniku wzrostu cen ropy naftowej działa mniej więcej równomiernie na wszystkie podmioty gospodarujące, a jej przejściowy, z natury rzeczy, charakter oznacza, że w nieodległej perspektywie przestanie

wpływać na ogólny poziom cen. W tych warunkach środki niwelujące negatywne skutki podwyższonej inflacji skierowane do ogółu obywateli (np. obniżka stawki VAT czy akcyzy na paliwa) mają sens. Prowadzą one do obniżenia ogólnego poziomu wskaźnika inflacji (z założenia przejściowego), co jest korzystne dla ogółu obywateli. Ewentualny wzrost deficytu budżetowego nie powinien w tej sytuacji budzić większych kontrowersji.

Jeżeli jednak uznamy, że inflacja ma charakter popytowy, to działania mające na celu ograniczenie efektów redystrybucyjnych inflacji komplikują się. Przede wszystkim należy stwierdzić, że w tych warunkach ograniczenie inflacji jest możliwe tylko poprzez pogorszenie sytuacji materialnej ogółu społeczeństwa lub wybranych, wystarczająco szerokich jego grup. Bez określonych kosztów społecznych inflacji w tych warunkach ograniczyć nie można.

Reasumując powyższą analizę, można stwierdzić, że inflacja jest dzisiaj złożonym procesem, którego dynamika jest kształtowana pod wpływem wielu czynników. Szoki podażowe są ważnym, ale nie jedynym i nie najważniejszym źródłem inflacji. Podwyższona inflacja ma głębsze, strukturalne podłoże, a także wynika z błędów polityki pieniężnej. Oznacza to, że raczej samoistnie nie ustąpi i będzie wymagała zdecydowanych działań władz monetarnych i fiskalnych. Dodatkowo, o czym wspomniano już wielokrotnie, na poziom inflacji będzie wpływała sytuacja w Ukrainie.

3. PKB i czynniki jego wzrostu

Według wstępnych danych GUS, PKB niewyrównany sezonowo w trzecim kwartale 2022 roku wzrósł o 3,6%, co wskazuje, że polska gospodarka nadal rozwija się relatywnie szybko, chociaż trzeba także podkreślić, że w kolejnych kwartałach tempo wzrostu PKB zmniejszało się i w kolejnych kwartałach trend ten będzie kontynuowany. Według większości analityków ekonomicznych istnieje duże prawdopodobieństwo wystąpienia recesji. Czynniki determinujące tempo wzrostu PKB w poszczególnych kwartałach 2020, 2021 i 2022 roku przedstawiono w tabeli 2.

**Tabela 2.** Czynniki wzrostu PKB. I kw. 2020 – III kw. 2022.

Wyszczególnienie	2020				2021				2022		
	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.	I kw.	II kw.	III kw.	IV kw.	I kw.	II kw.	III kw.
Spożycie ogółem, w tym:	101,4	92,7	100,7	99,3	100,6	111,1	104,8	107,7	105,1	104,8	100,7
– w sektorze gospodarstw domowych	100,6	88,9	99,7	96,0	99,7	113,0	104,9	108,5	106,7	106,4	100,9
– publiczne	103,4	104,4	103,3	107,7	103,9	105,8	104,4	105,6	100,3	100,6	100,1
Akumulacja brutto	105,9	85,9	86,6	94,3	93,1	118,2	130,6	123,7	145,1	115,1	111,4
Nakłady brutto na środki trwałe	110,1	97,9	99,6	91,0	95,8	102,0	104,1	103,8	104,7	106,6	102,0
Eksport	102,6	85,0	101,3	106,6	107,2	132,0	108,0	106,3	104,2	105,2	106,9
Import	101,5	82,6	99,1	106,8	106,4	135,2	113,9	112,8	109,4	106,9	106,0
Popyt krajowy	102,1	91,2	97,8	98,0	99,4	112,5	109,5	111,8	112,0	106,9	103,1
Produkt krajowy brutto	102,7	92,2	99,0	98,2	100,2	112,2	106,5	108,5	108,6	105,8	103,6

Źródło: dane GUS.

Niewyrównany sezonowo PKB wzrósł w trzecim kwartale 2022 roku o 3,6%. Jakkolwiek zatem tempo wzrostu PKB w warunkach zbliżającej się recesji w gospodarce światowej jest średnio dobre, to widoczne są pierwsze symptomy osłabienia w polskiej gospodarce, które w kolejnych miesiącach i kwartałach będzie ulegać pogłębieniu. Szczególnie niepokojący jest spadek tempa wzrostu nakładów brutto na środki trwałe do 2,0%, po wzroście w drugiej połowie 2021 roku oraz w pierwszej połowie 2022 roku. Pokazuje to, że zapas inwestycji w polskiej gospodarce trwa nadal, zaś ich udział w PKB będzie nadal spadał, a Polska pozostanie krajem o najniższym udziale inwestycji w PKB wśród krajów UE. Co szczególnie niepokojące, spadek inwestycji w Polsce ma miejsce w warunkach wysokiej aktywności inwestycyjnej w krajach UE, w których udział inwestycji w PKB rośnie od początku wystąpienia pandemii COVID-19 i jest przejawem dostosowywania się do zmieniających się tendencji w gospodarce światowej. Przy wyczerpujących się zasobach siły roboczej, możliwości rozwojowe polskiej gospodarki będą w całości uzależnione od wzrostu wydajności pracy, który będzie możliwy tylko w warunkach dynamicznie rosnących nakładów inwestycyjnych, umożliwiających restrukturyzację naszej gospodarki prowadzącej do wzrostu wydajności pracy.

W omawianym okresie nastąpiły także zmiany wpływu poszczególnych kategorii na wzrost PKB. Wysoki wkład spożycia, zwłaszcza spożycia gospodarstw domowych, który wpływał na dynamikę PKB w poprzednich kwartałach, zmniejszył się do

0,5 punktu procentowego, a całego spożycia również do 0,5 punktu procentowego, przy zerowym wkładzie spożycia zbiorowego. Wkład akumulacji do PKB wyniósł 2,5 punktu procentowego, a nakładów brutto na środki trwałe spadł do 0,3 punktu procentowego. Ten ostatni wskaźnik potwierdza wcześniejsze uwagi na temat słabnącej działalności inwestycyjnej w polskiej gospodarce, po pewnym ożywieniu w poprzednich czterech kwartałach.

4. Sektor finansów publicznych

Ocena sytuacji sektora finansów publicznych jest, podobnie jak w poprzednich kwartałach, utrudniona ze względu na postępującą marginalizację budżetu. Jak wynika z danych publikowanych przez Ministerstwo Finansów na koniec drugiego kwartału 2022 roku dług publiczny wykazywany w budżecie państwa (PDP) wyniósł 1175,3 mld zł, a dług liczony według metodologii unijnej (EDP) 1453,5 mld zł. Tak więc zadłużenie według metodologii unijnej jest o 278,3 mld zł wyższe niż wykazywany w budżecie państwa dług publiczny. Według niektórych szacunków na koniec przyszłego roku różnica ta zwiększy się do 422 mld zł, co oznacza, że około ¼ długu publicznego znajdzie się poza budżetem.

Finansowanie wydatków publicznych ze środków zgromadzonych przez PFR i BGK za pomocą emisji obligacji, które niemal natychmiast były odkupywane przez Narodowy Bank Polski, może rodzić obawy związane z finansowaniem znacznej części wydatków

publicznych w istocie rzeczy za pomocą emisji pieniądza banku centralnego. Operacje dokonywane przez BGK i PFR i NBP oczywiście nie pozostają bez wpływu na gospodarkę, a zwłaszcza inflację.

Ten mechanizm pozwala wprowadzić pokazywać dobry formalnie stan budżetu państwa, ale nie może całkowicie ukryć rzeczywistego obrazu sektora finansów publicznych przed rynkami finansowymi oraz instytucjami międzynarodowymi. Ograniczona przejrzystość budżetu oraz całego sektora finansów publicznych jest jednym z czynników powodujących obniżenie wiarygodności kredytowej Polski, co już znajduje odzwierciedlenie m.in. w oprocentowaniu obligacji skarbowych. Rentowność dziesięcioletnich obligacji polskiego rządu na koniec trzeciego kwartału wynosiła 7,164%, ale warto podkreślić, że zdarzały się już takie sytuacje, kiedy rentowność przekraczała 9%. Z krajów UE tylko rządy Rumunii i Węgier muszą płacić więcej za środki pozyskiwane na rynkach finansowych.

Radykalny wzrost rentowności obligacji skarbowych powoduje oczywiście wzrost kosztów obsługi długu publicznego. W 2022 roku koszty obsługi długu zamkną się kwotą poniżej 30 mld zł. W kolejnym roku mogą one sięgnąć około 66 mld zł, stanowiąc istotne obciążenie budżetu państwa. W kontekście kosztów obsługi długu warto podkreślić, że dług pozabudżetowy (BGK, PFR) jest oprocentowany wyżej niż dług skarbu państwa o około 70 punktów bazowych. Oznacza to, że 420 mld zł długu pozabudżetowego kosztuje rocznie o około 2,950 mln zł więcej niż kosztowałoby, gdyby wydatki BGK i PFR były finansowane z budżetu.

Niewiadomą pozostaje wpływ na budżet państwa wydatków w ramach tzw. tarczy antyinflacyjnej. Dziś nie wiadomo, które z elementów tarczy zostaną wycofane, a które będą obowiązywać nadal. W ostatnim czasie pojawiły się sygnały ze strony rządu, że trwają dyskusje na temat wprowadzenia kryteriów dochodowych w przyznawaniu pomocy. To oczywiście wpłynęłoby na racjonalizację tych wydatków oraz zmniejszyło ich wpływ na inflację, ale ponieważ dyskusja jest na bardzo początkowym etapie, to niewiele możemy dziś powiedzieć na ten temat.

5. Polityka pieniężna

W związku z rosnącą inflacją oraz możliwym, niekorzystnym rozwojem sytuacji sektora finansów publicznych, poważne wyzwania stoją przed polityką pieniężną. W obecnych warunkach szczególnego znaczenia nabiera ukształtowanie odpowiednich relacji pomiędzy polityką monetarną i fiskalną (policy mix). Prowadzona w latach 2020 (od drugiego kwartału)

– 2021 (do trzeciego kwartału) polityka makroekonomiczna składała się z luźnej polityki fiskalnej i monetarnej. Polityka ta przyczyniła się do relatywnie słabej recesji w 2020 roku oraz silnego odbicia w roku 2021. Negatywnym skutkiem tej polityki jest wzrost inflacji do poziomu niespotykanego od ponad dwudziestu lat. Dodatkowym czynnikiem, silnie oddziałującym na stopę inflacji, jest wojna w Ukrainie, w wyniku której wzrosły ceny surowców energetycznych i żywności na rynkach światowych. Trzeba jednak podkreślić, że wpływ cen surowców energetycznych i rolnych na inflację słabnie, a w perspektywie końca przyszłego roku może całkowicie wygasnąć. Wtedy jedynym źródłem inflacji pozostaną czynniki o charakterze popytowym, co będzie wymagało zmiany podejścia do polityki monetarnej.

Do końca trzeciego kwartału 2022 roku NBP kontynuował politykę pieniężną rozpoczętą w ostatnim kwartale 2021 roku, polegającą na zacieśnianiu tej polityki poprzez comiesięczne podwyżki stóp procentowych, w wyniku których stopa referencyjna została podniesiona do 6,75%. Na koniec pierwszego kwartału podniesiona została także stopa rezerwy obowiązkowej do 3,5%. Oznacza to stopniowe odchodzenie od polityki monetarnej prowadzonej od wybuchu pandemii COVID-19, która określana jest mianem polityki niekonwencjonalnej i która w wysoko rozwiniętych krajach prowadzona jest od kryzysu finansowego z pierwszej dekady XXI wieku.

Obniżka stóp procentowych dokonana przez polski bank centralny do niespotykanego wcześniej poziomu na ogół nie budziła zastrzeżeń. Konieczność przeciwdziałania kryzysowi ekonomicznemu wywołanemu pandemią COVID-19 wymagała zdecydowanych działań zarówno polityki fiskalnej, jak i monetarnej. Dzięki polityce makroekonomicznej recesja w polskiej gospodarce w 2020 roku była relatywnie płytka, a ożywienie w 2021 roku silne. Trzeba jednak podkreślić, że w okresie luźnej polityki monetarnej i fiskalnej gospodarstwa domowe zgromadziły pokaźną kwotę oszczędności, które zaczęły wydawać w drugiej połowie 2021 roku, przyczyniając się istotnie do wzrostu wskaźnika CPI.

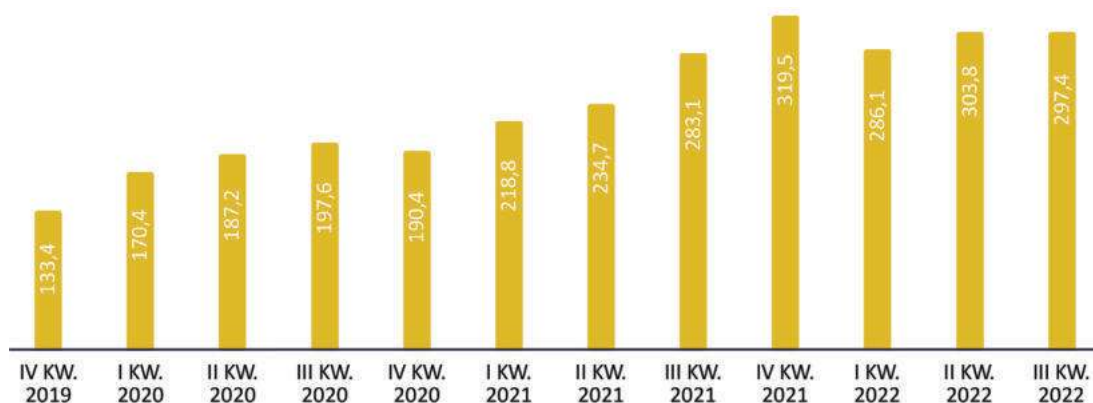
Z dzisiejszej perspektywy można mieć wątpliwości co do rzeczywistego wpływu polityki pieniężnej na sytuację gospodarczą Polski w ostatnich dwu latach. Uzasadniona wydaje się teza, że główną rolę odegrała polityka fiskalna, która dzięki wartym ponad 200 mld zł pakietom antykryzysowym skutecznie przeciwdziałała silnemu spadkowi popytu.

Sytuacja płynnościowa sektora bankowego uległa nieznacznym zmianom. Od kwietnia 2020 r. do końca września 2021 r. bank centralny skupił dłużne skarbowe



papiery wartościowe i papiery gwarantowane przez skarb państwa o wartości 144,756 mld zł. Wartość tych zakupów spadała w kolejnych miesiącach i kwartałach. O ile jeszcze w drugim kwartale 2021 roku NBP nabył obligacje o wartości 17,836 mld zł, to w trzecim

kwartale już tylko o wartości 7,247 mld zł. W czwartym kwartale NBP zaprzestał skupowania dłużnych papierów wartościowych. W trzecim kwartale 2022 roku nadpłynność sektora bankowego nieznacznie spadła, co uwidoczniło na poniższym wykresie.



Wykres 10. Nadpłynność sektora bankowego od IV kw. 2019 r do III kw. 2022 r [mld zł]

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych NBP.

Dotąd nadpłynność sektora bankowego nie stwarzała większych problemów. Sytuacja jednak zmienia się w związku z wysoką inflacją i podejmowanymi przez RPP podwyżkami stóp procentowych. Dotyczy to zwłaszcza kosztów polityki pieniężnej. Wysoka nadpłynność sektora bankowego przy wzrastających stopach procentowych powoduje wzrost kosztów oprocentowania bonów pieniężnych Narodowego Banku Polskiego, których emisja jest konieczna w celu zaabsorbowania tej nadpłynności. Konieczność emisji bonów przy wyższych stopach procentowych zwiększa koszty prowadzenia polityki pieniężnej, zmniejszając zysk NBP. Przy obecnym poziomie nadpłynności oraz stopy referencyjnej NBP, koszty prowadzenia polityki pieniężnej mogą sięgać w skali roku około 20 mld zł. Może to oznaczać, że spodziewany wzrost zysku NBP z tytułu osłabienia złotego będzie neutralizowany wzrostem kosztów polityki pieniężnej, zmniejszając wpłaty zysku NBP do budżetu lub też prowadząc do całkowitego ich braku.

6. Sytuacja sektora bankowego i jego zdolność do finansowania gospodarki

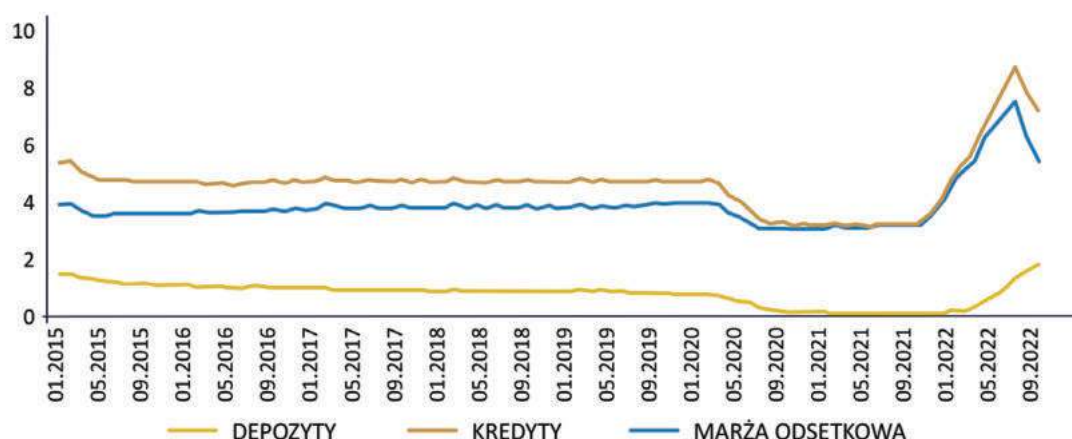
W poprzednim punkcie opracowania omówiono podstawowe narzędzia wykorzystywane przez banki centralne oraz ich oczekiwany wpływ na zachowania podmiotów gospodarujących. Banki komercyjne są jednak podmiotami gospodarującymi, których wyniki finansowe kształtowane są także przez działania podejmowane zarówno przez bank centralny, jak i rząd. To, czy i w jaki sposób impulsy monetarne są przenoszone do rynków finansowych i sfery gospodarki

realnej, zależy również od tego, jak decyzje władz monetarnych wpływają na sytuację ekonomiczną komercyjnej części sektora bankowego.

Głównym źródłem przychodów sektora bankowego są przychody odsetkowe, których wysokość kształtuje się pod wpływem ogólnego poziomu stóp procentowych znajdujących się pod kontrolą banku centralnego. Jak już wspomniano wcześniej, stopy procentowe zostały obniżone w pierwszej połowie 2020 roku decyzjami Rady Polityki Pieniężnej.

W czwartym kwartale 2021 roku nastąpiła istotna zmiana polityki pieniężnej, której wyrazem są podwyżki stóp procentowych. Polityka ta była kontynuowana w pierwszym, drugim oraz trzecim kwartale 2022 roku.

Jak wynika z poniższego wykresu, w ostatnim kwartale 2021 roku oraz w trzech kwartałach 2022 roku, w wyniku podwyżek stóp procentowych banku centralnego, zapoczątkowana została zmiana trendu, który dominował przez ostatnie dziesięciolecie. Od 2012 spadały stopy oprocentowania kredytów, depozytów oraz marża odsetkowa. Tendencja ta była szczególnie widoczna w latach 2013–2015 oraz w latach 2020–2021 (do trzeciego kwartału). Jak wynika z danych uwidoczniionych na wykresie 11, w wyniku dokonanych podwyżek stóp procentowych banku centralnego do września 2022 roku nastąpił gwałtowny wzrost oprocentowania kredytów oraz – przy relatywnie wolnym wzroście oprocentowania depozytów – marży odsetkowej. Przeciętne stopy oprocentowania kredytów zbliżyły się

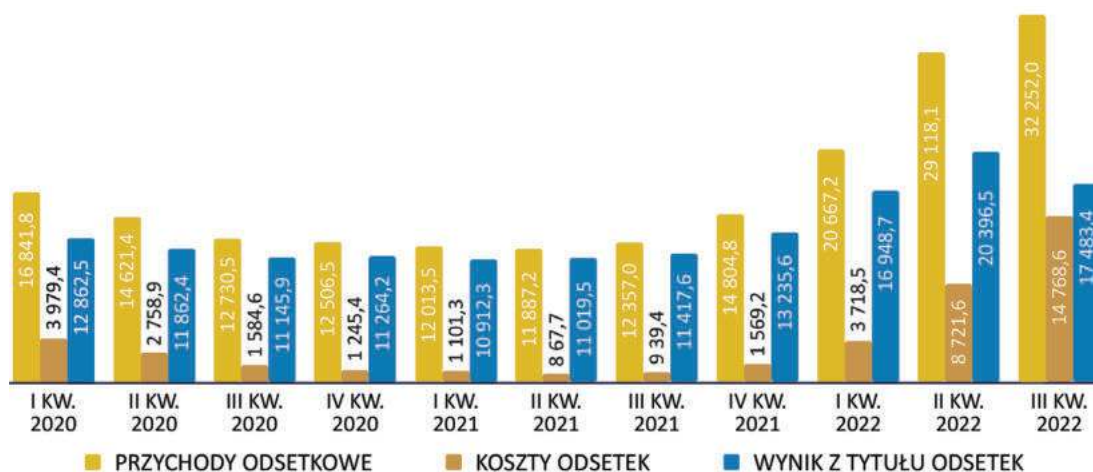


Wykres 11. Oprocentowanie kredytów i depozytów oraz marża odsetkowa w latach 2015-2022 (III kw)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat.

do poziomów występujących na początku poprzedniej dekady, a marża odsetkowa, dzięki niskiemu wzrostowi oprocentowania depozytów, kształtowała się na najwyższym poziomie od ponad dziesięciu lat.

Tendencje w zakresie kształtowania się przychodów i kosztów odsetkowych oraz marży odsetkowej netto w kolejnych kwartałach 2020, 2021 oraz 2022 roku (III kwartał) przedstawiono na wykresie 12.



Wykres 12. Kwartalne przychody odsetkowe, koszty odsetek i marża odsetkowa w latach 2020-2022 III kwartał w mln zł

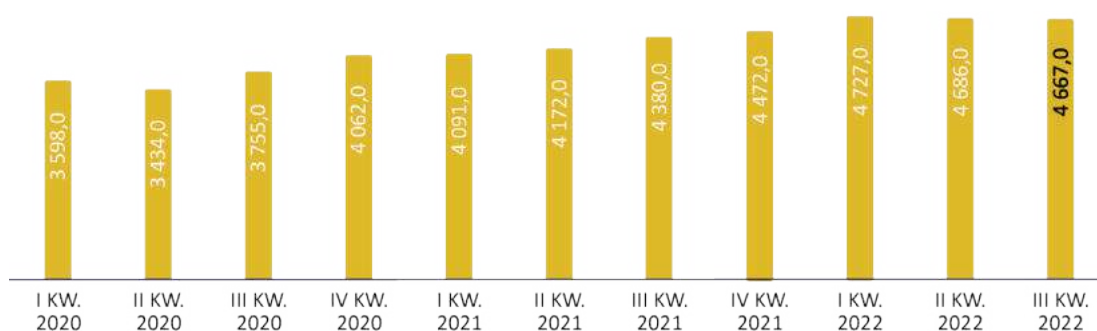
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych KNF.

Jak wynika z powyższego wykresu, trwający od czwartego kwartału 2021 roku do drugiego kwartału 2022 roku wzrost dochodów i kosztów odsetkowych oraz marży został częściowo zahamowany w trzecim kwartale 2022 roku. Przy nadal rosnących dochodach i kosztach odsetkowych, zmniejszyła się marża odsetkowa, co wynikało z szybszego wzrostu kosztów niż dochodów odsetkowych. W wyrażeniu nominalnym marża odsetkowa była jednak nadal wysoka (około 17,5 mld zł).

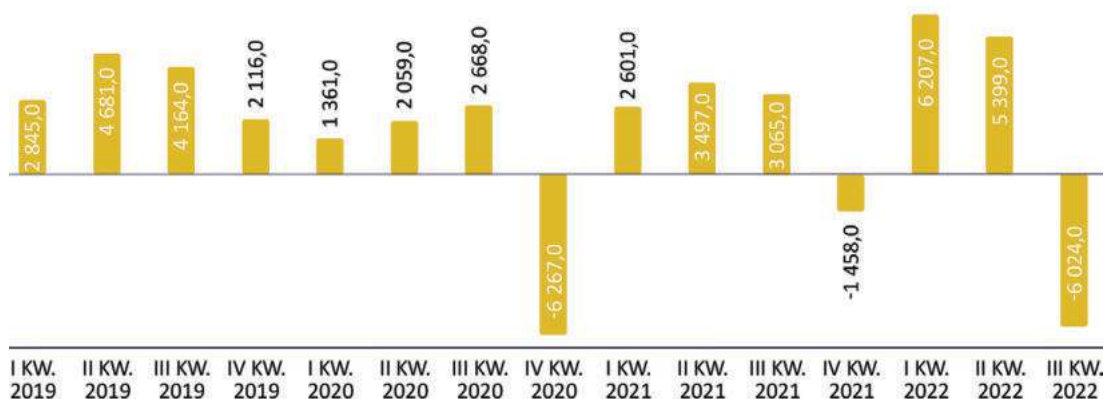
W trzecim kwartale przychody z tytułu opłat i prowizji nie uległy istotnym zmianom, a wynik finansowy z tego tytułu utrzymuje się na zbliżonym poziomie we wszystkich trzech kwartałach 2022 roku.

Po dokonanych w drugim kwartale 2020 roku obniżkach stóp procentowych rosły zarówno przychody, jak i wynik z tytułu opłat i prowizji. W czwartym kwartale 2021 roku były one wyższe o 30% niż w drugim kwartale 2020 roku. W drugim i trzecim kwartale 2022 roku wynik z tytułu opłat i prowizji obniżył się jednak nieznacznie w porównaniu z pierwszym kwartałem. Rosnący wynik z tytułu odsetek zmniejszał presję na wzrost prowizji i opłat, które pozwalały na spowolnienie (zahamowanie) spadku wyników finansowych sektora bankowego w poprzednich latach.

Wyniki finansowe banków w kolejnych kwartałach 2022 roku uległy gwałtownym zmianom. Po stracie w czwartym kwartale 2020 roku w czwartym kwartale

**Wykres 13.** Kwartalne wyniki z tytułu opłat i prowizji w latach 2020–2022 (III kw.)

Źródło: opracowanie własne.

**Wykres 14.** Zysk netto sektora bankowego w latach 2019–2022 (III kw.)

Źródło: opracowanie własne.

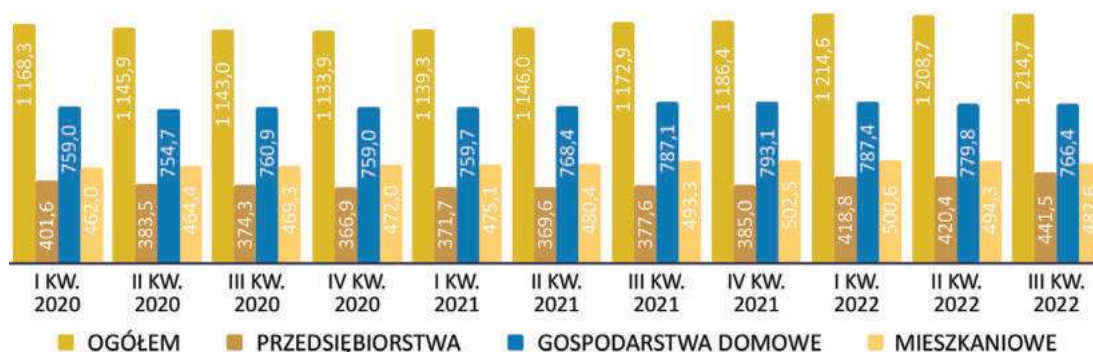
2022 roku zysk netto zwiększył się w niespotykanej wcześniej skali. Również w drugim kwartale wynik finansowy utrzymywał się na wysokim poziomie, chociaż zmniejszył się o około 800 mln zł. W kolejnym kwartale sytuacja uległa jednak radykalnej zmianie, a sektor bankowy zanotował dużą, wynoszącą ponad 6 mld zł stratę. Wynikało to z regulacji prawnych dotyczących tzw. wakacji kredytowych, które wpłynęły negatywnie na wyniki finansowe banków.

Zastanawiając się nad perspektywą wyników finansowych banków trzeba podkreślić, że nie są one dobre. Od kilku miesięcy RPP nie podnosi stóp procentowych i nie wiadomo, czy cykl podwyżek nie został zakończony. W tych warunkach przychody i koszty odsetek oraz marża powinny utrzymywać się na dotychczasowym poziomie. Należy jednak zaznaczyć, że istnieje kilka czynników, które będą wpływać negatywnie na wyniki finansowe. Nadal negatywnie będą wpływać wspomniane wakacje kredytowe. Ponadto nadal niejasna jest sytuacja kredytów frankowych, które w wyniku rozstrzygnięć sądowych mogą być źródłem poważnych strat. Pojawiają się także sygnały, że kwestionowane mogą być także zasady oprocentowania kredytów złotych, oparte na stawce WIBOR. Negatywnie na sytuację finansową banków

będzie także wpływać przewidywane osłabienie aktywności działalności gospodarczej, które ograniczy zapotrzebowanie na kredyt oraz zwiększy ryzyko kredytowe przedsiębiorstw i gospodarstw domowych. Należy brać pod uwagę niebezpieczeństwo istotnego pogorszenia jakości portfela kredytowego banków (wzrost NPL).

Analizując wartość i strukturę portfela kredytowego banków, warto zwrócić uwagę, że skala działalności kredytowej uwarunkowana jest przede wszystkim czynnikami leżącymi po stronie popytu na kredyt ze strony podmiotów gospodarujących oraz skłonnością banków do udzielania kredytów w istniejących warunkach, charakteryzujących się podwyższonym ryzykiem. Na wykresie 15 uwidoczniło dane dotyczące wartości kredytów dla przedsiębiorstw i gospodarstw domowych w kolejnych kwartałach 2020–2022.

W trzecim kwartale 2022 roku, podobnie jak w kilku poprzednich kwartałach, ogólna wartość kredytów dla sektora prywatnego utrzymywała się na niemal niezmiennym poziomie około 1200 mld zł. Łączna wartość kredytów dla gospodarstw domowych zmniejszyła się w trzecim kwartale o około 13 mld zł w porównaniu do kwartału drugiego.



Wykres 15. Kredyty dla sektora niefinansowego w latach 2020–2022 (III kwartał)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych NBP.

Niemal w całości spadek ten wynikał ze spadku wartości kredytów mieszkaniowych (o 12 mld zł). Wzrosła natomiast wartość kredytów dla przedsiębiorstw o 21 mld zł.

Dalszy rozwój sytuacji na rynku kredytowym uzależniony będzie od stanu koniunktury gospodarczej. Spodziewane osłabienie tempa wzrostu gospodarczego, które według obecnych prognoz ma spaść do poziomu poniżej 1%, będzie bez wątpienia wpływać na osłabienie popytu na kredyty bankowe ze strony podmiotów sektora niefinansowego.

Pewne pozytywne zmiany można zaobserwować w zakresie relacji pomiędzy wartością pieniądza w obiegu, depozytami terminowymi i bieżącymi. Po dynamicznym wzroście w latach 2018–2022 (I kwartał) w II i III kwartale 2022 roku zmniejszyła się wartość obiegu gotówkowego o około 16 mld zł. Towarzyszył temu wzrost depozytów o około 64 mld zł. Nastąpiła także korzystna zmiana relacji pomiędzy depozytami bieżącymi i długoterminowymi. Depozyty osób prywatnych w III kwartale wzrosły o ponad 56 mld zł, natomiast depozyty bieżące spadły o 31,7 mld zł. Depozyty pozostałych podmiotów niefinansowych zwiększyły się o 38,3 mld zł, przy czym depozyty bieżące spadły o 3 mld zł, natomiast terminowe zwiększyły się 41,2 mld zł. Ta korzystna zmiana jest bez wątpienia skutkiem wzrostu stóp procentowych banku centralnego, a w ślad za tym stóp rynkowych.

Podsumowanie i rekomendacje

Sytuacja ekonomiczna kraju w trzecim kwartale 2022 roku ulegała pogorszeniu w porównaniu do poprzednich kwartałów, chociaż w większości wskaźniki charakteryzujące tę sytuację kształtowały się nadal na relatywnie dobrym poziomie. Tempo wzrostu PKB spadło z 5,5% w kwartale drugim do 3,6% w kwartale trzecim.

Sytuacja sektora finansów publicznych jest nadal skomplikowana ze względu na wprowadzane pakiety „antyinflacyjne”, co prowadzi do wzrostu deficytów budżetowych oraz długu publicznego. Wzrost długu publicznego stwarza do pewnego stopnia korzystne warunki działania sektora bankowego, gdyż umożliwia powiększanie portfela lokat o bezpieczne papiery wartościowe. Nadmierne angażowanie się banków w zakup rządowych obligacji, zwłaszcza o stałym oprocentowaniu, rodzi jednak niebezpieczeństwo strat kapitałowych w razie dalszych podwyżek stóp procentowych przez bank centralny. Należy zauważyć, że oprocentowanie obligacji (rządowe obligacje 10-letnie) w trakcie ostatnich kilkunastu miesięcy wzrosło istotnie, obniżając ceny obligacji wyemitowanych wcześniej oraz zmniejszając kapitały własne banków.

Najważniejszym problemem polskiej gospodarki jest dziś rosnąca inflacja. W kwietniu wskaźnik CPI wyniósł 12,4%, w maju 13,9%, a w czerwcu 15,5%. We wrześniu wskaźnik CPI zwiększył się do 17,2%. Podjęte w czwartym kwartale 2021 roku oraz w pierwszym i drugim kwartale 2022 roku decyzje o podwyżkach stopy referencyjnej, jakkolwiek oznaczają zmianę polityki pieniężnej, to należy uznać je za spóźnione i niewystarczające.

W tym kontekście należy zwrócić uwagę na rosnącą inflację bazową, która według ostatniej projekcji NBP od czwartego kwartału 2023 roku będzie w całości determinować poziom CPI. W kolejnych kwartałach 2023 roku, poza pierwszym kwartałem, inflacja mierzona wskaźnikiem CPI powinna spadać, ale nadal na wysokim poziomie może utrzymywać się inflacja bazowa. Spadki CPI, wynikające ze spadków cen energii i żywności, nie wynikają z zaostrzenia polityki monetarnej, ale sytuacji na światowych rynkach tych produktów. Istnieje zatem obawa, że w przypadku spadku CPI, NBP może przystąpić do luzowania polityki pieniężnej mimo utrzymywania się wysokiego poziomu inflacji bazowej, która dziś wynosi ponad 11%. Wskaźnik ten przekracza cel inflacyjny ponad czterokrotnie.



Aby nie dopuścić do utrwalenia się wysokiego poziomu inflacji bazowej, konieczne mogą być dalsze podwyżki stóp procentowych, co w warunkach spadku CPI może być trudne do wytłumaczenia społeczeństwu. W przyszłym roku może być to podstawowy dyalekt polityki monetarnej.

Toczone w ostatnich miesiącach dyskusje o inflacji i polityce pieniężnej stanowią próbę wypracowania niemożliwego rozwiązania – jak przywrócić inflację do poziomu celu inflacyjnego bez spowodowania osłabienia czy recesji w gospodarce oraz pogorszenia sytuacji materialnej obywateli. Tych dwóch celów jednocześnie osiągnąć się nie da. Inflacja w Polsce ma w przeważającej mierze charakter popytowy i jedynym możliwym sposobem jej zmniejszenia jest ograniczenie popytu, co musi wpłynąć negatywnie na PKB. Gdyby, jak twierdzi prezes NBP oraz rząd, inflacja wynikała wyłącznie z czynników o charakterze zewnętrznym, podażowym, to zacieśnianie polityki pieniężnej nie byłoby konieczne.

Jedną z najważniejszych kwestii, która będzie wpływać na sektor bankowy, będzie polityka stóp procentowych banku centralnego. Stopy procentowe NBP znajdowały się w prawie 10-letnim trendzie spadkowym (od maja 2012 roku). Podjęte w ostatnim okresie decyzje dotyczące stóp procentowych są niewystarczające dla przywrócenia inflacji do poziomu celu w średnim okresie, zwłaszcza jeżeli uwzględnimy poziom inflacji bazowej. Skala ewentualnych dalszych podwyżek stóp procentowych w przyszłości w istotny sposób

zmieniłaby warunki funkcjonowania sektora bankowego. Z jednej strony poprawiałaby sytuację finansową banków, umożliwiając osiągnięcie wyższej marży odsetkowej netto, ale z drugiej strony wpływałaby negatywnie na sytuację gospodarczą, co z kolei ograniczałoby popyt na kredyt oraz zwiększało ryzyko działalności kredytowej i prowadziło do pogorszenia jakości portfela kredytowego banków.

Szansą na zwiększenie popytu na kredyt oraz poprawę opłacalności działalności kredytowej mogłyby być projekty przewidziane do realizacji w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności oraz Polskiego Ładu. Niestety proces zatwierdzania przez Komisję Europejską wypłat na te programy przeciąga się, w związku z czym pozyskanie środków z UE również jest odkładane w czasie i dziś nie wiadomo, kiedy i czy w ogóle te środki zostaną Polsce udostępnione. Środki te stanowiłyby ważny czynnik umożliwiający zwiększenie inwestycji, które są niezbędnym warunkiem likwidowania zagrożeń, jakie pojawiają się w polskiej gospodarce. W okresie popandemicznym w gospodarkach UE obserwujemy przyspieszenie w inwestycjach, tymczasem w Polsce widoczny jest regres wyrażający się spadkiem udziału inwestycji w PKB. Przy średnim udziale inwestycji w PKB UE wynoszącym około 22% w Polsce ten wskaźnik spada od kilku lat i kształtuje się na poziomie około 16,5% i w najbliższych dwu latach może dalej spadać, co zagraża podstawom długookresowego rozwoju polskiej gospodarki.



Sytuacja sektora bankowego w III kwartale 2022 r.

dr Andrzej Banasiak
Agnieszka Nierodka
dr Tomasz Pawlonka



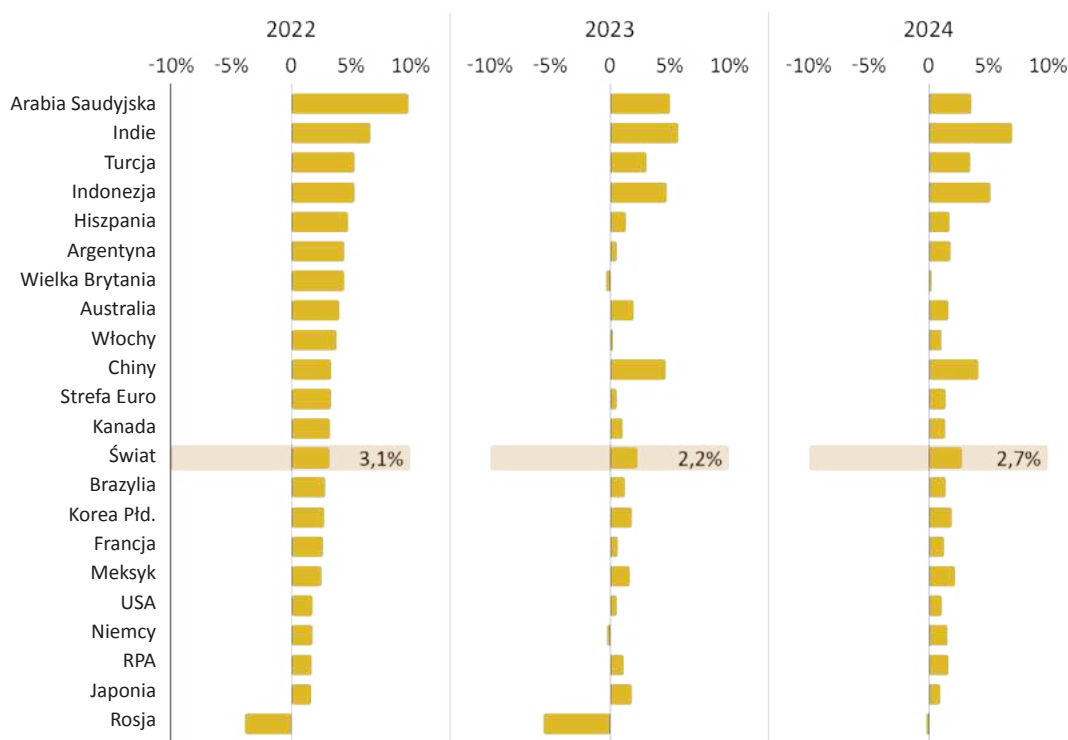


Wprowadzenie

Sytuacja gospodarcza Polski w III kwartale 2022 r. nadal utrzymywała się pod presją rosnącej inflacji, zaostrożonej polityki pieniężnej oraz słabnącej koniunktury. Skutki wojny na Ukrainie oraz wprowadzonych przez UE sankcji dodatkowo przyczyniają się do wzrostu cen surowców energetycznych oraz żywności.

Pogłębiająca się niepewność gospodarcza znalazła swoje odzwierciedlenie w stopniowym **pogarszaniu**

prognoz rozwoju gospodarczego – nie tylko Polski, ale i większości krajów OECD. Zacieśnienie światowej polityki pieniężnej, utrzymujące się wysokie ceny energii, słaby wzrost realnych dochodów gospodarstw domowych i spadające nastroje spowodują spowolnienie globalnego wzrostu w 2023 r. Zgodnie z szacunkami OECD, w 2023 r. gospodarka USA i EA wzrosną zaledwie o 0,5%. Nieco większe odbicie przewidziane jest dla głównych rynków wschodzących w Azji, które będą odpowiadać za prawie trzy czwarte światowego wzrostu PKB w 2023 r.



Wykres 1. Prognoza wzrostu światowego PKB 2022–2024

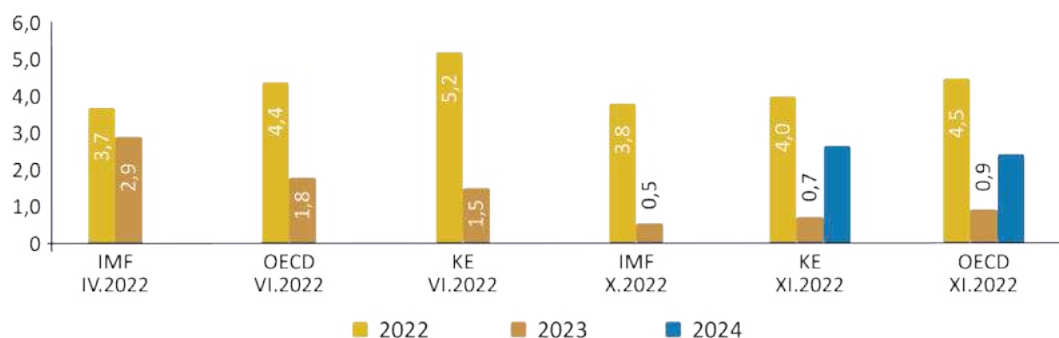
Źródło: OECD.

OECD przewiduje, że wzrost realnego PKB w Polsce spowolni do 0,9% w 2023 r., co jest szczególnie istotne, biorąc pod uwagę, że jeszcze w kwietniowej projekcji OECD przewidywał wzrost PKB w Polsce w 2023 r. na poziomie 1,8%. Odbicie wzrostu gospodarczego przewidywane jest na 2024 r., ale biorąc pod uwagę efekt bazy, ma być ono relatywnie skromne, jedynie na poziomie 2,4%.

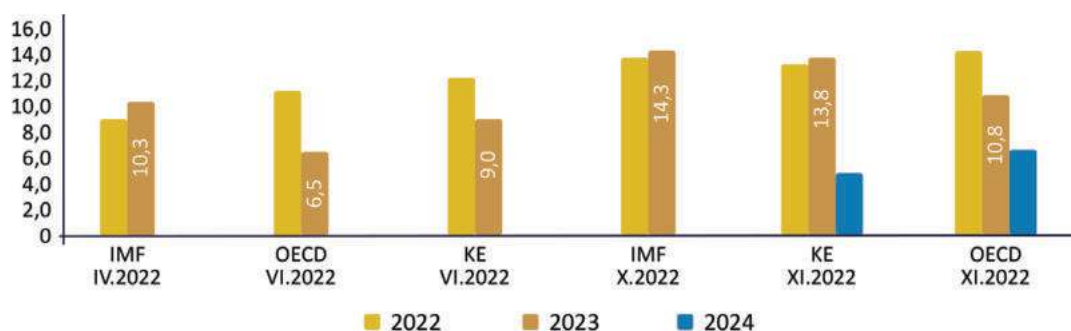
OECD zauważa, że problemem Polski jest utrzymująca się wysoka inflacja, której szczyt powinien nastąpić na początku 2023 r. W 2023 r. średnioroczny wskaźnik CPI ukształtuje się na poziomie 10,8% (w por. do 6,5% prognozowanego przez OECD w kwietniu 2022 r.). Inflacja spadnie wraz ze spowolnieniem wzrostu detalicznych cen energii i wejściem w życie zaostrożonej polityki pieniężnej, ale w 2024 r. pozostanie na poziomie 6,6%.

Należy w tym miejscu podkreślić, że wraz z upływem czasu w 2022 r. następowała powolna ewolucja prognoz gospodarczych dla Polski – **wszystkie oceny wydane przez światowe organizacje w ostatnim kwartale 2022 r. przewidują wzrost PKB Polski w 2023 r. poniżej 1%, zaś wskaźnik inflacji ma nadal utrzymywać się na poziomie dwucyfrowym.**

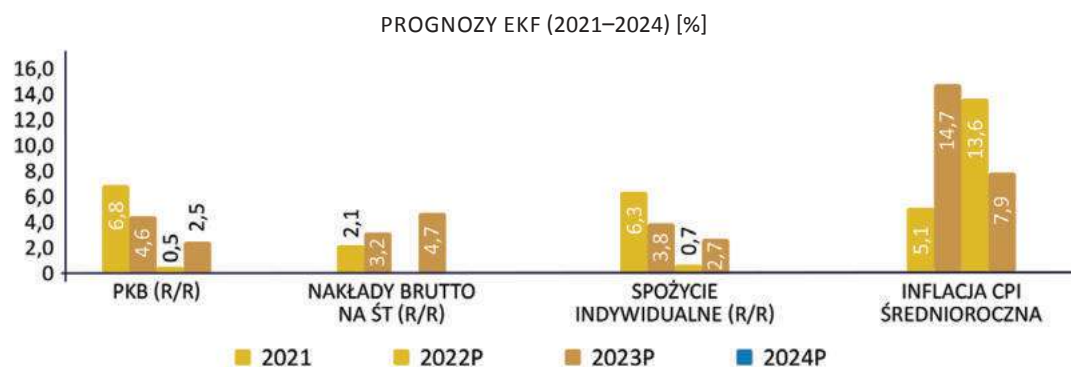
Również eksperci z EKF przewidują, że wzrost gospodarczy polskiego PKB w 2023 r. nie przekroczy 0,5%. Na tak niskie tempo wzrostu polskiej gospodarki wpływ będą miały bardzo niskie nakłady brutto na środki trwałe (w ujęciu r/r dynamika wzrostu na poziomie 0,0%) oraz silna redukcja spożycia indywidualnego (dynamika zmian r/r na poziomie 0,7%). Również prognozy siły polskiej waluty wskazują, że w perspektywie 2024 r. jest mało prawdopodobne, aby złoty uległ istotnej aprecjacji.

**Wykres 2.** Ewolucja prognoz PKB w Polsce 2022–2024

Źródło: opracowanie własne.

**Wykres 3.** Ewolucja prognoz inflacji w Polsce 2022–2024

Źródło: opracowanie własne.

**Wykres 4.** Prognoza gospodarcza EKF – grudzień 2022 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych EKF.

Czynniki związane z nadchodzącym silnym spowolnieniem gospodarczym, funkcjonowanie w warunkach wysokiej inflacji oraz konieczność utrzymania

bądź też dalszego zacieśniania polityki pieniężnej stanowią istotne wyzwania dla polskiego sektora bankowego i jego klientów.



1. Wyniki finansowe sektora bankowego i jego elementy składowe w III kwartale 2022 r.

1.1. Dochody banków

Pierwsza połowa 2022 roku była okresem wyraźnych wzrostów przychodów odsetkowych w sektorze bankowym oraz istotnej poprawy wyników finansowych. Sytuacja taka była możliwa dzięki:

- Systematycznie podnoszonym stopom procentowym i rosnącej stopie WIBOR antycypującej dalsze spodziewane podwyżki;
- Inercji w podnoszeniu oprocentowania depozytów w stosunku do wzrostu oprocentowania kredytów;
- Pomimo zmniejszającego spreadu pomiędzy przychodami odsetkowymi a kosztami odsetkowymi, skala osiąganych przychodów pozwalała bankom na utrzymanie zdolności do generowania rosnących wyników odsetkowych.

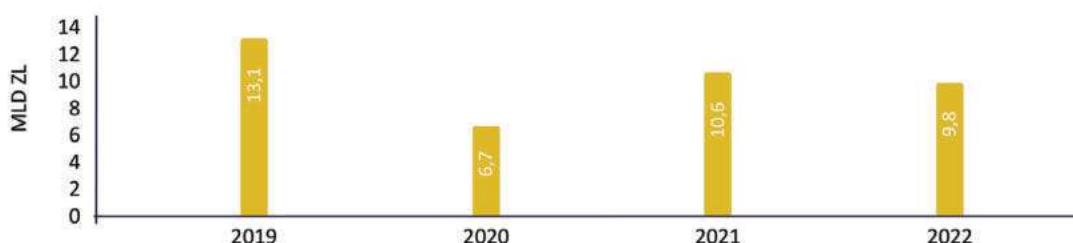
Wyniki finansowe od III kwartału uległy spadkowi. Powstało to za sprawą:

- Poziom przychodów odsetkowych zaczął się stabilizować po II kwartale, przy rosnących dalej kosztach odsetkowych. Koszty odsetkowe zwiększały się za sprawą wzrostu stóp od nowych kontraktów oraz przenoszenia depozytów z rachunków a'vista na rachunki terminowe.
- Przychody odsetkowe zostały obniżone za sprawą wakacji kredytowych.
- Równocześnie zaczął się obniżać wynik z tytułu prowizji – za sprawą spadającej aktywności banków, w tym spadającej akcji kredytowej.

- Znaczący wpływ na ograniczenie wyników finansowych po II kwartale miały decyzje dotyczące szerokiego wsparcia dla kredytobiorców, m.in. w zakresie tzw. wakacji kredytowych, dopłat do Funduszu Wsparcia Kredytobiorców (FWK) czy też powołania Systemu Ochrony Banków Komercyjnych (SOBK). Wygenerowane w ten sposób transfery środków z sektora bankowego spowodowały istotne zmiany w zakresie utrzymania przez sektor bankowy zdolności do generowania dodatnich wyników finansowych. W III kwartale sektor bankowy poniósł stratę w dwóch z trzech miesięcy oraz łączną stratę w III kwartale w wysokości 6 mld zł.

W efekcie parapolatkowej ingerencji ze strony państwa wymuszającej transfery banków na rzecz kredytobiorców, procyklicznej polityki nadzoru w zakresie ostrożności w udzielaniu nowych kredytów (5% bufor przy wyliczaniu zdolności kredytowej dla kredytów mieszkaniowych), w III kwartale w sektorze bankowym odnotowano wyhamowanie tempa wzrostu przychodów, spowolnienie tempa wzrostu kosztów oraz zdecydowane ograniczenie osiąganych wyników (na różnych poziomach RZIS).

Sytuacja sektora bankowego w zakresie osiągniętego wyniku finansowego (WF), według stanu na koniec października 2022 roku¹, była wyraźnie gorsza niż we wcześniejszych latach. WF osiągnięty przez sektor bankowy w pierwszych dziesięciu miesiącach 2022 roku był równy 9,82 mld zł (wobec wyniku po 6 miesiącach 2022 r. na poziomie 11,59 mld zł). Wynik ten był zatem o 1,77 mld zł niższy niż WF netto osiągnięty na koniec II kwartału. Wynik osiągnięty po 10 miesiącach 2022 r. był także niższy od wyniku osiągniętego w analogicznym okresie roku 2021 (o 0,75 mld zł) oraz w analogicznym okresie 2019 roku (o 3,3 mld zł). Wynik osiągnięty w pierwszych 10 miesiącach 2022 r. był wyższy jedynie od WF netto osiągniętego w analogicznym okresie kryzysowego, pandemicznego 2020 roku.



Wykres 5. Wynik finansowy netto sektora bankowego w pierwszych dziesięciu miesiącach lat 2019–2022 [mld zł]

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.

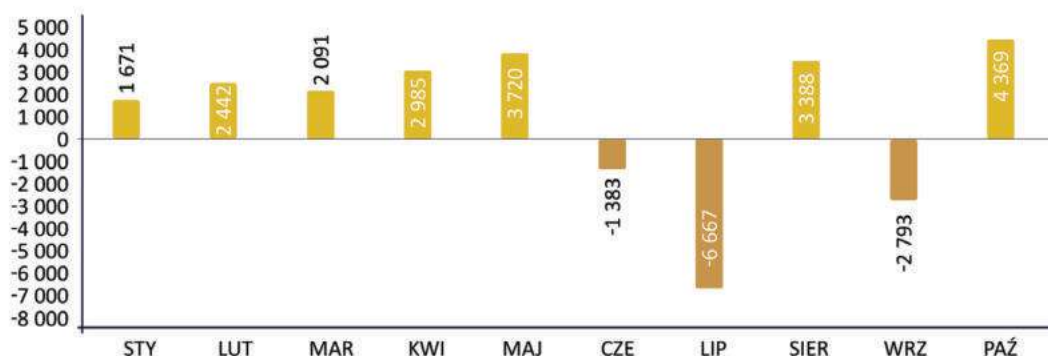
¹ Niniejszy raport powstawał w połowie grudnia 2022 r., kiedy dostępne już były dane NBP za październik 2022 r. W celu zachowania jak najbardziej aktualnych danych i formułowania jak najbardziej bieżących wniosków, w części badań, w której wykorzystano dane NBP, Autorzy uwzględnili również dane obejmujące październik 2022 r.

W III kw. sektor bankowy poniósł łączną stratę w wysokości 6,07 mld zł. Odnotowana strata powstała za sprawą:

- Obniżenia przychodów odsetkowych poprzez wakacje kredytowe;
- Dokonania modyfikacji wyniku poprzez ujawnienie straty z tytułu wakacji kredytowych;

- Wzrost rezerw i odpisów, w znacznej części związanych z likwidacją Getin Noble Bank.

Straty te zostały w części pomniejszone w październiku poprzez dokonanie korekt pomniejszających rezerwy i odpisy związane we wrześniu związane z likwidacją Getin Noble Bank.

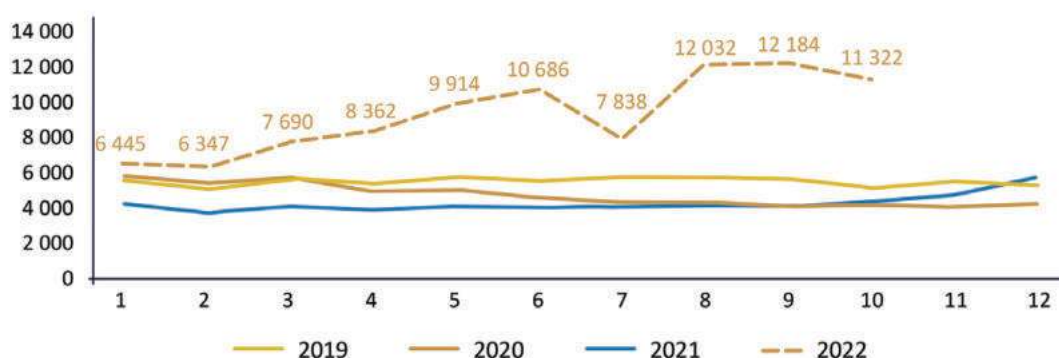


Wykres 6. Miesięczne wyniki finansowe netto sektora bankowego w 2022 r

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.

Główną determinantą wyniku finansowego banków jest wynik odsetkowy. Utrzymywanie się stopy referencyjnej na wysokim poziomie (w stosunku do wcześniejszych lat) – 6,75% – przyczynia się do osiągnięcia przez sektor bankowy wyższych niż we wcześniejszych latach przychodów odsetkowych. W październiku przychody odsetkowe sektora bankowego osiągnęły poziom 11,3 mld zł, a zatem wyraźnie niższy niż w sierpniu i we wrześniu.

Co istotne, w III kwartale (a w szczególności w październiku 2022 r.) widać bardzo wyraźne wyhamowanie dynamiki wzrostu przychodów odsetkowych. Miesięczne przychody odsetkowe osiągnęły maksymalny poziom w końcu III kwartału na poziomie około 12 mld zł – **dalszy wzrost przychodów odsetkowych w kolejnych miesiącach nie wydaje się być możliwy. Istnieje wysokie prawdopodobieństwo utrzymania w kolejnych miesiącach przychodów odsetkowych na poziomie ok. 11 mld zł.**



Wykres 7. Miesięczne wyniki finansowe netto sektora bankowego w 2022 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.

Skumulowany poziom przychodów odsetkowych osiągniętych po 10 miesiącach 2022 r. jest równy 92,8 mld zł i jest wyższy od poziomu przychodów osiągniętego w analogicznym okresie 2021 r. o blisko 130%.

W III kwartale Rada Polityki Pieniężnej podjęła decyzję dotyczącą wzrostu stóp procentowych jedynie

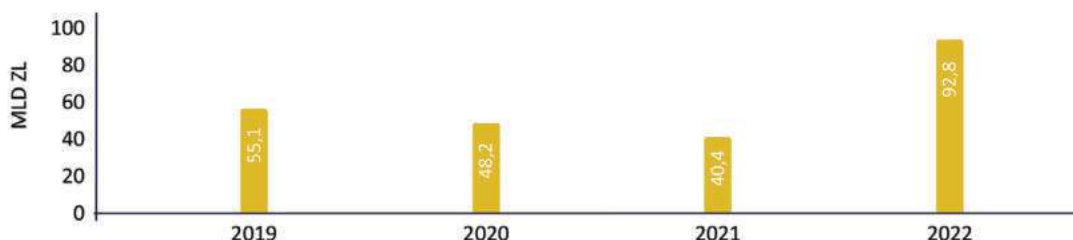
we wrześniu. Wzrost o 25 pb. sprawił, że stopa referencyjna osiągnęła poziom 6,75%. Koszty odsetkowe utrzymywały powolny wzrost, choć skala wzrostu nie była już tak silna, jak we wcześniejszych miesiącach – mniejszy wpływ wzrostu stóp, jednak dalej postępowało przenoszenie środków klientów z rachunków a'vista na rachunki terminowe. Ostatecznie,



w październiku koszty odsetkowe sektora bankowego osiągnęły poziom 5,14 mld zł.

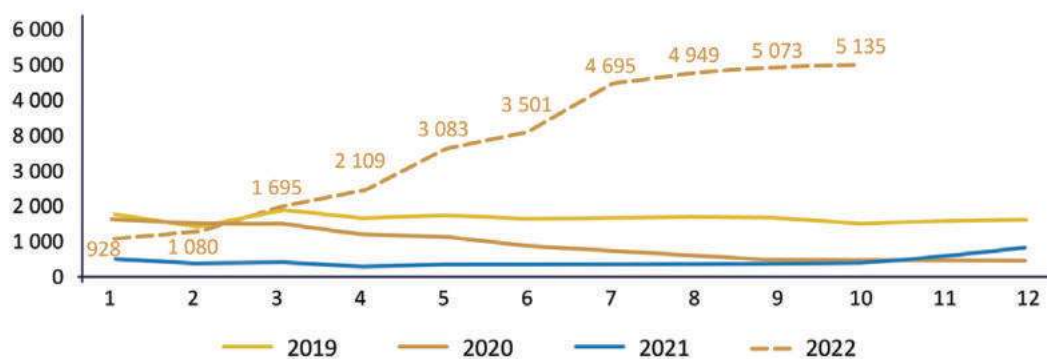
Kontynuowana była wymiana „starego” portfela depozytów na „nowe” depozyty – głównie terminowe.

W trakcie pierwszych 10 miesięcy 2022 roku depozyty terminowe (wyraźnie wyżej oprocentowane niż depozyty bieżące) wzrosły o ponad 206 mld zł, wobec spadku wolumenu depozytów bieżących o ok. 143 mld zł.



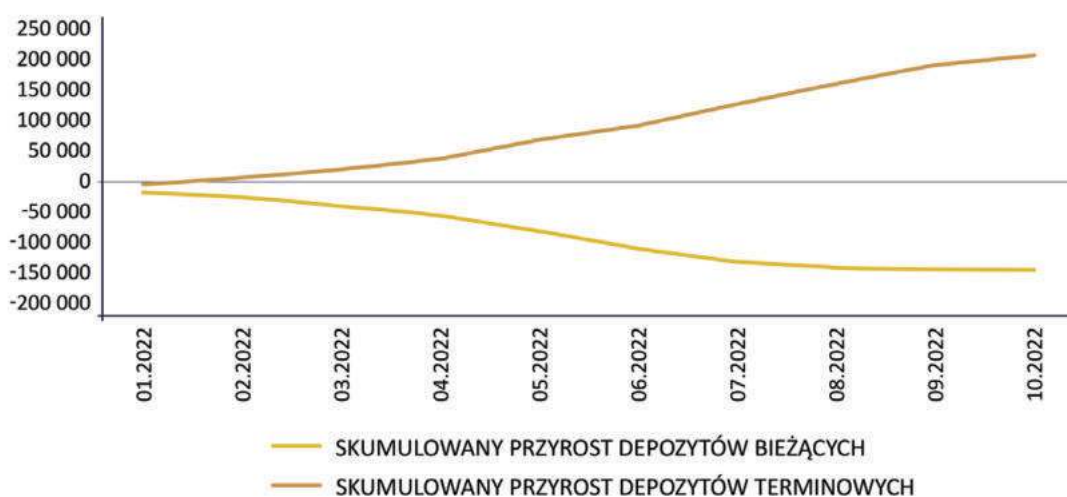
Wykres 8. Przychody odsetkowe narastająco po 10 miesiącach

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



Wykres 9. Koszty odsetkowe w poszczególnych miesiącach lat 2019–2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



Wykres 10. Skumulowany przyrost depozytów terminowych i depozytów bieżących od grudnia 2021

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.

Widoczne od początku 2022 r. zmiany w zakresie struktury terminowej depozytów wraz z postępującym zastępowaniem „starego” portfela depozytów

„nowymi”, wyżej oprocentowanymi depozytami, wskazuje na wysokie prawdopodobieństwo dalszego wzrostu kosztów odsetkowych banków.

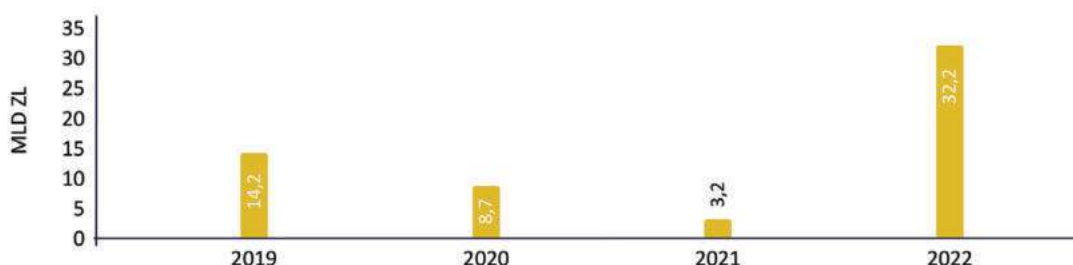
Skumulowany poziom kosztów odsetkowych osiągniętych po 10 miesiącach 2022 r. jest równy 32,2 mld zł i jest wyższy od poziomu kosztów odsetkowych osiągniętego w analogicznym okresie ubiegłego roku o ponad 900%.

Od początku stycznia 2022 r. przychody odsetkowe wzrosły blisko 2-krotnie w stosunku do poziomu osiągniętego w grudniu 2021 r. W tym samym czasie koszty odsetkowe przyrosły 7,2-krotnie wykazując wyraźnie wyższą dynamikę wzrostu niż dynamika wzrostu przychodów odsetkowych.

W rezultacie szybszego przyrostu kosztów odsetkowych w stosunku do przyrostu przychodów odsetkowych,

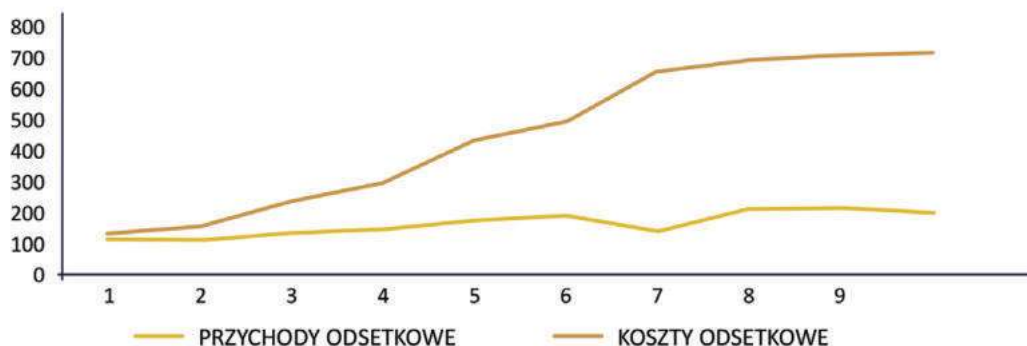
relacja kosztów odsetkowych do przychodów odsetkowych w bieżącym roku systematycznie wzrasta, przekraczając już poziomy z wcześniejszych lat. Wynik na poziomie 0,45 osiągnięty w październiku 2022 r. oznacza, że na każdą złotówkę przychodów odsetkowych przypada 45 groszy kosztów odsetkowych.

Rosnący poziom kosztów odsetkowych, przy coraz wolniejszym tempie wzrostu przychodów odsetkowych, skutkuje spadkiem wyniku odsetkowego do poziomów z kwietnia 2022 r. (a zatem czasu, gdy stopy procentowe były jeszcze wyraźnie niższe niż obecnie). Na początku III kwartału 2022 r. zahamowany został wzrost wyniku odsetkowego, zaś od października odnotowywano kurczenie się wyniku odsetkowego. Na różnicę w dynamice



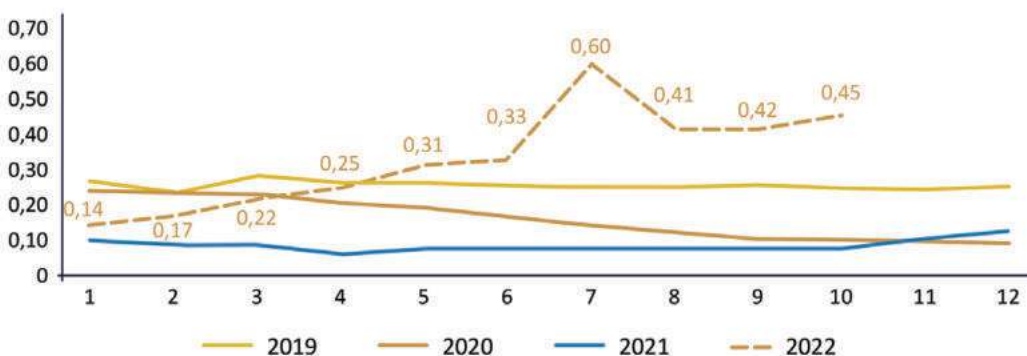
Wykres 11. Koszty odsetkowe narastająco – po 10 miesiącach w latach 2019–2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



Wykres 12. Przyrost przychodów i kosztów odsetkowych od grudnia 2021 (koniec 2021 = 100)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



Wykres 13. Miesięczny poziom wskaźnika koszty odsetkowe do przychodów odsetkowych

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.

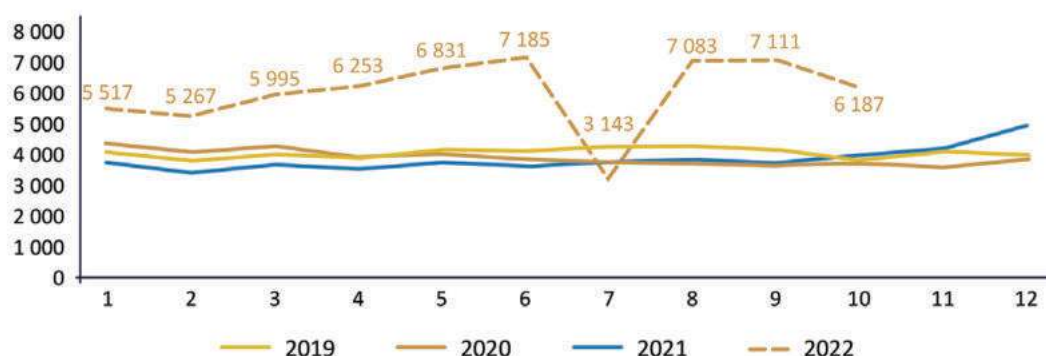


wzrostu przychodów odsetkowych i kosztów odsetkowych wpływ wywiera słabnąca akcja kredytowa oraz wakacje kredytowe (spadek przychodów odsetkowych). W rezultacie, po 10 miesiącach 2022 r. sektor bankowy osiągnął skumulowany wynik odsetkowy na poziomie 60,6 mld zł, a zatem o niespełna 63% wyższy od wyniku odsetkowego osiągniętego w analogicznym okresie 2021 r. oraz o 48% wyższy w stosunku do wyniku odsetkowego osiągniętego w analogicznym okresie 2019 r. (przy stopie referencyjnej na poziomie 1,5%).

W warunkach słabnącej akcji kredytowej, od połowy 2022 r. w sektorze bankowym odnotowywane jest systematyczne pogarszanie wyniku z tytułu opłat

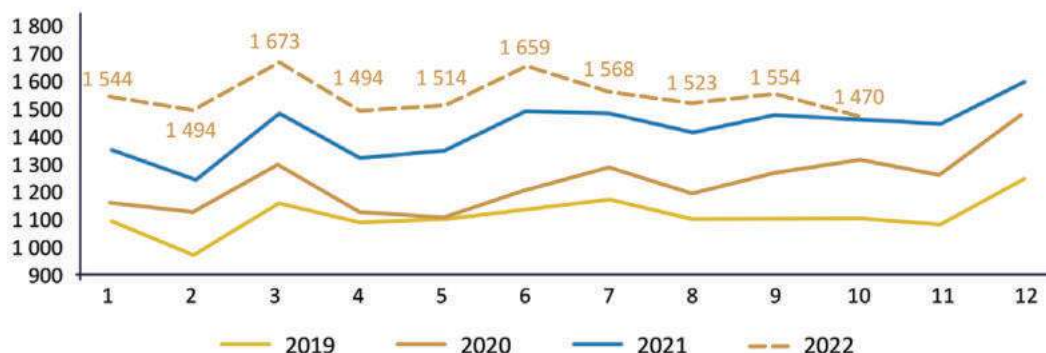
i prowizji. Skumulowana wartość wyniku z tytułu opłat i prowizji po pierwszych 10 miesiącach 2022 r. osiągnęła poziom 15,5 mld zł (wobec 14,1 mld zł osiągniętego w analogicznym okresie 2021 r.), natomiast w samym październiku wynik odsetkowy był zaledwie na poziomie z października 2021 r.

W efekcie opisanych wyżej zmian, w sektorze bankowym w III kwartale odnotowuje się malejący poziom sumy wyniku odsetkowego i wyniku z tytułu opłat i prowizji. O ile w I półroczu 2022 r. suma wyniku odsetkowego i prowizyjnego była wyraźnie rosnąca, o tyle lipcowe tąpnięcie zainicjowało zahamowanie trendu w kolejnych miesiącach 2022 r.



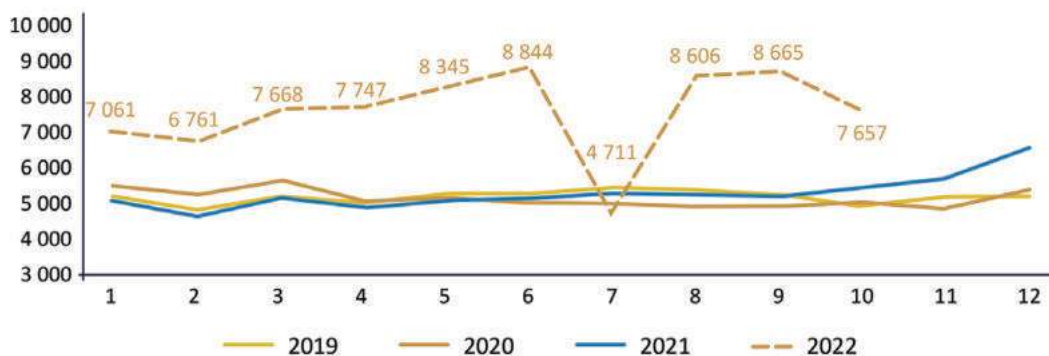
Wykres 14. Miesięczny poziom wyniku odsetkowego w latach 2019–2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



Wykres 15. Miesięczny poziom wyniku z tytułu opłat i prowizji w latach 2019–2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



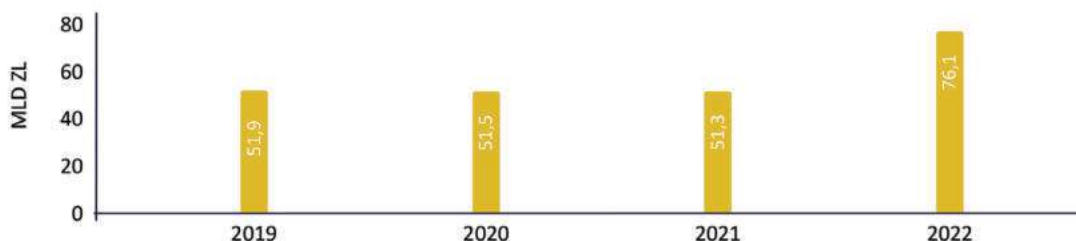
Wykres 16. Miesięczny poziom sumy wyniku odsetkowego i wyniku z tytułu opłat i prowizji w latach 2019–2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



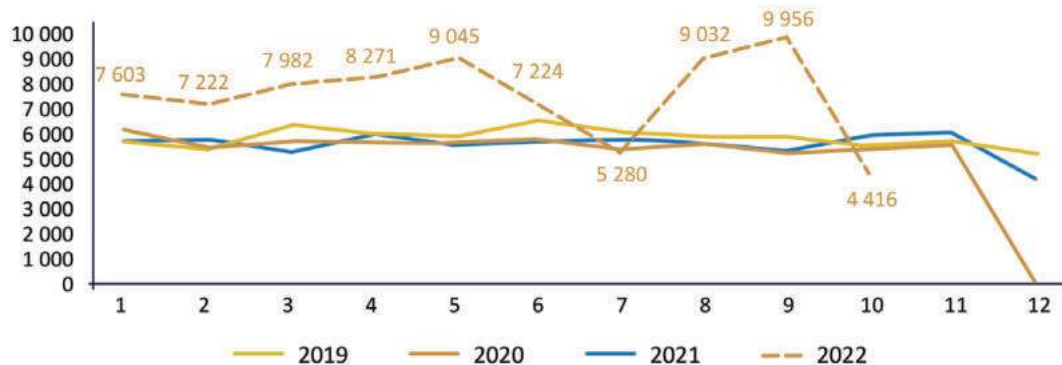
W rezultacie skumulowany poziom sumy wyniku odsetkowego i wyniku z tytułu opłat i prowizji osiągnięty w pierwszych 10 miesiącach 2022 r. był równy 76,1 mld zł i był wyższy o 48% od sumy ww. wyników osiągniętych w analogicznym okresie 2021 roku.

W III kwartale 2022 r. wartość całkowitych przychodów operacyjnych (CPO) podlegała silnym wahaniom. CPO osiągnięte w październiku 2022 r. wyniosły 4,4 mld zł – była to najniższa miesięczna wartość od 5 lat (z wyłączeniem grudnia 2020 r.).



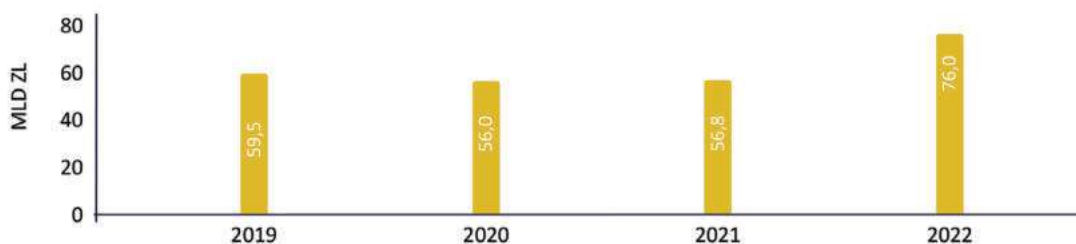
Wykres 17. Skumulowany poziom sumy wyniku odsetkowego i wyniku z tytułu opłat i prowizji w latach 2019–2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



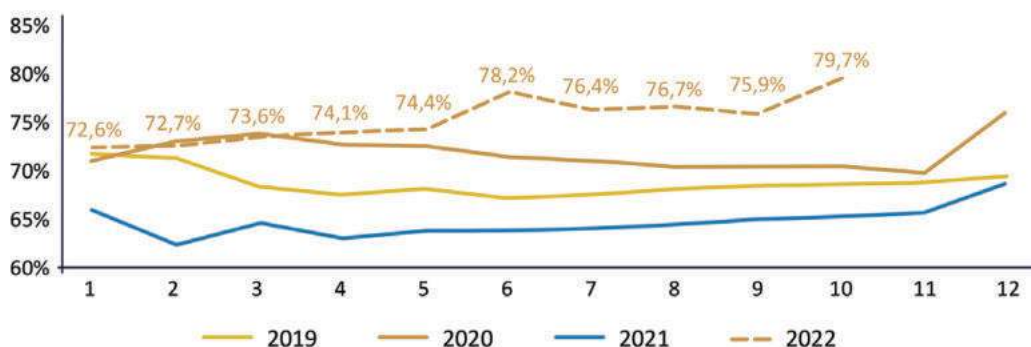
Wykres 18. Miesięczny poziom CPO w latach 2019–2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



Wykres 19. Skumulowany poziom CPO osiągniętych w pierwszych 10 miesiącach w latach 2019–2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



Wykres 20. Udział odsetek w CPO – narastająco

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



Skumulowany poziom CPO po 10 miesiącach 2022 r. jest równy 76 mld zł, a zatem jest wyższy o 33,8% od CPO osiągniętych po 10 miesiącach 2021 r.

W strukturze CPO dominującą (i systematycznie rosnącą) rolę odgrywają odsetki. Według danych na koniec października 2022 r. odsetki stanowiły 79,7% CPO.

Banki stają się coraz bardziej zależne od osiąganego wyniku odsetkowego. Dlatego bardzo istotna staje się proporcja pomiędzy kosztami a przychodami odsetkowymi. Obecnie proporcja ta zbliża się do poziomu 0,5.

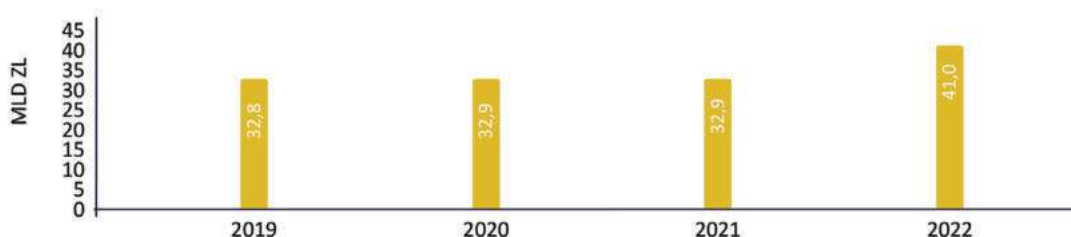
1.2. Koszty banków

Sytuacja sektora w 2023 r. pod względem rezerw i odpisów może być istotnie odmienna niż w poprzednich latach. Do wybuchu pandemii, przy korzystnej koniunkturze gospodarczej, poprawiała się sytuacja w zakresie jakości kredytów dokonywanych odpisów. Po wybuchu pandemii rząd wprowadził tarcze wspomagające przedsiębiorców i wakacje kredytowe. Stworzono znaczącą nadpłynność sektora. Dodatkowo terminową obsługę kredytów wspierały niskie stopy procentowe przekładające się na niski poziom spłacanych rat. Obsługa kredytów pozostała regularna.

Sytuacja zmieniła się w 2022 r. Na rynek istotnie wpływa pogarszająca się koniunktura gospodarcza w świecie. Również w Polsce pogarsza się koniunktura w obszarze konsumpcji, koniunktura przemysłu, spada dynamika oddawanych mieszkań oraz liczba rozpoczynanych budów nowych mieszkań, obniżają się wskaźniki inwestycji w relacji do PKB. Pomimo rosnących wynagrodzeń i emerytur, obniża się ich realna wartość, co przekłada się na spadające możliwości konsumpcyjne gospodarstw domowych.

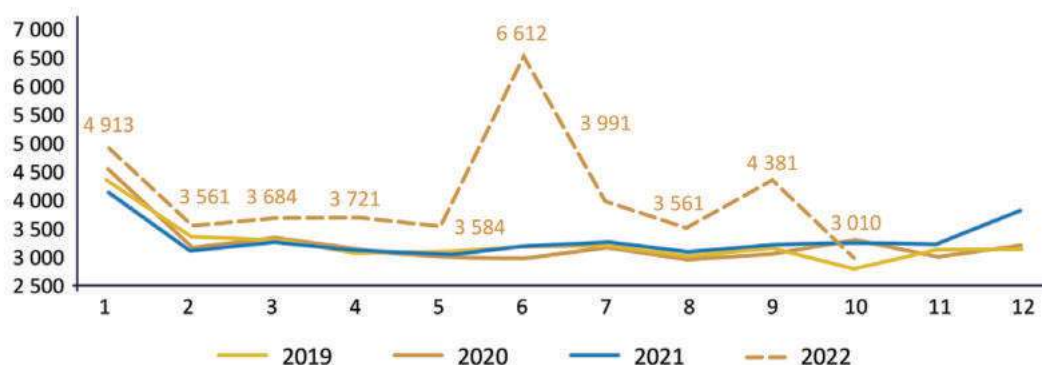
Obrazu nowej sytuacji dopełnia wysoka inflacja oraz wysokie stopy procentowe. Analizy EKF, NBP oraz wielu innych ośrodków analitycznych pokazują wysokie prawdopodobieństwo utrzymania się wysokiej inflacji oraz wysokich stóp procentowych w 2023 r. Wysokie stopy procentowe przy dekonunkturze gospodarczej będą ograniczać możliwości terminowej spłaty kredytów. Należy liczyć się ze wzrostem wolumenów kredytów zagrożonych oraz wzrostem odpisów. Wzrosty kredytów zagrożonych pokazywane są już w statystykach BIK. Przyrosty NPL będą systematycznie nabierać wysokiego tempa.

W 2022 roku sektor bankowy znajduje się pod presją licznych i rosnących obciążeń zewnętrznych oraz rosnących kosztów operacyjnych związanych m.in. ze wzrostem cen płac oraz wzrostem cen energii elektrycznej.



Wykres 21. Skumulowana wartość kosztów i amortyzacji po 10 miesiącach w latach 2019–2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



Wykres 22. Miesięczny poziom sumy kosztów działania i amortyzacji banków w latach 2019–2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.

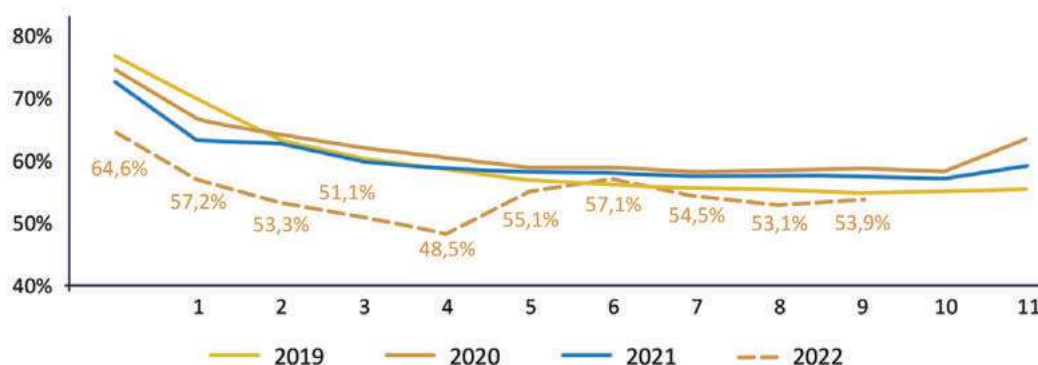
Pomimo niesprzyjających warunków funkcjonowania, sektor bankowy stara się trzymać w ryzach koszty. Widać to m.in. po malejących miesięcznych poziomach sumy kosztów i amortyzacji. W październiku 2022 r. suma kosztów działania i amortyzacji osiągnęła poziom 3,01 mld zł – niższy od kosztów osiągniętych w analogicznym miesiącu w latach 2020 i 2021. Świadczy to o silnej motywacji sektora bankowego do ochrony choćby szczątkowych wyników finansowych.

Pomimo wyższych całkowitych przychodów operacyjnych osiąganych przez banki w 2022 roku niż we wcześniejszych latach, suma kosztów i amortyzacji pochłania ponad 50% CPO. Poziom ten zbliżony jest do roku 2019.

CPO pomniejszone o koszty i amortyzację po 10 miesiącach 2022 r. wzrosły o ok. 10 mld zł w stosunku

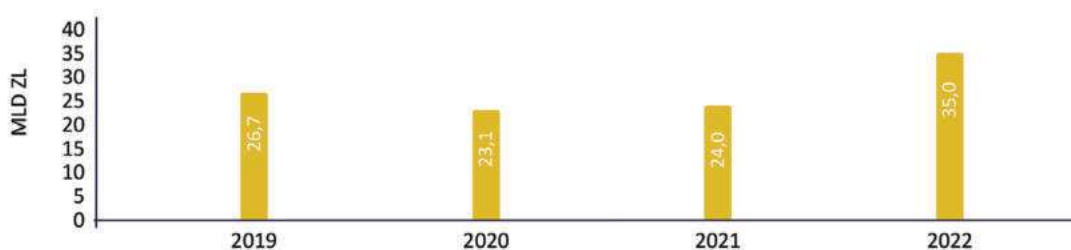
do poprzednich lat. CPO po uwzględnieniu kosztów i amortyzacji wyznacza przestrzeń bufora bezpieczeństwa dla potencjalnych odpisów i rezerw. Wzrost o 10 mld zł odnotowany w 2022 r. może być jednak zbyt niski w stosunku do zbliżającej się dekonunktury oraz perspektyw istotnego wzrostu wolumenu kredytów zagrożonych.

Poziom sumy rezerw i odpisów utworzonych w okresie pierwszych 10 miesięcy 2022 r. osiągnął poziom 10,7 mld zł, a zatem nieznacznie wyższy niż w 2019 i 2021 r., natomiast niższy niż w 2020 r. Należy jednak liczyć się ze wzrostem rezerw i odpisów tworzonych na koniec roku – w efekcie czego suma odpisów i rezerw może wzrosnąć nawet do 20 mld zł. Potwierdzają to wzrastające wolumeny kredytów posiadających opóźnienie w spłacie.



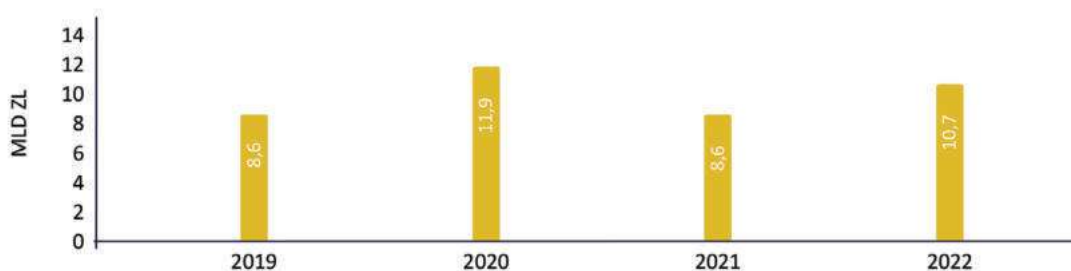
Wykres 23. Miesięczny poziom sumy kosztów działania i amortyzacji banków w relacji do CPO w latach 2019–2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



Wykres 24. Poziom sumy rezerw i odpisów po pierwszych 10 miesiącach 2019–2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



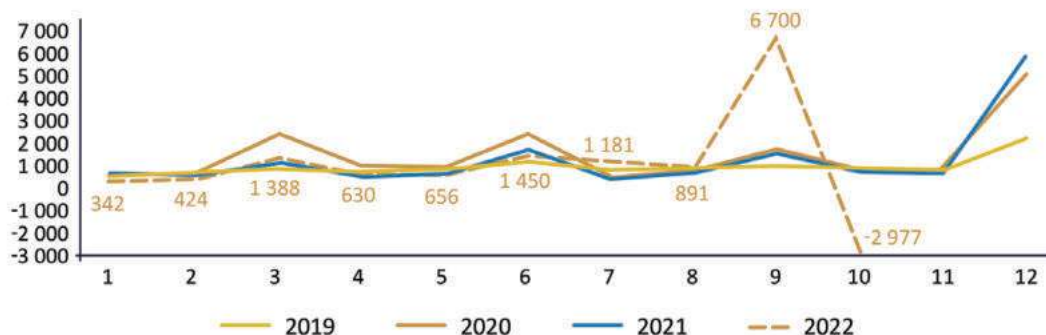
Wykres 25. Skumulowana wartość CPO pomniejszonych o koszty działania i amortyzację po 10 miesiącach w latach 2019–2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



Z perspektywy skumulowanego wyniku finansowego netto osiągniętego na koniec października 2022 r. należy wskazać, że w rzeczywistości wysoka wartość

wyniku finansowego netto jest w znacznej części efektem rozwiązania rezerw w wysokości ponad 2,8 mld zł.



Wykres 26. Miesięczny poziom sumy rezerw i odpisów w latach 2019–2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.

Wyłączenie efektu rozwiązania rezerw (związane z sytuacją Getin Noble Banku) sprawiłoby, że realny poziom wyniku finansowego netto osiągnięty w październiku 2022 r., wynikający z rzeczywistej efektywności działania banków, wyniósł około 1,5 mld zł. Skumulowany poziom WF netto osiągnięty po 10 miesiącach 2022 r. z wyłączeniem ww. rozwiązania rezerw osiągnąłby poziom 6,85 mld zł.

Wynik finansowy netto w IV kwartale 2022 r. determinowany będzie w istotnym stopniu wysokością wyniku odsetkowego, który z kolei pozostaje niepewny z uwagi na możliwe do osiągnięcia przychody odsetkowe. Zgodnie ze scenariuszem bazowym, w IV kw. 2022 r. sektor bankowy osiągnie przychody odsetkowe na poziomie 33,7 mld zł (wobec 32,05 mld zł osiągniętych w III kw. 2022 r.). W tej sytuacji, przy kwartalnym poziomie kosztów odsetkowych szacowanym na poziomie 16,03 mld zł, wynik odsetkowy osiągnie poziom

17,69 mld zł. W warunkach kontynuowanych w IV kw. 2022 r. wakacji kredytowych, uwzględniając jednak również scenariusz negatywny, zakładający utrzymanie poziomu przychodów odsetkowych w wysokości osiągniętej w III kw. 2022 r. W tej sytuacji wynik odsetkowy skurczyłby się do poziomu ok. 16,5 mld zł.

Na wysokość wyniku finansowego netto w istotny sposób wpływać będzie również wysokość kosztów związanych z odpisami, rezerwami i stratą z tytułu modyfikacji – a zatem pozycjami wynikającymi ze skali ryzyka kredytowego oraz skali wykorzystania wakacji kredytowych (łącznie nazwanymi roboczo jako koszty ryzyka). Dotychczas (do końca III kw. 2022 r.) wygenerowany poziom kosztów z tytułu ryzyka jest równy 18,49 mld zł. W zależności od wysokości odpisów i rezerw zawiązanych w IV kw. 2022 r., poziom kosztów ryzyka w IV kw. 2022 r. może osiągnąć poziom od 10,43 mld zł (w scenariuszu bazowym) do 13,43 mld zł (scenariusz negatywny).



Wykres 27. Symulacja wyniku odsetkowego i wyniku prowizyjnego w IV kw. 2022 r.

Źródło: Opracowanie własne.

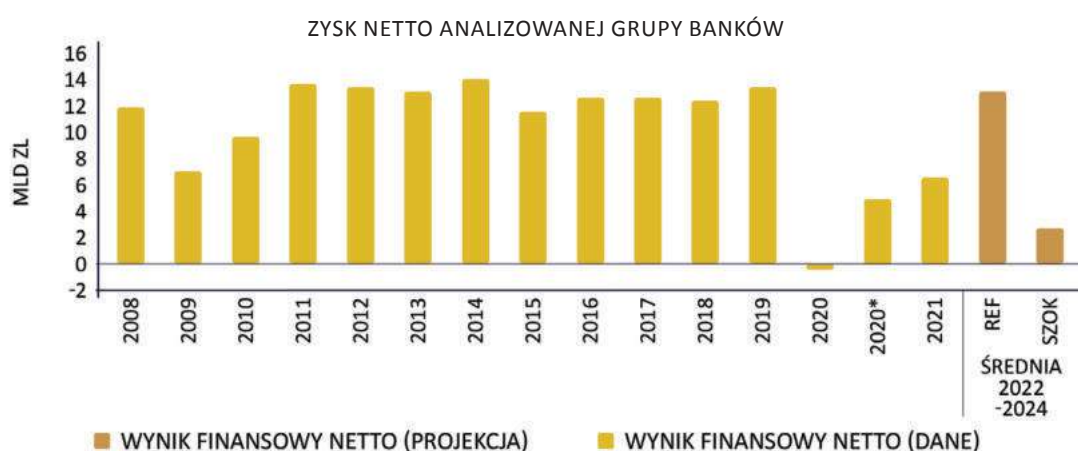


Wykres 28. Symulacja kosztów ryzyka w 2022 r. – odpisy, rezerwy, strata z tytułu modyfikacji [mln zł]

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.

W trakcie III kwartału 2022 r. 9 największych banków w Polsce poniosło łączną stratę na poziomie 4,5 mld zł (wobec łącznego zysku tych banków w II kwartale na poziomie 3,2 mld zł). Jest to efekt wakacji kredytowych, ryzyka prawnego związanego z CHF oraz dopłat do FWK. W warunkach przewidywanego dalszego wzrostu rezerw i odpisów zawiązywanych na koniec roku, przy słabnącej akcji kredytowej, w opinii Zespołu Badań i Analiz Związku Banków Polskich wynik finansowy netto osiągnięty przez sektor bankowy na koniec 2022 r. może być jednym z niższych, a być może najniższym, spośród wielu ostatnich lat. Zagrożenie związane z bardzo mocno spadającymi wynikami finansowymi

banków dostrzega również Narodowy Bank Polski. W opublikowanym w grudniu 2022 r. raporcie o stabilności systemu finansowego NBP wskazuje, że w perspektywie kolejnych lat (2022-2024) wyniki finansowe sektora bankowego mogą być jednymi z najniższych w historii. W przypadku materializacji negatywnego scenariusza możliwe jest, że średni poziom rocznych wyników finansowych sektora bankowego będzie jedynie nieznacznie wyższy niż 2 mld zł (ok. 2,3 mld zł). Z drugiej strony – nawet najbardziej optymistyczny scenariusz analizowany przez NBP nie pozwoli na osiągnięcie średnich rocznych wyników finansowych wyższych niż w latach poprzedzających pandemię COVID-19.

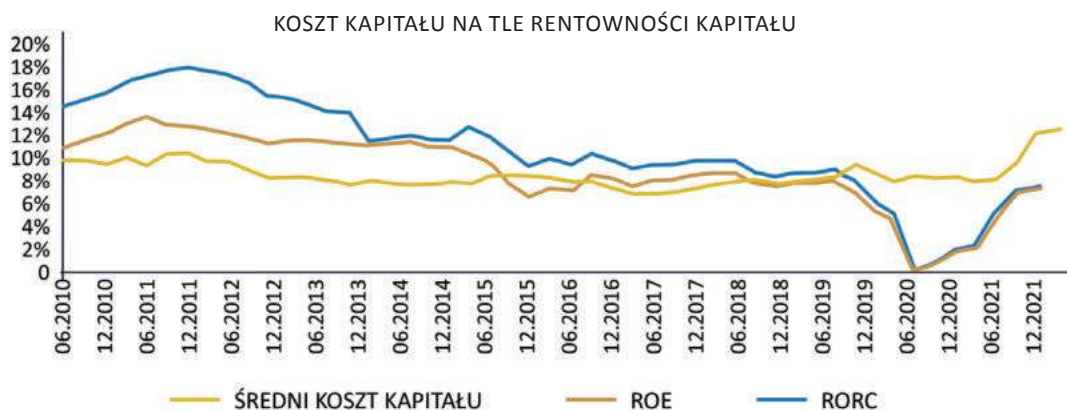


Wykres 29. Projekcja NBP w zakresie wyników finansowych banków w okresie 2022–2024

Źródło: NBP, Raport o stabilności systemu finansowego, grudzień 2022.

Systematycznie spadający poziom wyników finansowych sektora bankowego, wzmoczony silnymi spadkami w okresie 2020-2021, doprowadził do istotnego rozwarstwienia pomiędzy wysokością osiąganą przez banki stopy zwrotu z zainwestowanego kapitału a wyższym od niej kosztem kapitału. Koszt kapitału przewyższający stopę zwrotu z tego kapitału

wskazuje na ograniczoną atrakcyjność (nieatrakcyjność) biznesu bankowego z perspektywy właścicielskiej. Dalsze niskie WF netto banków w latach 2022-2024, w warunkach utrzymującego się wysokiego ryzyka rynkowego, doprowadzą do dalszego rozwarstwienia pomiędzy kosztem kapitału a stopą zwrotu z tego kapitału w polskim sektorze bankowym.



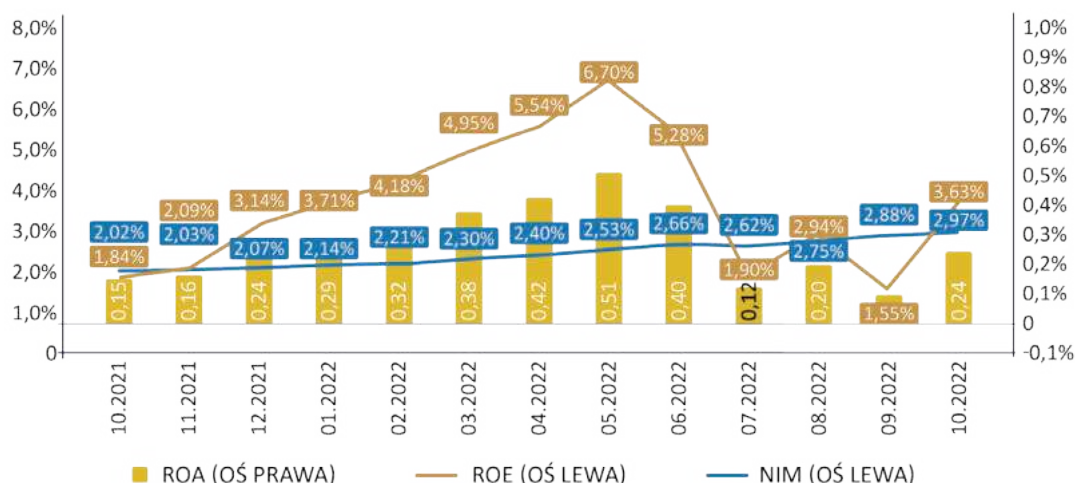
Wykres 30. ROE, RORC oraz średni ważony koszt kapitału w sektorze bankowym (w %) – stan na czerwiec 2022 r.

Źródło: NBP, Raport o stabilności systemu finansowego, grudzień 2022.



Od połowy 2020 r. szacowany koszt kapitału jest wyraźnie wyższy od wskaźników zyskowności sektora, co może utrudniać bankom pozyskiwanie kapitału od inwestorów – będzie to nabierało szczególnego znaczenia w sytuacji wejścia w życie wymogu MREL od 1 stycznia 2024 r. Po 3 kwartale 2022 r., m.in. ze względu na duże obciążenia fiskalno-regulacyjne

sektora, kontynuowane były istotne spadki wyniku finansowego i rentowności banków. W październiku 2022 r. wskaźnik ROE sektora bankowego osiągnął poziom 3,63% zwiększając swoją wartość w ujęciu r/r o 1,79 pp. Wskaźnik ROA osiągnął poziom 0,24% – zwiększając swoją wartość r/r o zaledwie 0,09 pp.



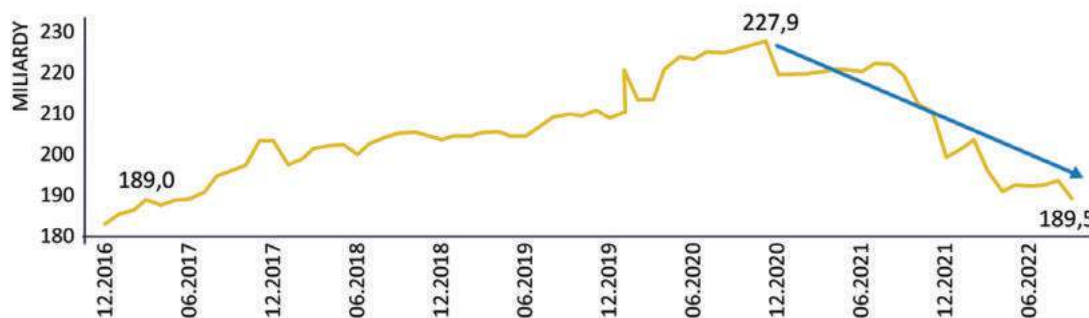
Wykres 31. Wskaźniki efektywności sektora bankowego (październik 2022 r.)

Źródło: KNF.

2. Zmiany w kapitałach własnych banków

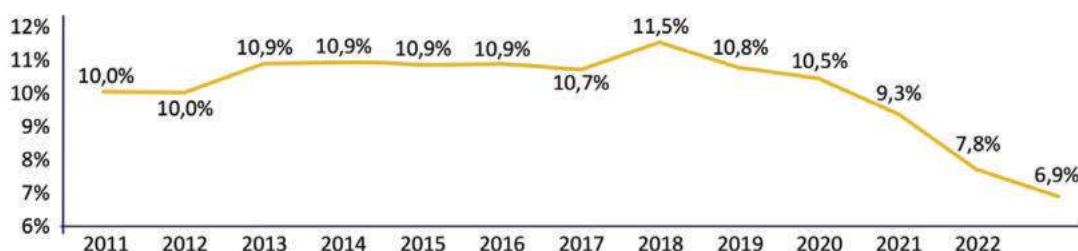
W 2022 r. postępował spadek kapitałów własnych banków. Przyczyną spadków był wzrost rentowności obligacji, przekładający się na spadek ich ceny. Spadki te były na tyle głębokie, że polski sektor bankowy ze względu na wartość kapitałów cofnął się o 5 lat do połowy 2017 roku. W tym okresie suma bilansowa banków wzrosła o ok. 60%.

Do 2018 roku kapitały banków rosły szybciej niż aktywa – poprawiał się lewar kapitałowy rozumiany jako proporcja kapitałów do aktywów. W szczycie wartość lewara przekroczyła 11%. W późniejszych latach kapitały wykazywały niższą dynamikę wzrostu własnych niż dynamika wzrostu aktywów. Istotny regres w tym zakresie widoczny jest od 2020 roku. Obecnie wskaźnik kapitały własne banków w relacji do aktywów jest blisko o połowę niższy od wartości szczytowej.



Wykres 32. Kapitały własne sektora bankowego w latach 2016–2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.

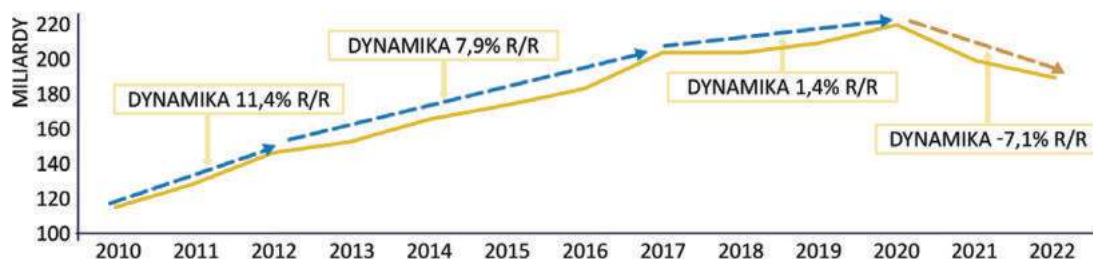


Wykres 33. Kapitały własne sektora bankowego w relacji do aktywów w latach 2011–2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.

Problemy ze wzrostem kapitałów własnych banków ujawniły się jeszcze przed okresem pandemii. Od 2010 r. można wyodrębnić 4 okresy zmiany kapitałów własnych banków:

- Okres do 2012 r. – okres ten cechowały wysokie stopy procentowe. Sektor bankowy posiadał wysoką rentowność i wysoką stopę wzrostu. Kapitały przyrastały rocznie w tempie 11,4%;
- Okres 2012–2017 – nastąpiło obniżenie tempa wzrostu kapitałów własnych – głównie za sprawą obniżenia stóp procentowych. Niemniej tempo rocznego przyrostu kapitałów pozostało na wysokim poziomie 7,9%;
- Okres 2017–2020 – okres ten pozostawał pod wpływem narzuconych bankom wysokich obciążeń fiskalnych i parafiskalnych, takich jak wprowadzony w 2016 r. podatek bankowy, zwiększone składki na BFG oraz uruchomienie Funduszu Wsparcia Kredytobiorców. Silnie spadły rentowności banków. Praktycznie zahamowaniu uległ wzrost kapitałów – roczne tempo wzrostu kapitałów wyniosło zaledwie 1,4% r/r;
- Okres od 2020 – okres ten cechują wyjątkowo niskie wyniki finansowe banków połączone ze spadkiem wyceny portfeli obligacji – na skutek szybkiego wzrostu rentowności obligacji. W okresie tym roczny spadek wartości kapitałów wynosił 7,1% r/r.



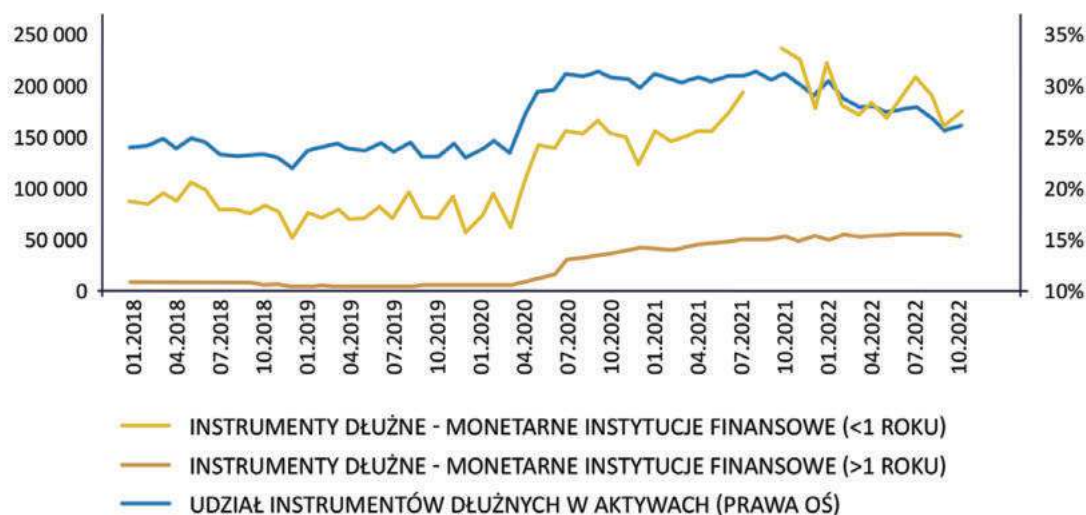
Wykres 34. Kapitały własne sektora bankowego w latach 2010–2022 i dynamika ich zmian

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.

W okresie trwania pandemii COVID-19 sektor bankowy bardzo mocno zaangażował się w nabywanie instrumentów Skarbu Państwa bądź też gwarantowanych przez Skarb Państwa w postaci obligacji emitowanych w ramach tzw. tarcz antykryzysowych. Nabywanie obligacji wspierane było przez silne zwiększanie wolumenów depozytów bankowych, wskutek wsparcia udzielonego firmom i zwiększenie ich płynności, w połączeniu z osłabieniem akcji kredytowej (spadek kredytów obrotowych firm oraz kredytowania inwestycyjnego). Wiązało się to ze znacznymi zmianami w strukturze aktywów banków. Początkowo (sierpień 2020 r.) udział instrumentów dłużnych w aktywach banków zwiększył się do ok. 31%. Tak wysoki udział instrumentów dłużnych utrzymywał się prawie do końca 2021 r.

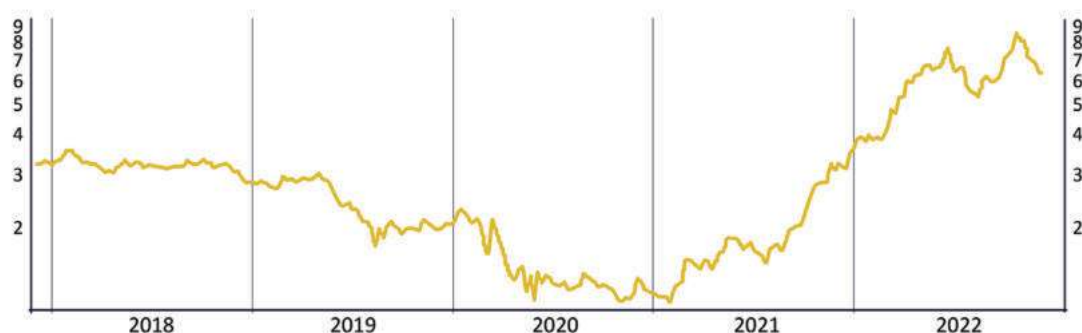
Wyraźny spadek udziału instrumentów dłużnych w aktywach banków związany był z rosnącą rentownością obligacji Skarbu Państwa. Rosnące rentowności obligacji, a zatem spadające ich ceny, wiązały się z koniecznością dokonania aktualizacji wyceny obligacji znajdujących się w portfelu handlowym banków. Wyniki aktualizacji wyceny oddziałują bezpośrednio na kapitały własne banków, skutkując ich silną redukcją. W rezultacie w okresie 2020– wrzesień 2022 r. sektor bankowy stracił średniorocznie ok. 7,1% kapitałów własnych. Od końca 2020 r. do końca III kw. 2022 r. kapitały własne sektora bankowego skurczyły się o 30,18 mld zł, a zatem o 13,74%.

Rentowności obligacji Skarbu Państwa zaczęły wzrastać w 2021 r. Dynamiczny wzrost rentowności



Wykres 35. Wolumen i udział instrumentów dłużnych w aktywach sektora bankowego

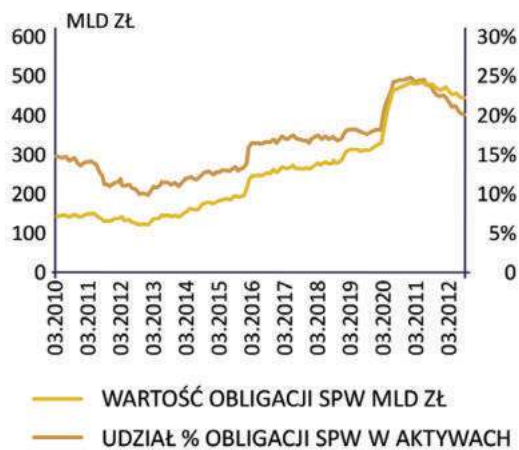
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



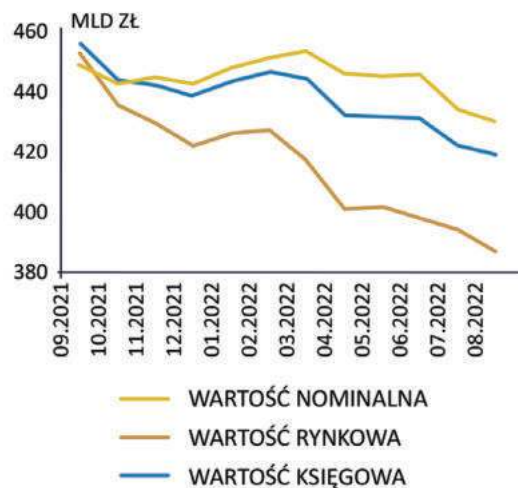
Wykres 36. Rentowność 10-letnich obligacji Skarbu Państwa

Źródło: Stooq.pl

UDZIAŁ OBLIGACJI SKARBOWYCH
I GWARANTOWANYCH PRZEZ SKARB PAŃSTWA
W AKTYWACH SEKTORA BANKOWEGO



PORTFEL OBLIGACJI SKARBOWYCH
I GWARANTOWANYCH PRZEZ SKARB PAŃSTWA
W AKTYWACH SEKTORA BANKOWEGO W WARTOŚCI
NOMINALNEJ, KSIĘGOWEJ I RYNKOWEJ



Wykres 37. Wolumen oraz udział obligacji SP w aktywach sektora bankowego

Źródło: NBP, Raport o stabilności finansowej, grudzień 2022.

obligacji nastąpił w ostatnim kwartale 2021 r. oraz był kontynuowany w 2022 r.

Jak zauważa Narodowy Bank Polski, „znaczny udział obligacji skarbowych i gwarantowanych przez Skarb Państwa (SP) w aktywach sektora bankowego implikuje wysoką wrażliwość banków na ryzyko zmiany wyceny tych instrumentów”.

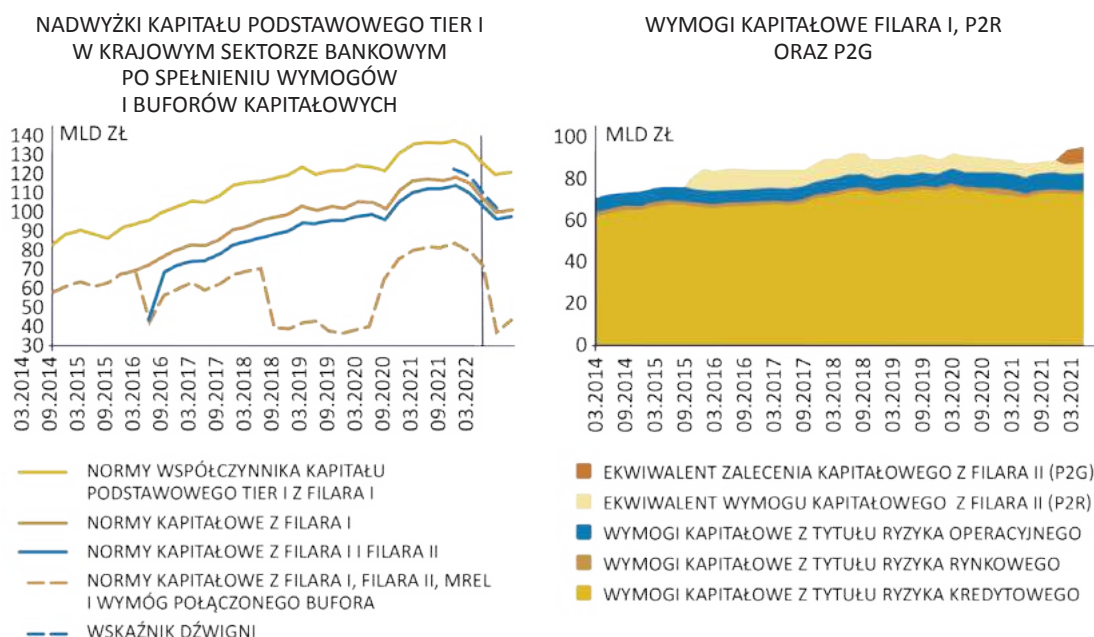
Taka sytuacja negatywnego oddziaływania ceny obligacji na sytuację finansową banków wystąpiła w czasie kryzysu PIGS w roku 2012, kiedy po znaczącym wzroście rentowności obligacji greckich, portugalskich i włoskich, kryzys przeniósł się na sektory bankowe tych państw oraz konieczna była znacząca interwencja stabilizująca sytuację banków.

Nadwyżki kapitału własnego polskiego sektora bankowego ponad obowiązujące wymogi regulacyjne i nadzorcze istotnie zmniejszyły się po wejściu w życie śródkresowego wymogu MREL.

W rezultacie, w ocenie NBP część banków może mieć trudności ze spełnieniem wymogu śródkresowego MREL nie tylko w 2022 r., ale również na koniec 2023 r.

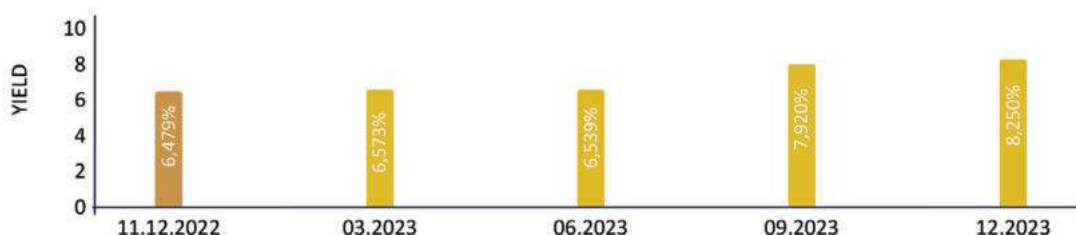
Dodatkowo emisja instrumentów MREL może silnie uderzyć w banki kosztowo. Cena tych instrumentów musi odnosić się do ceny obligacji skarbu państwa oraz uwzględniać marżę ryzyka z tytułu stabilności rynku kraju, sektora bankowego i poszczególnych banków z uwzględnieniem możliwości ich umorzenia. Uwzględniając te wszystkie czynniki, rentowności tych instrumentów mogą wysoce negatywnie oddziaływać na banki. Dodatkowym czynnikiem ryzyka jest ograniczona możliwość wykonania emisji na rynku krajowym, ze względu na jego pojemność oraz konieczność plasowania znacznej części emisji na rynkach zagranicznych, w sytuacji niskiej rozpoznawalności polskich banków.

W kontekście topniejących kapitałów własnych sektora bankowego niepokojące są również



Wykres 38. Wolumen kapitałów własnych sektora bankowego w kontekście wymogów regulacyjnych i nadzorczych

Źródło: NBP, Raport o stabilności finansowej, grudzień 2022.



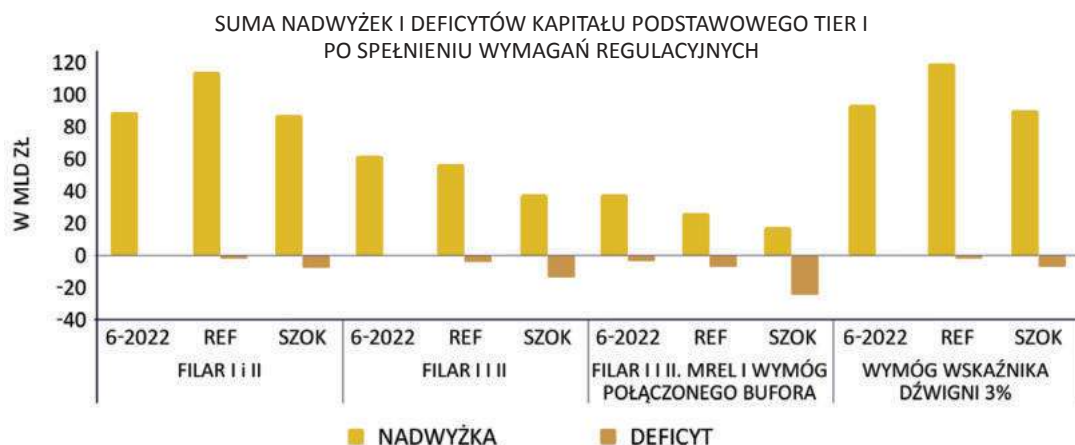
Wykres 39. Prognoza rentowności 10-letnich obligacji Skarbu Państwa

Źródło: worldgovernmentbonds.com



prognozy w zakresie dalszych przewidywanych wzrostów rentowności obligacji Skarbu Państwa. Przewiduje się, że do końca 2023 r. rentowność 10-letnich obligacji SP wzrośnie o blisko 1,8 pp., co będzie skutkowało dalszymi ubytkami kapitału własnego banków.

Dalsze uszczerbki w kapitałach własnych wynikające z rosnących rentowności obligacji SP wzmacniane są przez malejące zyski banków. Wg NBP, na koniec 2024 r. banki komercyjne o udziale 6% w aktywach sektora nie spełniłyby norm kapitałowych filarów I i II w przypadku materializacji scenariusza szokowego, a niedobór kapitału wynosiłby w sumie ok. 7,1 mld zł.



Wykres 40. Nadwyżki i deficyty kapitału podstawowego Tier I po spełnieniu wymagań regulacyjnych

Źródło: NBP, Raport o stabilności finansowej, grudzień 2022.

3. Spowolnienie akcji kredytowej

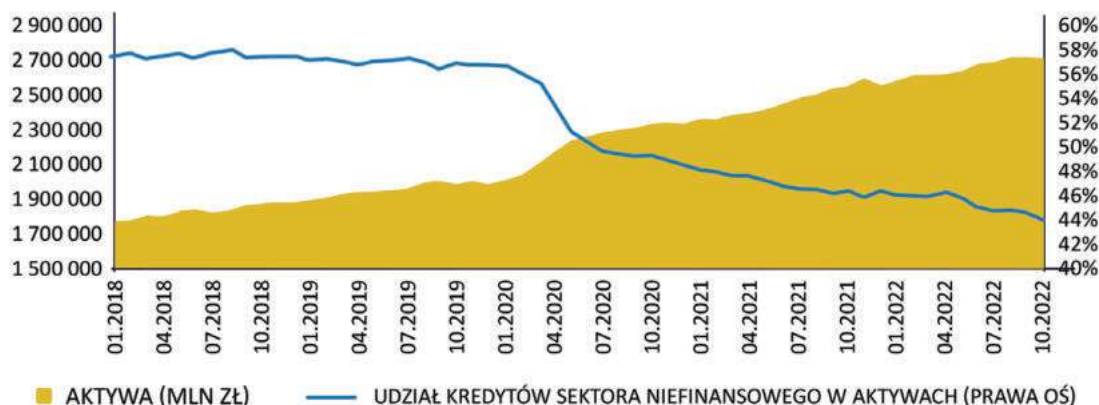
Postępuje proces systematycznego zmniejszania udziału kredytów dla sektora niefinansowego w aktywach banków. Proces ten widoczny jest już od dłuższego czasu, ze szczególnym nasileniem od początku 2020 r. O ile jeszcze w styczniu 2020 roku kredyty dla sektora niefinansowego stanowiły 57% aktywów sektora bankowego, o tyle w październiku 2022 roku kredyty te stanowią już tylko 44% aktywów banków.

W otoczeniu wysokich stóp procentowych, skutkującym ograniczaniem zdolności kredytowej klientów oraz ostrożnością banków w udzielaniu kredytów, spada wolumen

nowo udzielanych kredytów. Skutkuje to spadkiem łącznych wolumenów portfeli kredytowych. W III kw. 2022 r. dynamika kredytów dla sektora niefinansowego wyniosła -1,1% r/r wobec 1,9% r/r w II kw. 2022 r.

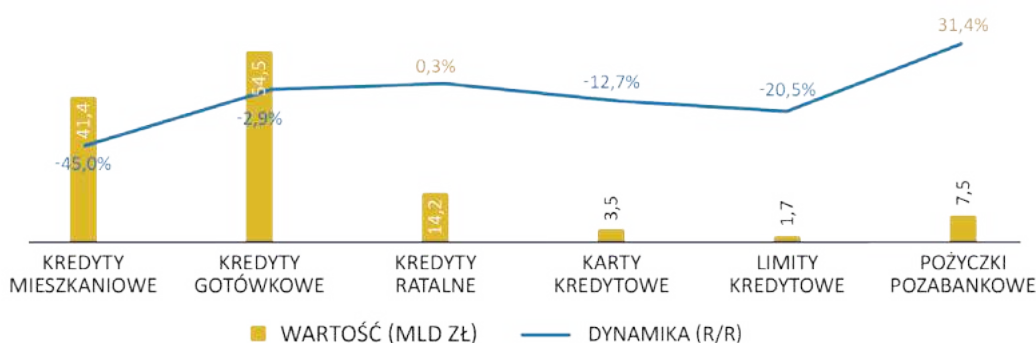
Rok 2022 charakteryzuje się spadkiem kredytowania gospodarstw domowych w zakresie niemal wszystkich produktów kredytowych – wzrosty odnotowano natomiast na rynku pożyczek niebankowych.

O ile na początkowym etapie cyklu podwyżek stóp procentowych spadki akcji kredytowej nie były wysokie, o tyle w III kwartale 2022 r. hamowanie akcji kredytowej było już znaczące i prowadziło do kurczenia się



Wykres 41. Aktywa sektora bankowego [mln zł] oraz udział kredytów sektora niefinansowego w aktywach [%]

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



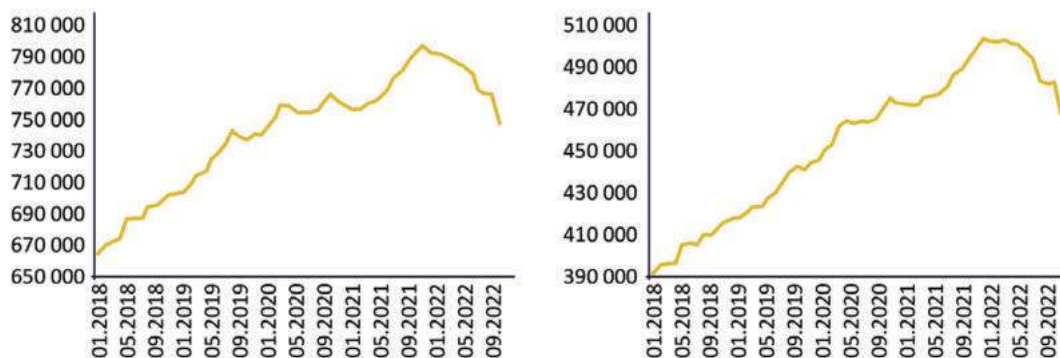
Wykres 42. Wartość nowych kredytów i pożyczek w okresie styczeń – październik 2022 r.

Źródło: BIK.

wolumenów portfeli kredytowych. W III kwartale 2022 r. wystąpiły silne spadki kredytów dla gospodarstw domowych.

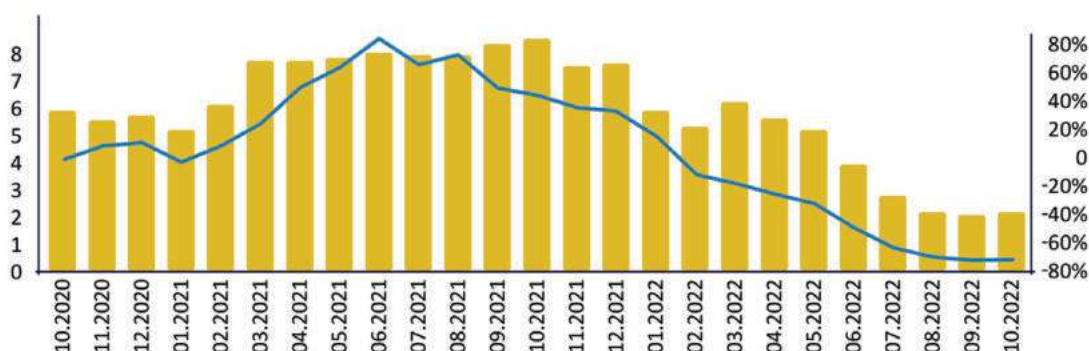
Drastyczne spadki dotknęły rynek kredytów mieszkaniowych. Wiąże się to ze spadkiem zdolności kredytowej kredytobiorców oraz występowaniem utraty zdolności kredytowej dla większości z nich. Zdolność kredytowa ustalana jest na wstępnym etapie rozmów z klientami – przez co wg odczytu BIK we wrześniu 2022 r. wartość zapytań o kredyty mieszkaniowe

spadła o 68,7% r/r. We wrześniu 2022 r. odnotowano także ogromny spadek zarówno liczby (–70,6%), jak i wartości (–71,3%) udzielonych kredytów mieszkaniowych. W październiku 2022 r. sprzedaż kredytów mieszkaniowych osiągnęła poziom 2,2 mld zł – o 74,5% mniej niż rok wcześniej. W całym III kwartale 2022 r. miesięczny poziom sprzedaży kredytów mieszkaniowych oscylował w przedziale od 2 do 3 mld zł, podczas gdy w III kwartale 2021 r. poziom miesięcznej sprzedaży kredytów mieszkaniowych osiągał poziom 8–9 mld zł.



Wykres 43. Portfel kredytów dla gospodarstw domowych (L) oraz portfel kredytów mieszkaniowych (P) [mld zł]

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



Wykres 44. Wolumen miesięcznej sprzedaży kredytów mieszkaniowych [mld zł] oraz dynamika zmian r/r [%]

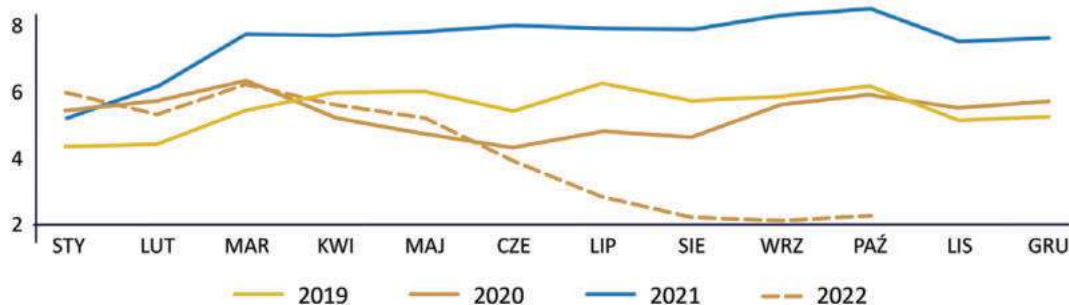
Źródło: BIK.



Miesięczne wartości sprzedaży pokazują, że drastyczny spadek sprzedaży kredytów mieszkaniowych nastąpił po maju 2022 r. oraz że spadek ten ma charakter systemowy. Sama wysokość stopy kredytu wyznacza tak wysoki poziom, że eliminuje większość kredytobiorców. Dodatkowy wymóg ostrożnościowy KNF, nakazujący kalkulować zdolność dla stopy kredytu powiększonej o 5 p.p.,

winduje stopę kalkulacji do ponad 14%, co odcina od dostępności do kredytu ponad 2/3 kredytobiorców.

Istotnym zagrożeniem dla rynku mieszkaniowego będzie utrzymywanie się wysokiej inflacji i stóp NBP w 2023 r., co utrzyma na wysokim poziomie oprocentowanie kredytów.



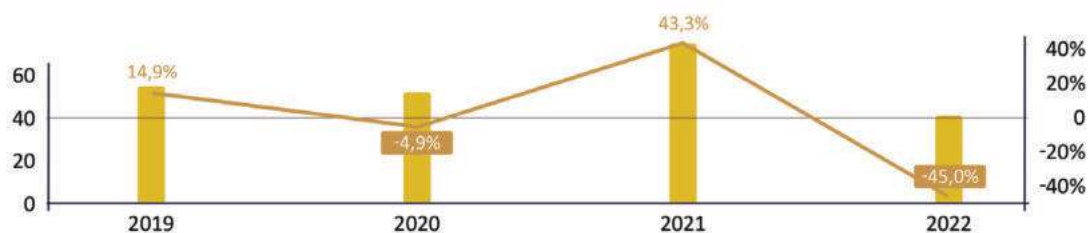
Wykres 45. Wolumen miesięcznej sprzedaży kredytów mieszkaniowych w latach 2019–2022 [mld zł]

Źródło: BIK.

Odnotowane spadki sprzedaży kredytów mieszkaniowych będą rzutowały na wyniki całego 2022 r. W okresie 10 miesięcy 2022 r. sprzedano o 45% mniej kredytów mieszkaniowych niż rok wcześniej w tym samym czasie. Osiągnięty w trakcie dziesięciu miesięcy 2022 r. wolumen sprzedaży kredytów mieszkaniowych na poziomie 40,1 mld zł jest wyraźnie niższy niż we wcześniejszych latach, w tym nawet gorszy niż w 2020 r., kiedy trwała pandemia. Wyniki te już obecnie rzutują negatywnie na rynek budowlany. Widoczny

jest spadek nowo uruchamianych budów przez deweloperów – spadek na tym rynku sięgał po 10 miesiącach 2022 r. 23% r/r.

Przy kontynuacji obecnie obowiązujących zasad ustalania zdolności kredytowej należy spodziewać się utrzymania tak złych wyników również w 2023 r. Całoroczne wyniki mogą być jeszcze gorsze, zważywszy, że obniżona sprzedaż będzie realizowana od początku 2023 r.



Wykres 46. Skumulowana sprzedaż kredytów mieszkaniowych w pierwszych 10 miesiącach roku [mld zł] i dynamika zmian r/r [%]

Źródło: BIK.

Kredytowanie gospodarstw domowych w 2022 r. spada jednak nie tylko z powodu kredytów mieszkaniowych, ale również ze względu na spadki sprzedaży kredytów konsumpcyjnych. O ile od początku 2022 roku wolumen kredytów mieszkaniowych gospodarstw domowych skurczył się o 34,7 mld zł, to w tym samym czasie portfel kredytów konsumpcyjnych dla osób prywatnych uległ zmniejszeniu o 4,2 mld zł.

Przedstawione przez Biuro Informacji Kredytowej dane dotyczące łącznego wolumenu sprzedaży kredytów dla gospodarstw domowych wskazują na systematycznie zmniejszające się w 2022 r. poziomy sprzedaży kredytów. Spadek sprzedaży kredytów konsumpcyjnych utrwalony został w III kwartale 2022 r. W październiku 2022 r. całkowita sprzedaż kredytów dla gospodarstw domowych (wszystkie

produkty) osiągnęła poziom 10,1 mld zł – o 41,3% mniej niż w 2021 r. Jest to najgorszy wynik po wyniku osiągniętym w kwietniu 2020 r. – różnica wynosi za-
ledwie 1,4 mld zł.

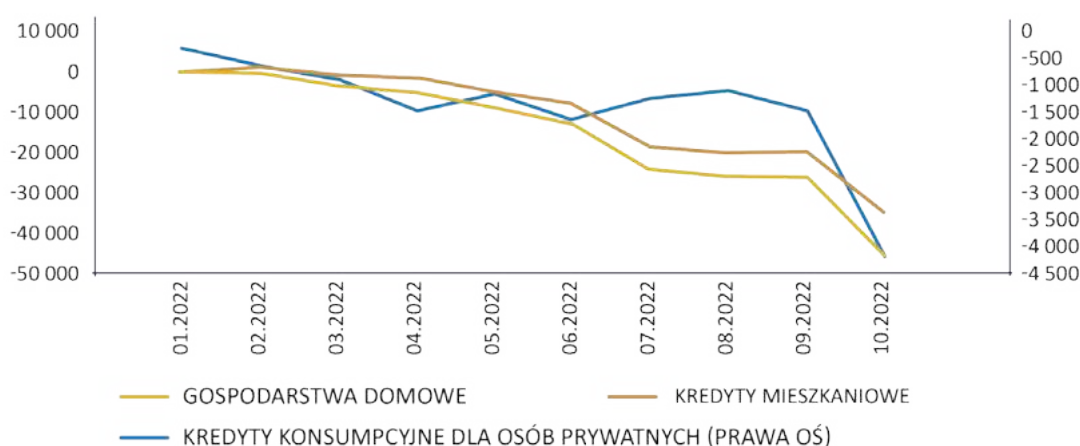
Znacznie lepiej funkcjonuje rynek pożyczek pozabankowych. W okresie styczeń – listopad odnotowano wzrost na poziomie 29,3%. Sprzedaż pożyczek poza sektorem bankowym osiągnęła w trakcie 11 miesięcy 2022 r. poziom 8,3 mld zł.

Dane te wskazują na rosnące potrzeby osób o niskich dochodach w zakresie krótkoterminowego

poprawiania płynności. Może to być wynik spadającej wartości realnej płac i emerytur oraz coraz bardziej napiętych budżetów gospodarstw domowych o niskich dochodach.

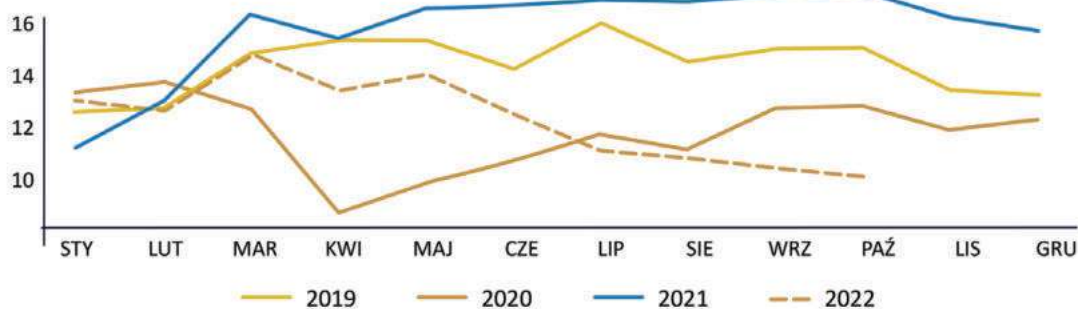
Miesięczna wartość sprzedaży pożyczek spoza sektora bankowego osiągnęła w listopadzie 2022 r. poziom 0,84 mld zł, co stanowi około 8% finansowania udostępnionego w listopadzie 2022 r. gospodarstwom domowym przez sektor bankowy.

Liczby te pokazują ogromną skalę tego rynku – biorąc pod uwagę niskie kwoty tych pożyczek.



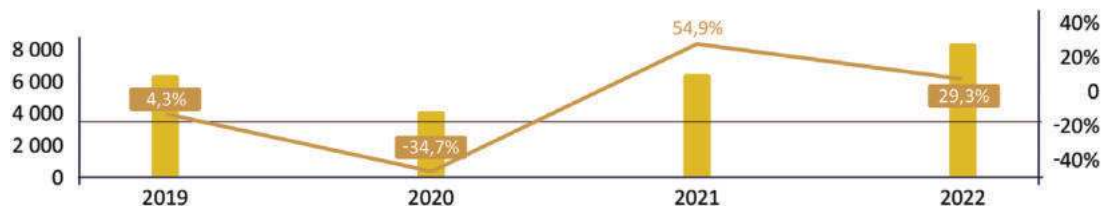
Wykres 47. Skumulowany przyrost kredytów gospodarstw domowych od grudnia 2021 do października 2022 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



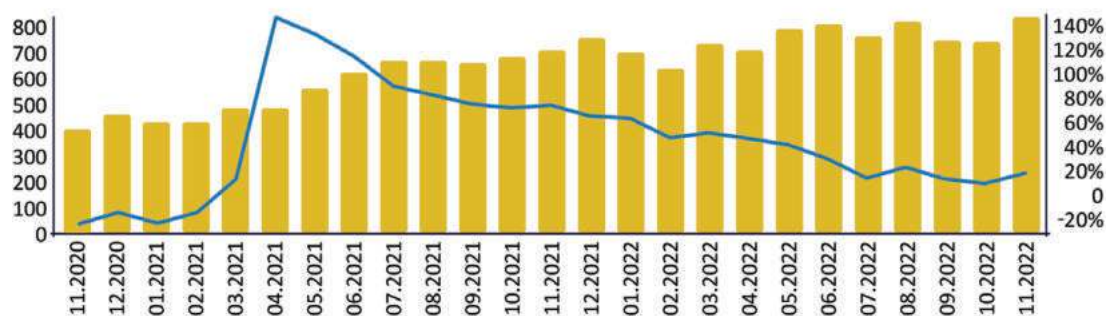
Wykres 48. Miesięczny wolumen sprzedaży kredytów (łącznie, różne rodzaje) dla gospodarstw domowych w okresie 2019–2022

Źródło: BIK.



Wykres 49. Skumulowana wartość sprzedaży pożyczek pozabankowych w okresie styczeń-listopad [mln zł] oraz dynamika zmian r/r [%]

Źródło: BIK.

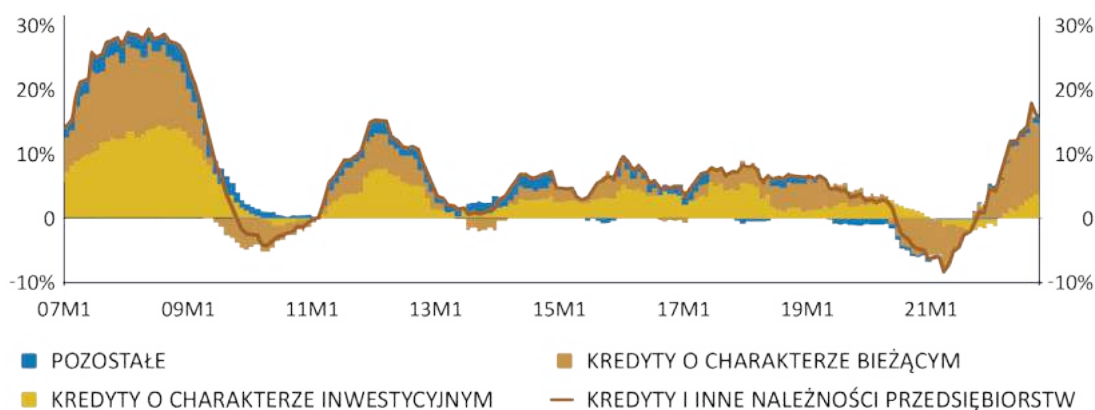
**Wykres 50.** Miesięczny poziom sprzedaży pożyczek spoza sektora bankowego [mln zł] oraz dynamika zmian r/r [%]

Źródło: BIK.

Kredytowanie przedsiębiorstw zachowuje się odmiennie w stosunku do kredytów dla gospodarstw domowych. Dynamika kredytów dla przedsiębiorstw wzrosła do 16,1% r/r wobec 12,6% r/r w II kw. 2022 r. Wzrosty odnotowano zarówno w zakresie kredytów operacyjnych, jak również kredytów inwestycyjnych. Wzrosły głównie kredyty operacyjne (o charakterze bieżącym) – do 31,5% r/r w III kw. br. wobec 27,6% r/r w II kw. br. Stopniowo, choć wyraźnie

wolniej, zwiększa się portfel kredytów inwestycyjnych (wzrost o 6,0% r/r w III kw. br. wobec 3,1% r/r w II kw. br.).

Gwałtowny wzrost kredytów obrotowych świadczy o coraz to większych potrzebach płynnościowych przedsiębiorstw. W czasie pandemii COVID-19 przedsiębiorstwa dostały istotne wsparcie płynnościowe w postaci tarcz rządowych i PFR.

**Wykres 51.** Dynamika kredytów dla przedsiębiorstw

Źródło: NBP, Raport o inflacji, listopad 2022.

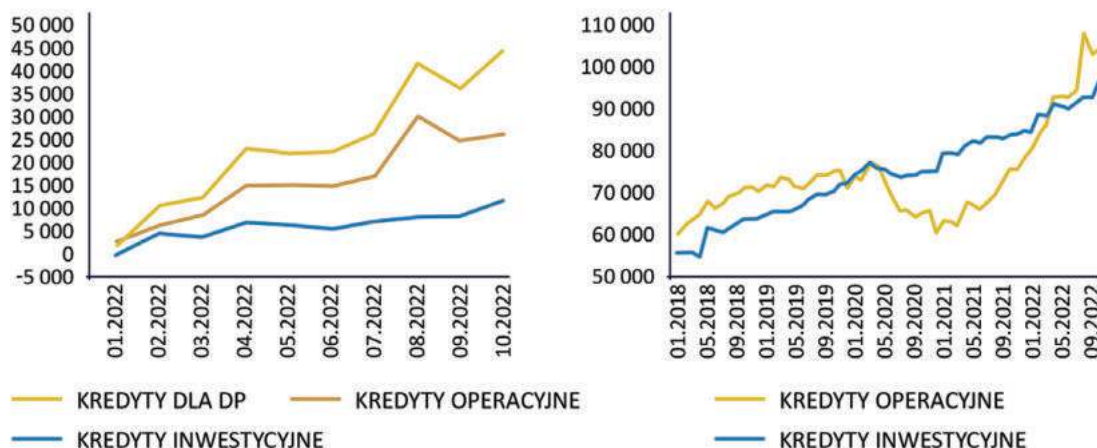
Popyt na kredyty operacyjne **determinowany jest głównie zakończeniem wsparcia rządowego związanego z pandemią COVID-19 w ramach tzw. tarcz antykryzysowych**. Środki pochodzące z tarcz antykryzysowych silnie wspierały płynność finansową przedsiębiorstw i znacząco wpływały na zmniejszenie popytu na kredyty operacyjne w 2020 i 2021 r. Wraz z ustaniem wsparcia rządowego, przedsiębiorstwa ponownie zaczęły zgłaszać popyt na kredyty operacyjne. Skala wzrostu kredytów operacyjnych, a zatem kredytów wspierających płynność finansową przedsiębiorstw, w 2022 r. jest bardzo wysoka. Już w połowie 2022 r. wolumen kredytów operacyjnych dla dużych przedsiębiorstw przekroczył wartość wolumenu kredytów inwestycyjnych dla dużych przedsiębiorstw.

W 2022 r. (w trakcie pierwszych 10 miesięcy) wartość portfela kredytowego dla dużych przedsiębiorstw wzrosła o 44,3 mld zł, z czego za blisko 60% wzrostu odpowiadał wzrost wartości kredytów operacyjnych. W tym samym czasie kredyty inwestycyjne wzrosły o 11,5 mld zł, odpowiadając za wzrost kredytów dla dużych przedsiębiorstw w wysokości prawie 26%. Przyrost portfela kredytów inwestycyjnych należy uznać jako umiarkowany wobec rosnących cen materiałów, urządzeń i kosztów inwestycji.

W przypadku MŚP całkowity przyrost kredytów koncentruje się na kredytach operacyjnych. Od początku 2022 r. wolumen kredytów dla MŚP wzrósł o 10,9 mld zł, przy czym kredyty operacyjne wzrosły o 11,07 mld zł, zaś kredyty inwestycyjne zmniejszyły się

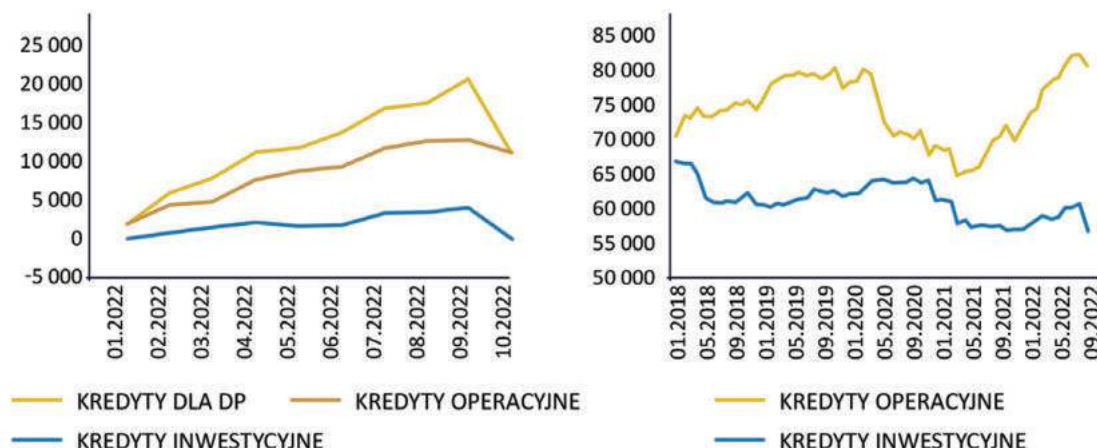
o 0,03 mld zł. Spadek kredytów inwestycyjnych postępuje systematycznie od 2018 r. Oznacza to, że MŚP nie inwestują, co jest odzwierciedleniem krajowego

trendu spadku inwestycji w relacji do PKB, a biorąc pod uwagę wysoką inflację – oznacza to realny spadek wartości inwestycji w tym sektorze.



Wykres 52. Przyrost kredytów w okresie grudzień 2021 – październik 2022 (L) oraz wolumen kredytów operacyjnych i inwestycyjnych w dużych przedsiębiorstwach [mld zł]

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.



Wykres 53. Przyrost kredytów w MŚP w okresie grudzień 2021 – październik 2022 (L) oraz wolumen kredytów operacyjnych i inwestycyjnych w MŚP [mld zł]

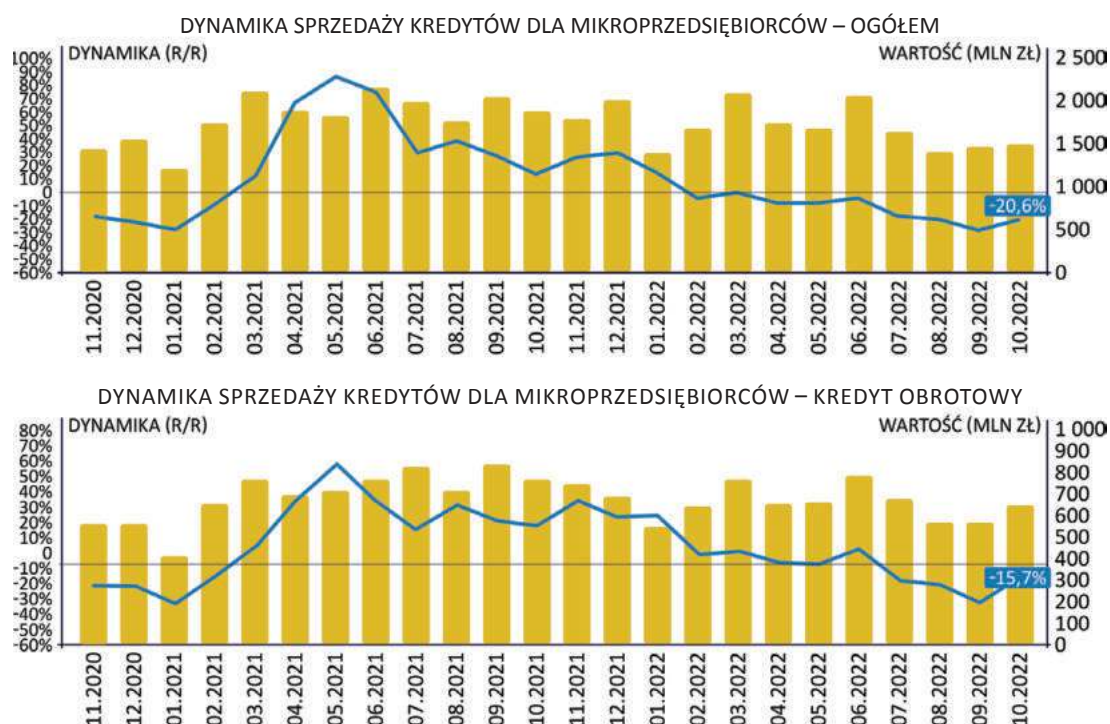
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.

Spadek kredytowania widoczny jest również wśród mikroprzedsiębiorców. W październiku 2022 r. odnotowano spadek sprzedaży kredytów ogółem na poziomie 20,6% r/r. Spadek dotyczy zarówno sprzedaży kredytów obrotowych (15,7% r/r), jak również kredytów inwestycyjnych (57,4% r/r). W przypadku mikrofirm następuje połączenie spadku popytu ze wzrostem ostrożności banków do udzielania kredytów temu segmentowi przedsiębiorców.

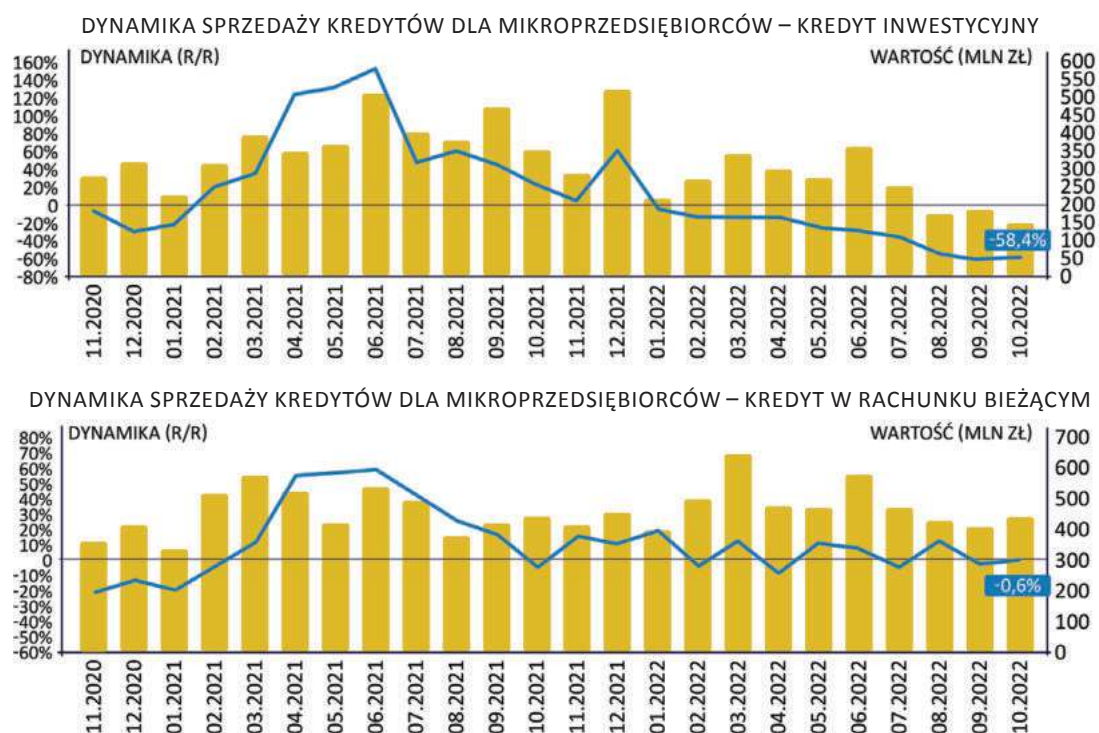
Szczególnie silny spadek w zakresie kredytów dla mikroprzedsiębiorców dotyczy kredytów inwestycyjnych (–58,4% r/r). O ile w połowie 2021 r. miesięczna wartość sprzedaży kredytów inwestycyjnych wynosiła

300–350 mln zł, to w październiku osiągnęła poziom 150 mln zł. Sytuacja ta pokazuje dużą wrażliwość segmentu mikro na wysokość stóp procentowych. Dodatkowo dekonjunktura gospodarcza i spadający popyt silniej dotyka przedsiębiorstw mikro, które nie posiadają praktycznie rezerw finansowych.

Efektem słabnącej akcji kredytowej banków są istotne zmiany zachodzące w strukturze aktywów sektora bankowego. Choć kierunek zmian polegających na malejącym udziale kredytów dla sektora niefinansowego w strukturze aktywów widoczny jest od 2011 r., to jednak skala spadku tego udziału zainicjowana wraz z początkiem pandemii oraz

**Wykres 54.** Dynamika (r/r) sprzedaży kredytów ogółem i kredytów obrotowych dla mikroprzedsiębiorców

Źródło: BIK.

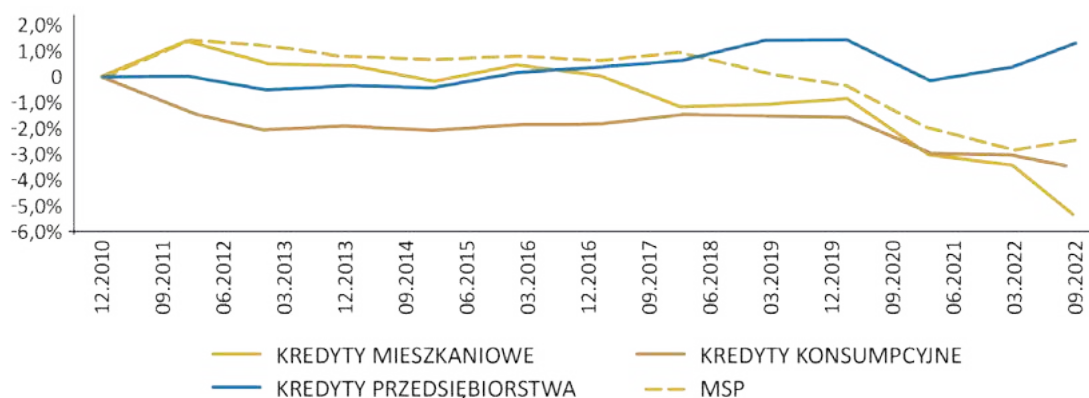
**Wykres 55.** Dynamika (r/r) sprzedaży kredytów inwestycyjnych i kredytów w rachunku bieżącym dla mikroprzedsiębiorców

Źródło: BIK.

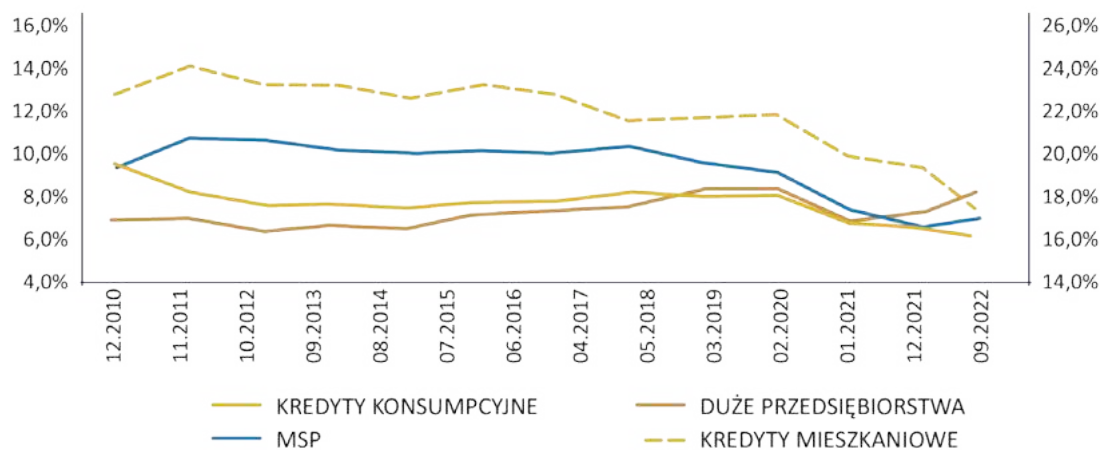
nasiloną w bieżących warunkach bardzo słabej akcji kredytowej jest znacząca. W szczególności silny spadek udziału danej kategorii kredytu w aktywach dotyczy kredytów mieszkaniowych (spadek o 5,3 pp. w stosunku do grudnia 2010), kredytów konsumpcyjnych (–3,4 pp.) oraz kredytów dla MŚP (–2,4 pp.).

W rezultacie opisanych zmian, w strukturze aktywów systematycznie spada udział poszczególnych kredytów w aktywach banków:

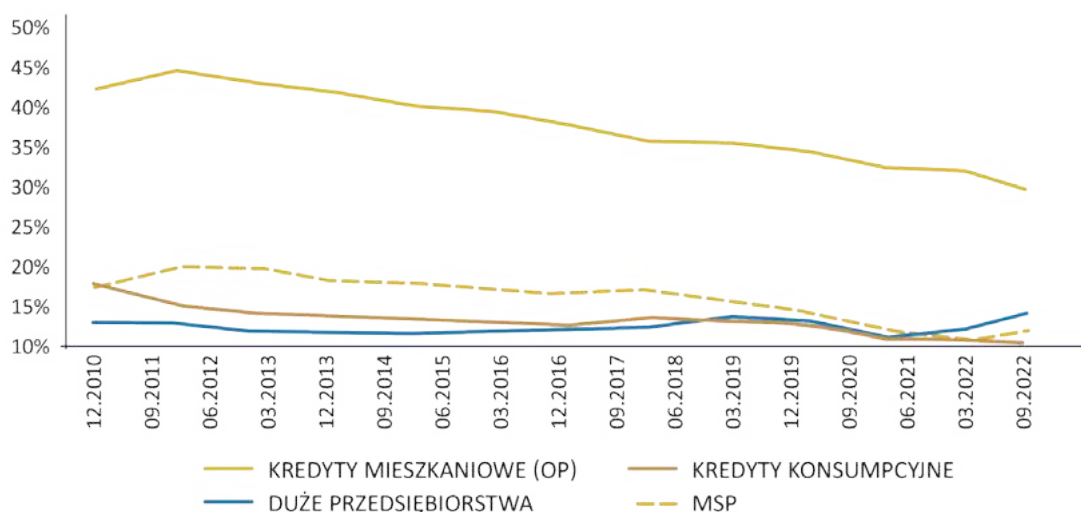
- Udział kredytów mieszkaniowych w aktywach sektora bankowego zmniejszył się z poziomu 22,7% w grudniu 2011 do 17,5% na koniec III kw. 2022 r.;

**Wykres 56.** Zmiana udziału poszczególnych kredytów w aktywach banków w okresie grudzień 2010 – wrzesień 2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.

**Wykres 57.** Udział poszczególnych kredytów w aktywach banków w okresie grudzień 2010 – wrzesień 2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.

**Wykres 58.** Wolumen poszczególnych kredytów dla sektora niefinansowego w relacji do depozytów sektora niefinansowego w okresie grudzień 2010 – wrzesień 2022

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych NBP.

- Udział kredytów konsumpcyjnych w aktywach sektora bankowego zmniejszył się z poziomu 9,6% w grudniu 2011 do 6,2% na koniec III kw. 2022 r.;

- Udział kredytów dla MŚP w aktywach sektora bankowego zmniejszył się z poziomu 9,4% w grudniu 2011 do 6,9% na koniec III kw. 2022 r.;

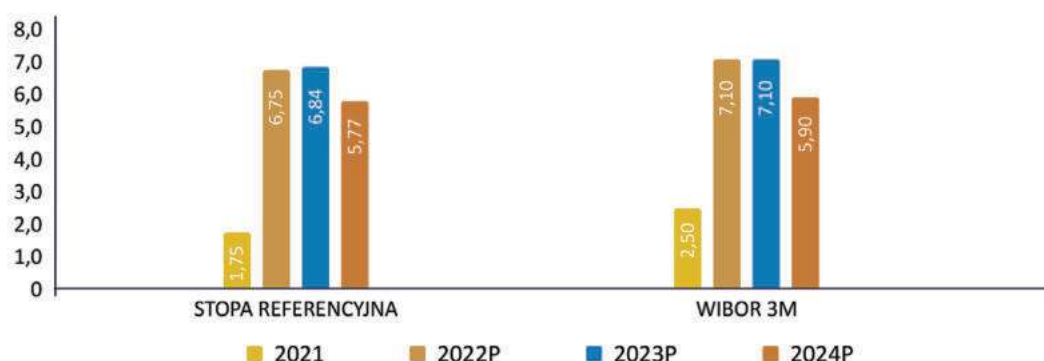


- Jedynie w przypadku kredytów dla dużych przedsiębiorstw ich udział w aktywach zwiększył się z poziomu 7,0% (grudzień 2011) do 8,2% na koniec III kw. 2022 r.;

Zmniejszenie skali kredytowania sektora niefinansowego przez sektor bankowy widoczne jest również w relacji do depozytów sektora niefinansowego – w szczególności w odniesieniu do udziału kredytów mieszkaniowych w depozytach sektora niefinansowego (spadek z poziomu 42,3% na koniec grudnia 2011 r. do 29,9% – na koniec III kw. 2022 r.).

4. Ryzyko związane ze wzrostem kredytów zagrożonych

Jak zauważają eksperci z EKF, wysokie stopy procentowe, wbrew niektórym zapowiedziom medialnym, zostaną utrzymane (a być może nawet podwyższone) do końca 2023 roku, zaś ewentualne obniżki w 2024 roku nie spowodują stóp procentowych do poziomów znanych z wcześniejszych lat. Funkcjonowanie gospodarki w warunkach stóp procentowych na poziomie powyżej 5 % może odbywać się w dłuższym okresie.



Wykres 59. Prognoza EKF – stopa referencyjna i WIBOR 3M [%]

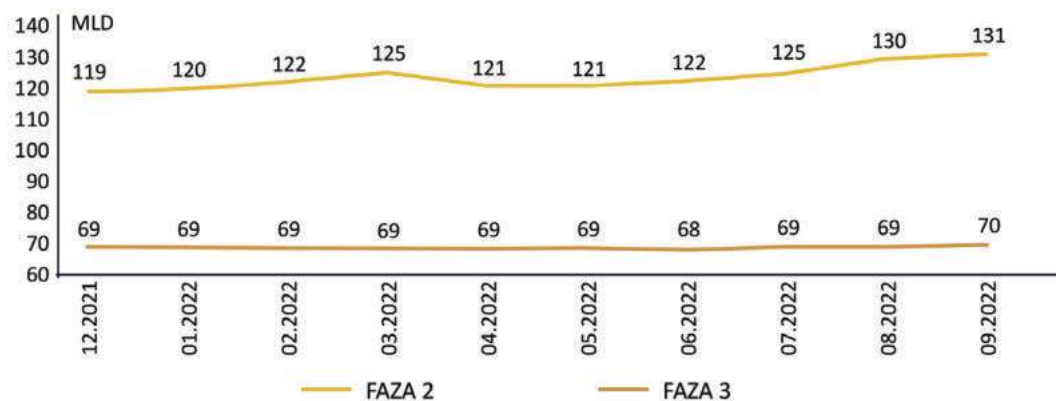
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych EKF.

Również Narodowy Bank Polski w grudniowej edycji Raportu o stabilności systemu finansowego wskazuje (w obydwu rozpatrywanych scenariuszach) na wysokie prawdopodobieństwo utrzymywania się stopy WIBOR 3M na poziomie 6,2–7,0% do końca 2024 r.

Utrzymywanie się przez długi czas wysokich stóp procentowych, w warunkach słabnącej koniunktury, utrzymującej się przez długi czas bardzo wysokiej inflacji (prowadzącej do obniżenia realnej wysokości wynagrodzeń i ubożenia społeczeństwa) i już

widocznego pogorszenia sytuacji podmiotów sektora realnego będzie miało istotny wpływ na pogorszenie się jakości portfela kredytowego. Na scenariusz taki wskazuje również NBP: „(...) cykl zaostrzania polityki pieniężnej w Europie oraz pogorszenie perspektyw gospodarczych przekładają się na oczekiwany wzrost ryzyka kredytowego (...)”.

Symptomy pogorszenia jakości kredytów widać we wzroście wolumenów należności z utratą wartości (w fazie F3). Jeszcze bardziej widać pogarszanie się



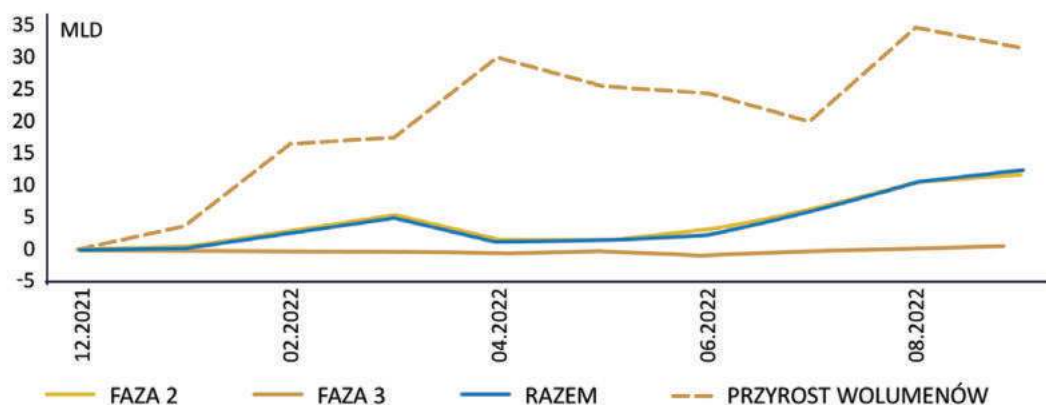
Wykres 60. Wolumen kredytów sektora niefinansowego w Fazie 2 i w Fazie 3

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych KNF.

jakości portfela kredytowego we wzroście należności w Fazie 2, a zatem należności z widocznymi nieregularnościami w obsłudze, które generują istotne ryzyko finansowe, choć są jeszcze należnościami bez utraty wartości.

Analiza jakości portfela kredytów sektora niefinansowego wskazuje na silne przyspieszenie miesięcznego

przyrostu kredytów w Fazie 2. Od maja 2022 r. do końca III kw. 2022 r. należności w Fazie 2 zwiększyły się o 10,12 mld zł. W tym samym czasie należności w Fazie 3 wzrosły jedynie o 0,9 mld zł. Od początku 2022 r. suma kredytów sektora niefinansowego w Fazie 2 i w Fazie 3 wzrosła o 12,43 mld zł wobec wzrostu wolumenu kredytów dla tego sektora na poziomie 31,42 mld zł.

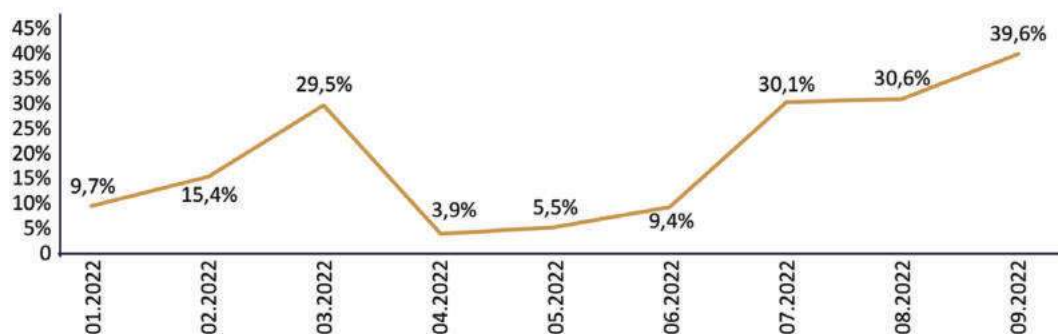


Wykres 61. Miesięczny przyrost kredytów sektora niefinansowego w Fazie 2 i w Fazie 3

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych KNF.

W warunkach spowolnienia akcji kredytowej oraz rosnących problemów z obsługą zadłużenia ze strony podmiotów sektora niefinansowego, wg danych

z końca III kw. 2022 r., każda 1 zł udzielonego kredytu dla sektora niefinansowego generuje wzrost sumy należności w Fazie 2 i w Fazie 3 o blisko 0,4 zł.



Wykres 62. Miesięczny przyrost kredytów sektora niefinansowego w Fazie 2 i w Fazie 3 w relacji do miesięcznego przyrostu wolumenu kredytów dla sektora niefinansowego

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych KNF.

W sektorze bankowym widoczny jest silny wzrost udziału kredytów opóźnionych dla gospodarstw domowych. Choć bieżące odczyty nie są jeszcze alarmujące, stanowią odwrócenie dotychczasowego trendu (w szczególności w obliczu diagnozowania przez NBP kwestii związanych z pogorszeniem jakości portfeli kredytowych jako jednego z zagrożeń dla stabilności sektora finansowego).

w odniesieniu do kredytów mieszkaniowych. Rodzi to obawę o ryzyko dalszego pogorszenia jakości portfela kredytów mieszkaniowych w 2023 roku, w którym wakacje kredytowe choć nadal będą obecne, będą w większym stopniu rozłożone w czasie (1 miesiąc zawieszenia spłaty kredytu na kwartał).

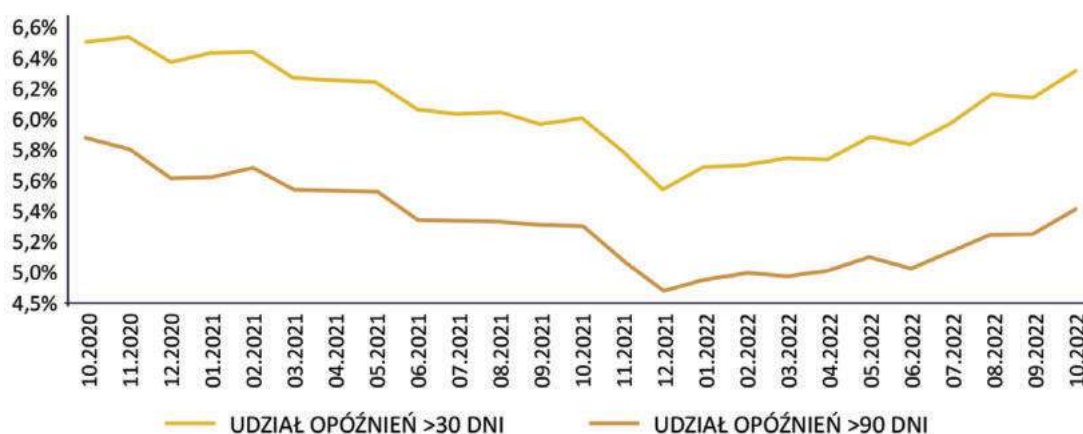
O narastających problemach kredytobiorców z terminową obsługą rat kredytów mieszkaniowych świadczy także intensywne wykorzystanie Funduszu

Pogorszenie jakości kredytów, pomimo wakacji kredytowych, widoczne jest przede wszystkim



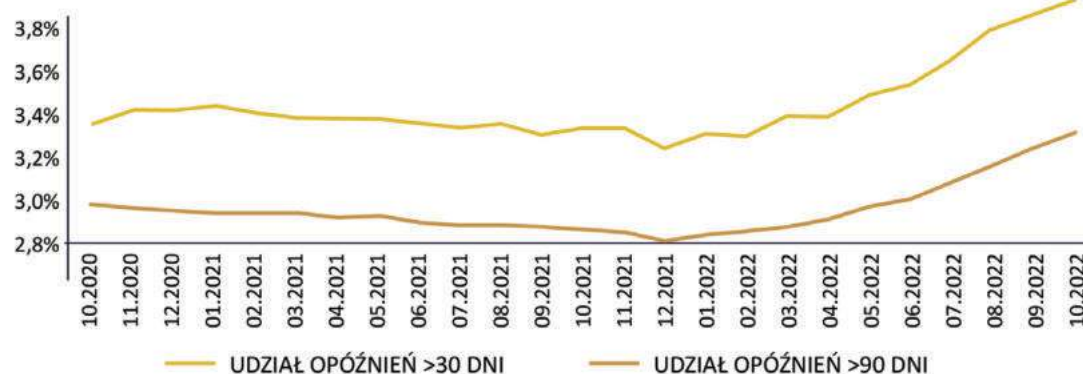
Wsparcia Kredytobiorców, które wzrosło wyraźnie w pierwszych trzech kwartałach 2022 r. Wzrost rat kredytów mieszkaniowych przełożył się na większe miesięczne koszty obsługi kredytu mieszkaniowego, co oznacza, że zwiększyła się liczba kredytobiorców kwalifikujących się do otrzymania wsparcia z Funduszu. Po uruchomieniu programu wakacji kredytowych kwoty przyznanego wsparcia nieco spadły, nadal są jednak wielokrotnie wyższe niż w poprzednich latach.

Pogorszenie jakości portfela kredytowego widoczne jest również w odniesieniu do kredytów operacyjnych dla dużych przedsiębiorstw. Według danych na koniec III kw. 2022 r., od początku 2022 r. kredyty operacyjne w Fazie 2 przyrosły o 5,59 mld zł, zaś kredyty operacyjne w Fazie 3 o 0,29 mld zł. Oznacza to, że wzrostowi wolumenu kredytów operacyjnych dla dużych przedsiębiorstw w kwocie 24,86 mld zł towarzyszył przyrost kredytów operacyjnych w Fazie 2 i w Fazie 3 stanowiący aż 24% wzrostu całkowitych wolumenów.



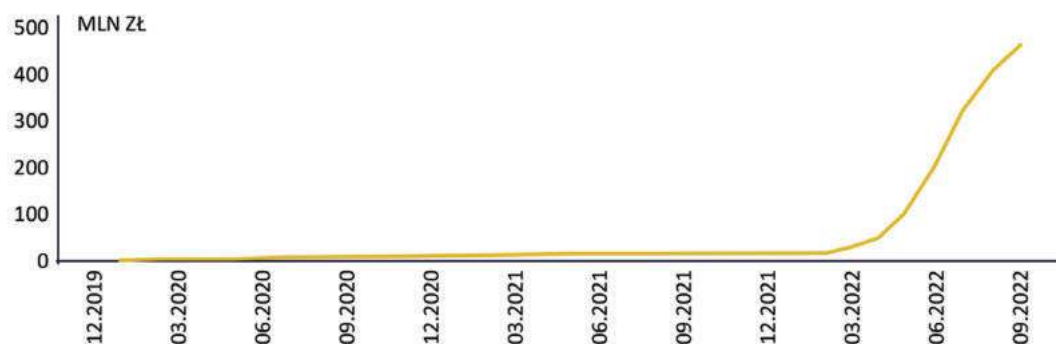
Wykres 63. Udział kredytów opóźnionych dla gospodarstw domowych – kwota kredytu

Źródło: BIK.



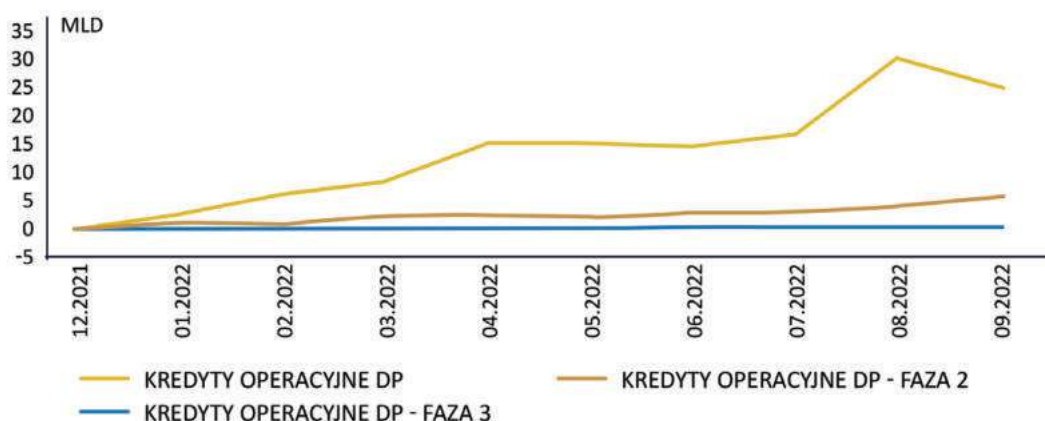
Wykres 64. Udział mieszkaniowych kredytów opóźnionych dla gospodarstw domowych – kwota kredytu

Źródło: BIK.



Wykres 65. Skumulowana wartość wsparcia przyznanego w ramach FWK w latach 2020–2022

Źródło: NBP, Raport o stabilności finansowej, grudzień 2022.

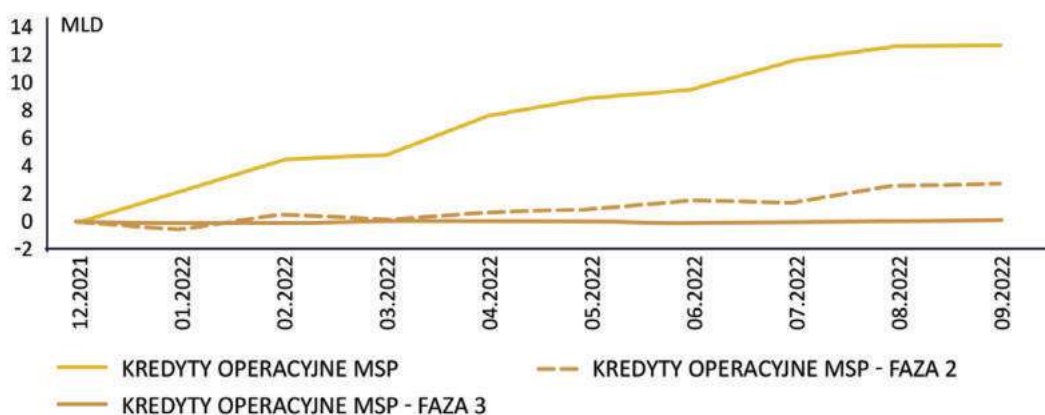


Wykres 66. Miesięczny przyrost kredytów operacyjnych dla dużych przedsiębiorstw w Fazie 2 i w Fazie 3

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych KNF.

Pogorszenie jakości portfela kredytowego widoczne jest także w odniesieniu do kredytów operacyjnych dla MŚP. Według danych na koniec III kw. 2022 r., od początku 2022 r. kredyty operacyjne w Fazie 2 przyrosły o 2,76 mld zł, zaś kredyty operacyjne

w Fazie 3 o 0,16 mld zł. Przy wzroście wolumenu kredytów operacyjnych dla MŚP o 12,58 mld zł, przyrost wolumenu kredytów w Fazie 2 i Fazie 3 stanowił aż 23,2% wzrostu całego portfela kredytów operacyjnych.



Wykres 67. Miesięczny przyrost kredytów operacyjnych dla MŚP w Fazie 2 i w Fazie 3

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych KNF.

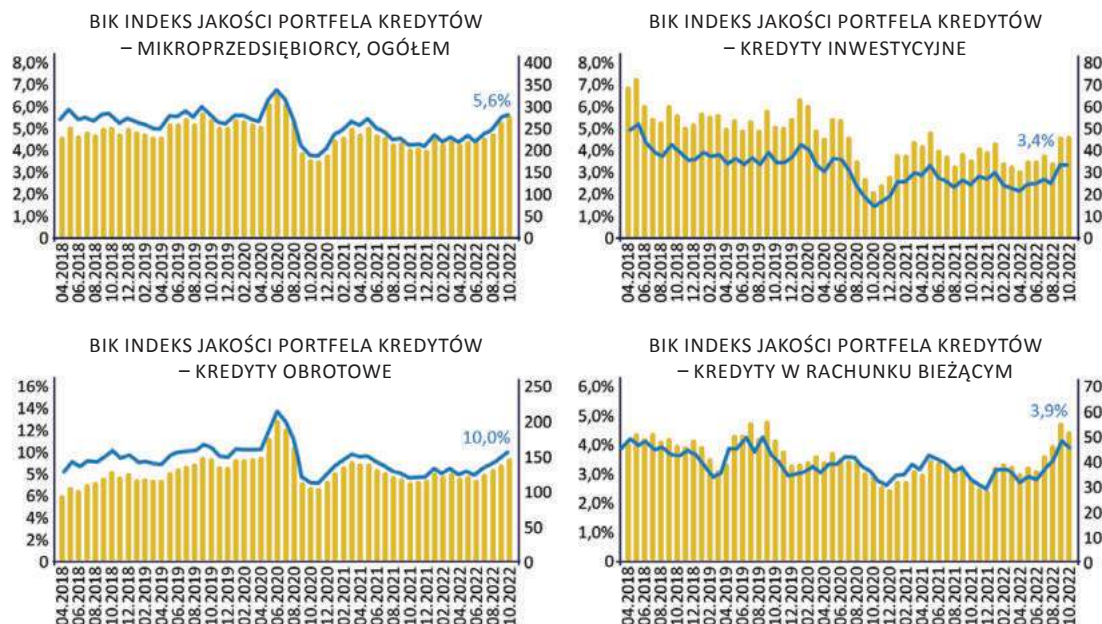
Pogorszenie jakości kredytów widoczne jest również w odniesieniu do mikroprzedsiębiorstw. Choć jakość kredytów dla mikroprzedsiębiorców nadal pozostaje na dobrym poziomie, wyraźny wzrost kredytów nieregularnych widoczny jest od połowy 2022 r. – w szczególności w odniesieniu do kredytów obrotowych.

Pogorszenie jakości portfela kredytowego wystąpiło na początku pandemii COVID-19. Wówczas jednak obsługa kredytów została wsparta przez środki pochodzące z tarcz antykrzysowych, zaś kapitały własne banków wyraźnie przewyższały sumę kredytów dla sektora niefinansowego w Fazie 2 i w Fazie 3 – średnio o 20-30 mld zł. Obecny wzrost kredytów nieregularnych sektora niefinansowego w Fazie 2 i w Fazie 3 dokonuje się przy istotnie niższym poziomie kapitałów banków.

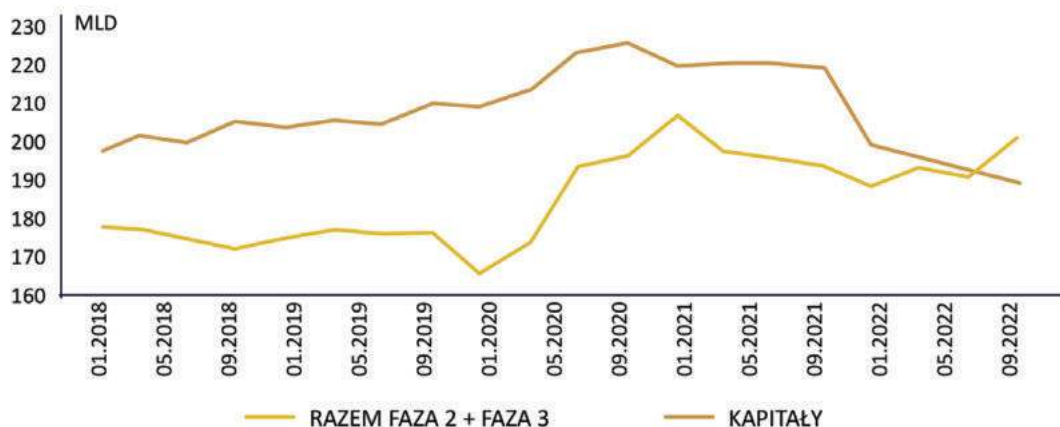
Od początku III kw. 2022 r. suma kredytów dla sektora niefinansowego w Fazie 2 i w Fazie 3 przewyższa wysokość kapitałów własnych banków (wg danych na koniec września 2022 r. o 11,3 mld zł).

Obecnie występuje poważne zagrożenie wynikające z jednoczesnego połączenia wyjątkowo niskich wyników finansowych banków z obniżającymi się kapitałami. Wzrasta ryzyko eskalacji negatywnych procesów:

- Wakacje kredytowe i wysokie obciążenia zewnętrzne zmniejszają istotnie bufor finansowy dla absorpcji ryzyka kredytowego;
- Wzrost NPL może pozbawić banki dodatknych wyników oraz wymusić pokrycie strat z kapitałów;

**Wykres 68.** Indeks Jakości Portfela Kredytów BIK – mikroprzedsiębiorstwa

Źródło: BIK.

**Wykres 69.** Relacja sumy kredytów dla sektora niefinansowego w Fazie 2 i w Fazie 3 w relacji do kapitałów własnych sektora bankowego

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych KNF.

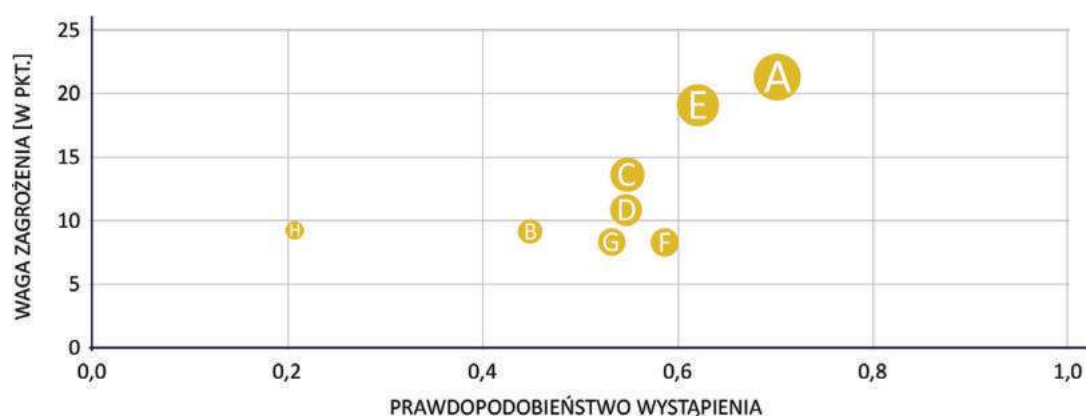
- Część banków może zejść poniżej wymaganych wartości regulacyjnych kapitałów i zostać pozbawiona możliwości zwiększania akcji kredytowej;
- Możliwości sektora bankowego w zakresie wspierania gospodarki zostaną silnie ograniczone.

prawnego walutowych kredytów mieszkaniowych, znaczny udział obligacji skarbowych SP w aktywach banków oraz kurczący się portfel kredytów mieszkaniowych. Pogorszenie perspektyw wzrostu naszej gospodarki oraz gospodarek państw UE również przekładają się na oczekiwany wzrost ryzyka kredytowego oraz spadek wycen aktywów o stałej dochodowości.

Wnioski

Otoczenie funkcjonowania sektora bankowego w 2023 r. będzie kształtowane nie tylko przez warunki makroekonomiczne, ale też wyzwania systemowe, przed którymi stoi sektor. Jak zauważa NBP, na poziom ryzyka systemowego w sektorze bankowym wpływają przede wszystkim: koszty ryzyka

Do podobnych wniosków doszli także eksperci EKF, dla których głównym czynnikiem ryzyka dla sektora finansowego pozostaje realne ryzyko istotnego pogorszenia się jakości portfela kredytowego na skutek silnego wzrostu stóp procentowych w połączeniu z osłabieniem PLN względem innych walut oraz pogorszenia perspektywy wzrostu gospodarki. Wśród



Wykres 71. Główne zagrożenia dla stabilności polskiego systemu finansowego w Polsce

Źródło: EKF, Makroekonomiczne wyzwania i prognozy dla Polski, grudzień 2022.

Warto również podkreślić, że już w listopadzie 2022 r. Agencja Moody's zmieniła perspektywę dla polskiego sektora bankowego ze stabilnej do negatywnej. W ocenie agencji zbliżony do zera wzrost gospodarczy w 2023 r., znaczny wzrost kosztów finansowania i wysoka inflacja ograniczą możliwości rozwoju polskich banków. Przede wszystkim Moody's spodziewa się pogorszenia jakości kredytów ze względu na gwałtowny wzrost stóp procentowych i rosnące koszty życia kredytobiorców. Presja ma być szczególnie dotkliwa dla kredytobiorców, którzy zaciągnęli kredyty od połowy 2020 r. przy historycznie niskich stopach procentowych.

Bieżąca sytuacja gospodarcza, towarzyszące jej ryzyko oraz obecna kondycja podmiotów sfery realnej często analizowane są w kontekście ledwo zakończonego kryzysu związanego z pandemią COVID-19. Również sytuacja sektora bankowego analizowana jest w kontekście zapowiadanych przez analityków w 2020 r.

realnych kryzysów związanych z tzw. credit crunchem bądź też istotnym wzrostem ryzyka kredytowego.

Kryzys związany z pandemią COVID-19, choć miał dramatyczne konsekwencje dla wielu społeczeństw (również polskiego), nie doprowadził do destrukcji strukturalnej polskiej gospodarki. Kryzys ten nie doprowadził do degradacji istotnych działów gospodarki, nie przyczynił się do wzrostu bezrobocia, nie obniżył w istotny sposób polskiego PKB ani standardu życia społeczeństwa. **Analizując obecną sytuację, należy jednak zwrócić uwagę na diametralnie różne realia gospodarcze, które towarzyszyły polskiej gospodarce na początku pandemii (2020 r.) oraz w przededniu realnego kryzysu gospodarczego** (a z pewnością wyraźnego spowolnienia koniunktury gospodarczej odbywającego się w warunkach wysokiej inflacji i wysokich stóp procentowych – będącego de facto **kryzysem stagflacyjnym**).

Tabela 2. Porównanie sytuacji gospodarczej w obliczu „kryzysu pandemicznego” z 2020 r. oraz obecnej (2022)

	2020	2022
Stopy procentowe	niskie	wysokie
Perspektywy makroekonomiczne	nieznane	negatywne
Płynność firm	nadpłynność	ryzyko braku płynności
Możliwość spłaty kredytu	wysokie	niskie
Możliwość dodatkowego kredytu	wysokie	niskie
Wsparcie państwa	wysokie	wątpliwe
Uzbrojenie kapitałowe banków	wysokie	bardzo niskie

Źródło: Opracowanie własne.



O ile w 2020 r. perspektywy makroekonomiczne były nieznane, o tyle w bieżącej sytuacji mamy do czynienia ze znanym, choć negatywnym scenariuszem, bowiem perspektywy makroekonomiczne na najbliższe lata są jednoznacznie negatywne. W odróżnieniu od sytuacji z 2020 r., obecnie gospodarka funkcjonuje w warunkach wysokich stóp procentowych, które przyczyniają się do niskiej zdolności do zaciągnięcia dodatkowego kredytu przez podmioty sfery realnej. Same zaś przedsiębiorstwa w obecnych warunkach mają zdecydowanie trudniejsze warunki w zakresie spłaty bieżącego zadłużenia. Funkcjonują one, w odróżnieniu od sytuacji z 2020 r., w warunkach ryzyka znacznego pogorszenia płynności finansowej. W tej sytuacji również mało prawdopodobna jest pomoc ze strony państwa, która w istotnym stopniu i w wielkiej skali wsparła przedsiębiorstwa (dostarczając im

płynność finansową) w trakcie „kryzysu pandemicznego” w ramach „tarcz antykryzysowych”.

Z perspektywy sektora bankowego, bieżący kryzys stwarza znacznie większe zagrożenie dla jego stabilności. Widoczne już symptomy pogarszającej się koniunktury i osłabienia sytuacji finansowej podmiotów sfery realnej nakładają się na zdecydowanie niższe wyposażenie banków w kapitały własne. Co więcej, brak jest jakichkolwiek symptomów mogących wskazywać na poprawę w zakresie kapitałów własnych.

W rezultacie dbałość o zdolność sektora bankowego do odbudowania obniżonych kapitałów własnych poprzez zapewnienie bankom warunków do wypracowania adekwatnych zysków powinna stanowić jeden z czynników dbałości o stabilność sektora finansowego.



Symulacja wyniku finansowego banków z uwzględnieniem zewnętrznych obciążeń regulacyjnych i fiskalnych – III kwartał 2022

Prognozy scenariuszowe sytuacji sektora bankowego na rok 2022 z uwzględnieniem wyników III kwartału 2022 roku

dr hab. Czesław Lipiński
dr Wojciech Zatoń



1. Cel raportu

Celem raportu jest aktualizacja prognozy wyniku finansowego dla sektora bankowego w roku 2022, uwzględniająca sytuację sektora bankowego po III kwartale 2022 r. oraz wstępna prognoza wyników za rok 2023. Na wyniki te wpływa zarówno wysoka, dwucyfrowa inflacja i zarysowująca się **recesja w realnej sferze gospodarki**, oddziałująca negatywnie na popyt na produkty i usługi bankowe, jak również **istotne czynniki pozaekonomiczne**. Mniejsze znaczenie mają obecnie pojawiające się kolejne fale mutacji wirusa COVID czy grypy, do których gospodarka do pewnego stopnia się zaadaptowała, natomiast cały szereg istotnych zagrożeń wiąże się z wojną w Ukrainie i jej konsekwencjami w postaci ograniczeń podaży żywności i surowców energetycznych, znacznego, często spekulacyjnego wzrostu ich cen oraz wahań kursów wymiany złotego, co dodatkowo intensyfikuje inflację. Krótkoterminowym rozwiązaniem stosowanym przez rząd jest wprowadzanie tarcz inflacyjnych, wspierających dodatkowymi dochodami konsumpcję gospodarstw domowych, a także redukujących skutki inflacji przez kontrolę taryf energetycznych i stawek podatków, co jednak oznacza wzrost zadłużenia finansów publicznych i wzrost kosztów obsługi długu. Jednocześnie przedsięwzięcia te wydają się rozciągać okres wysokiej dynamiki cen, co mogłoby oznaczać konieczność podnoszenia stóp procentowych do jeszcze wyższych poziomów. Dalsze podnoszenie stóp procentowych dałoby początkowo pozytywny impuls do poprawy wyników sektora bankowego, ale z drugiej strony wpłynęłoby negatywnie na poziom sprzedaży nowych kredytów (już widoczny w przypadku kredytów dla klientów indywidualnych), pociągając jednocześnie za sobą pogorszenie jakości obsługi udzielonych kredytów i zwiększenie odpisów na straty kredytowe. Poza tym **przedsięwzięcia mające na celu ochronę interesów kredytobiorców detalicznych**, w postaci wakacji kredytowych, regulowania maksymalnego oprocentowania czy zwiększenia skali ewentualnej pomocy ze środków Funduszu Wsparcia Kredytobiorców, oznaczają jednocześnie ubytek przychodów banków (lub co najmniej odroczenie części ich kwoty na przyszłe okresy), a z drugiej strony zwiększenie kosztów działalności kredytowej w postaci dodatkowych odpisów z tytułu utraty wartości aktywów kredytowych i składek na w/w Fundusz Wsparcia Kredytobiorców. Konieczne było więc uwzględnienie wpływu wspomnianych wyżej czynników na wyniki sektora bankowego w aktualnym zestawie prognoz na rok 2022 i 2023.

Ze względu na brak ostatecznych rozstrzygnięć sądowych, nadal niemożliwe jest precyzyjne oszacowanie skali **ryzyka prawnego** związanego ze sprawami spornymi dotyczącymi tzw. hipotecznych kredytów

walutowych, czyli kredytów mieszkaniowych indeksowanych lub denominowanych we frankach szwajcarskich, udzielonych gospodarstwom domowym. Trudne do oszacowania pozostają też skala i skutki postępowań ugodowych, z których podjęciem banki wydają się zwlekać w oczekiwaniu na ostateczne rozstrzygnięcia prawne. W prognozie uwzględniono zatem kontynuację zwiększania rezerw na ryzyko prawne zarówno w roku 2022, jak i w 2023, nawet przez banki, które już wcześniej utworzyły znaczne rezerwy na ten cel.

2. Metodyka i dane

Eksperskie prognozy przedstawione w opracowaniu wykorzystują wielorównaniowy model ekonometryczny dla sektora bankowego w Polsce. Równania stochastyczne i tożsamości modelu pozwalają na oszacowanie wybranych, podstawowych zależności bilansu oraz rachunku zysku i strat na poziomie całego sektora bankowego. Dla oszacowania parametrów modelu i wykonanych analiz wykorzystano najszerze dostępne dane dla sektora bankowego w Polsce, obejmujące łącznie dane dla banków komercyjnych z oddziałami zagranicznymi oraz dla banków spółdzielczych, publikowane przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego.

Kluczową zmienną w modelu są należności od sektora rządowego, samorządowego i niefinansowego determinowane od strony popytowej. Popyt na kredyty jest uwarunkowany przez ogólną sytuację makroekonomiczną charakteryzowaną przez poziom produktu krajowego brutto i jego podstawowe komponenty (spożycie, nakłady inwestycyjne), a mianowicie:

- dynamika wolumenu kredytów operacyjnych przedsiębiorstw i dynamika kredytów mieszkaniowych dla gospodarstw domowych są funkcjami dynamiki PKB,
- dynamika kredytów inwestycyjnych przedsiębiorstw jest funkcją dynamiki nakładów inwestycyjnych,
- poziom kredytów konsumpcyjnych jest funkcją poziomu spożycia ogółem.

Oprócz wpływu na zmienne w rachunku zysku i strat oraz bilansie, należności te określają wielkość ekspozycji ważonej ryzykiem (TRE), która łącznie z egzogenicznym poziomem funduszy własnych wyznacza poziom łącznego współczynnika kapitałowego (TCR).

Stopa referencyjna NBP wpływa na wielkość kosztów odsetek oraz determinuje stopę WIBOR 3M, która oddziałuje na wielkość przychodów z tytułu odsetek.

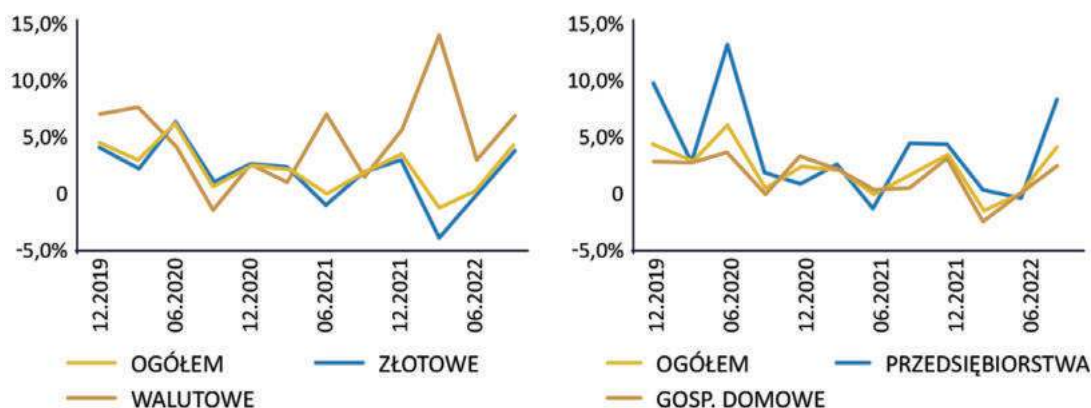


W aktualnej wersji modelu wprowadzono także równanie prognostyczne dla wyniku z tytułu odpisów na straty kredytowe, w którym poziom tych strat jest uzależniony od przewidywanego kształtowania się wolumenu należności od podmiotów niefinansowych, klasyfikowanych do fazy 2 i fazy 3 pod względem ryzyka kredytowego.

Dla celów konstrukcji prognozy wykorzystano dane dla sektora bankowego opublikowane przez UKNF i NBP oraz dane z zakresu statystyki PKB opublikowane przez GUS według stanu na koniec września 2022 r., z dodatkowym uwzględnieniem trendów zarysowujących się w informacji miesięcznej za październik, opublikowanej przez NBP. Ze względu na kwartalny cykl publikowania danych o adekwatności kapitałowej, model wykorzystuje dane bilansowe na koniec poszczególnych kwartałów, natomiast dane z zakresu rachunku zysków i strat są ujmowane kwartalnie dla celów estymacji modelu i annualizowane dla potrzeb prezentacji ostatecznych wyników.

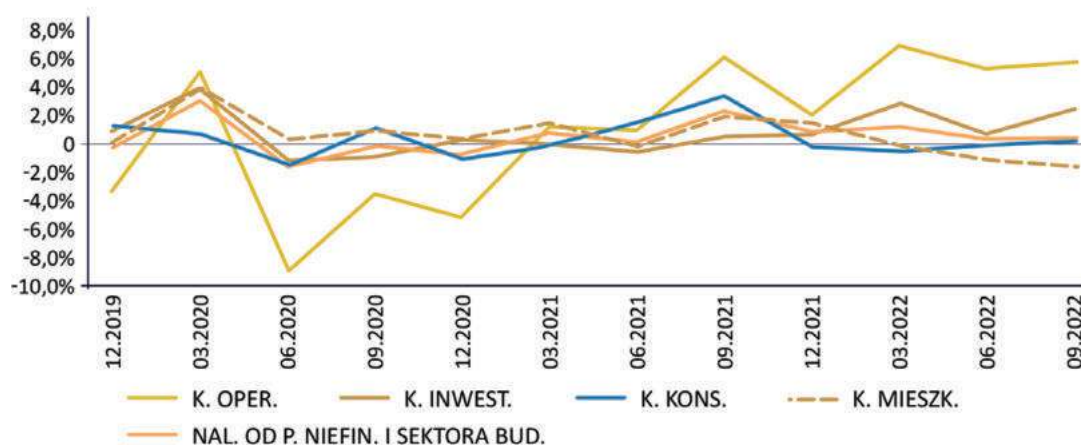
3. Sytuacja sektora bankowego w III kwartale 2022 r.

- Dane opublikowane przez UKNF pokazują, że w III kwartale 2022 r. kontynuowany jest **wzrostowy trend wolumenu depozytów**, stanowiący reakcję na obserwowany wzrost ich oprocentowania. Szczegółowe dane NBP pokazują, że przy ogólnym wzroście wolumenu depozytów podmiotów niefinansowych o 4,2% względem końca II kwartału, środki na rachunkach bieżących obniżyły się o 3,0%, natomiast wolumen depozytów terminowych wzrósł o 27,7%. Charakterystyczna jest też wyższa dynamika depozytów walutowych, wzmacniana w okresach osłabiania się złotego.
- Należności od sektora niefinansowego i samorządowego** na koniec września 2022 r. wzrosły o 3,9% r/r i tylko o 0,8% względem końca II kw. 2022 r. Aktualna sytuacja makroekonomiczna w połączeniu z adaptacją polityki kredytowej banków i obniżeniem zdolności kredytowej potencjalnych kredytobiorców



Rysunek 1. Dynamika depozytów podmiotów niefinansowych (k/k)

Źródło: dane UKNF.



Rysunek 2. Dynamika należności od sektora niefinansowego i samorządowego (k/k)

Źródło: dane UKNF.

spowodowała, że w III kwartale b.r. wyraźnie wzrósł jedynie wolumen kredytów dla przedsiębiorstw: operacyjnych o 5,8% k/k, inwestycyjnych o 2,4% k/k. Zaledwie o 0,2% k/k wzrósł wolumen kredytów konsumpcyjnych, natomiast wolumen kredytów mieszkaniowych obniżył się o 1,6% k/k.

- Skala działalności banków, z **sumą aktywów** na poziomie 2 736 mld zł, zwiększyła się w skali kwartału o 1,5%. **Zobowiązania** osiągnęły kwotę 2 516 mld zł (wzrost o 1,5% k/k), natomiast **fundusze własne** w ujęciu bilansowym zwiększyły się o 1,6% k/k, do poziomu 184,0 mld zł.
- W III kwartale 2022 r. kontynuowane było zacieśnianie polityki pieniężnej poprzez **wzrost stóp procentowych**: o 50 punktów bazowych w lipcu (do poziomu 6,50% dla stopy referencyjnej) i o 25 punktów bazowych we wrześniu – do poziomu 6,75%. Poziom ten Rada Polityki Pieniężnej utrzymała już do końca bieżącego roku, rezygnując z dalszego zacieśniania wobec nasilającej się perspektywy recesji gospodarczej. **Poziom stóp WIBOR**, stanowiący podstawę indeksacji oprocentowania większości produktów kredytowych, wyprzedza poziom stóp NBP: stopa WIBOR3M wzrosła od 7,05% na koniec czerwca do 7,21% na koniec września i kontynuowała wzrost do maksymalnego poziomu 7,61% osiągniętego w listopadzie, po czym nastąpiło odwrócenie trendu i spadek do 7,28% na koniec listopada i do 7,10% w dniu 13 grudnia. Oznacza to mniejsze szanse na dalsze zwiększanie przychodów odsetkowych banków (które nie będzie możliwe bez istotnego wzrostu wolumenu należności od klientów), natomiast z perspektywy klientów przynosi to zahamowanie wzrostu kosztów obsługi zaciągniętych kredytów.
- Uwzględniając pewną bezwładność stóp procentowych poszczególnych produktów kredytowych i depozytowych w stosunku do zmian stóp WIBOR (silniejszą w przypadku depozytów), **przychody odsetkowe** sektora bankowego za III kwartał 2022 r. (32,2 mld zł) były wyższe o 10,7% w porównaniu z II kwartałem b.r., zaś **koszty odsetkowe** (14,8 mld zł) wyższe o 69,3%. W rezultacie wynik z tytułu odsetek (17,4 mld zł) okazał się o 14,4% niższy od osiągniętego w poprzednim kwartale. Dane opublikowane przez NBP za październik pokazują kontynuację trendu wzrostowego zarówno miesięcznego poziomu przychodów odsetkowych (11,3 mld zł za sam październik, o ok. 6,0% więcej niż średni przychód miesięczny w III kwartale), jak i kosztów odsetkowych (5,1 mld zł w październiku, o 4,7% więcej niż średni koszt miesięczny w III kwartale).
- **Wynik z tytułu opłat i prowizji** (4,7 mld zł) był niższy o 0,4% w stosunku do osiągniętego w II kwartale b.r.,

co może być efektem spadku sprzedaży nowych kredytów.

- „Czyste” **koszty prowadzenia działalności banków** (osobowe, rzeczowe i amortyzacja bez uwzględnienia podatku bankowego i składek na IPS) okazały się wyższe o 12,3% k/k, co jest uzasadnione inflacyjnym wzrostem kosztów eksploatacyjnych (wzrostem płac, cen nośników energii, usług zewnętrznych etc.).
- Koszty **wakacji kredytowych** (objęły one ok. 67% wolumenu kredytów wchodzących w grę) uwzględnione w wynikach za 3 kwartał można oszacować na ok. 13 mld zł – dokładna suma kwot raportowanych przez 10 giełdowych banków to 12,9 mld zł. Warto zwrócić uwagę na rozbieżności w metodyce raportowania tych kosztów przez poszczególne banki oraz w prezentacjach KNF i NBP. Większość banków uwzględniała ten koszt obniżając przychody odsetkowe, w prezentacjach KNF i NBP mniejsza część tych kosztów jest również widoczna w obniżeniu przychodów odsetkowych (zwłaszcza w lipcu 2022 r. – o kwotę rzędu 3,3 mld zł), ale większość jest uwzględniona w pozycji *Zysk lub strata z tytułu modyfikacji, netto* (8,3 mld zł na koniec września b.r.).
- Wobec braku ostatecznego rozstrzygnięcia kwestii **ryzyka prawnego** hipotecznych kredytów walutowych, w III kwartale b.r. banki znacząco zwiększyły rezerwy z tego tytułu o kwotę ok. 5,7 mld zł (wobec 0,8 mld zł w II kwartale). Rezerwy skumulowane po trzech kwartałach b.r. są o 140% wyższe w porównaniu z analogicznym okresem roku 2021.
- Pogorszenie się koniunktury makroekonomicznej pociągnęło za sobą istotny wzrost wolumenu należności klasyfikowanych w fazie 2 ryzyka kredytowego (ze 122,4 mld zł na koniec czerwca do 130,9 mld zł na koniec września). W tym samym okresie należności w fazie 3 wzrosły tylko o 1,5 mld zł, do poziomu 69 mld zł. Pociągnęło to za sobą **wzrost negatywnego wyniku z tytułu utraty wartości należności** z 2,0 mld zł w II kwartale b.r. do 3,2 mld zł w III kwartale. Skumulowany wynik z tytułu odpisów za trzy kwartały b.r. (7,0 mld zł) był o 58% wyższy w stosunku do trzech kwartałów 2021 r.
- Negatywny efekt wakacji kredytowych wraz z wysokimi kosztami odpisów z tytułu utraty wartości należności i odpisów z tytułu ryzyka prawnego spowodował, że **wynik netto** sektora bankowego za III kwartał b.r. okazał się ujemny (–6,1 mld zł, wobec +5,3 mld zł w II kwartale i +6,2 mld zł w I kwartale). Sumarycznie, zysk po trzech kwartałach b.r. okazał się o 41,2% niższy niż w analogicznym okresie sprzed roku. W rezultacie, stopa zwrotu z kapitału (ROE) osiągnęła poziom 6,0%, zaś stopa zwrotu



z aktywów (ROA) 0,40% p.a., czyli o połowę niżej w porównaniu z annualizowanymi stopami dla poprzednich kwartałów bieżącego roku.

- Erozja funduszy własnych, powodowana wcześniej przez negatywne skutki wyceny dłużnych instrumentów finansowych obserwowane w warunkach wzrostu rynkowych stóp procentowych w bankach, intensywnie inwestujących w obligacje skarbowe, wyhamowała wobec stabilizacji stóp procentowych. **Kapitał bilansowy** nieznacznie wzrósł z poziomu 181,1 mld zł na koniec czerwca do 184,0 mld zł na koniec września (+1,6% względem kwartału II), ale mimo to był o 12,4% niższy w porównaniu z poziomem na koniec września 2021 r. Natomiast brak szczegółowych danych z UKNF za wrzesień b.r. powoduje, że **poziom kapitału regulacyjnego** (wyliczanego według ostrożnościowych reguł rozporządzenia CRR) przyjmowany jest szacunkowo, w proporcji analogicznej do danych rzeczywistych z czerwca b.r., wykazując wzrost od kwoty

216,6 mld zł na koniec czerwca do 220,0 mld zł na koniec września (+1,6% k/k, ale spadek o 3,5% r/r). Przy łącznej wartości ekspozycji ważonej ryzykiem szacowanej na 1 191,5 mld zł (wzrost +4,4% r/r i +3,6% k/k) pociąga to za sobą spadek współczynnika TCR do 18,47%, z poziomu 18,83% obserwowanego na koniec czerwca 2022 r. Biorąc pod uwagę minimalny wymóg regulacyjny 10,5%, stanowiący sumę minimalnego wymogu CRR i bufora zabezpieczającego (z pominięciem nałożonych indywidualnie przez KNF wymogów *add-on* i buforów instytucji ważnych systemowo), oznacza to dalsze zmniejszanie się rezerwy kapitałowej, która mogłaby wchłonąć ewentualne straty z tytułu ryzyka kredytowego czy prawnego albo umożliwić bezpieczną ekspansję kredytową, gdyby pojawiło się odpowiednie zapotrzebowanie ze strony realnej gospodarki.

Zbiorną prezentację analizowanych wyżej wyników na tle rezultatów z roku 2020 i 2021 stanowi Tabela 1.

Tabela 1. Dane sektora bankowego w latach 2021–2022

Zmienna (mln zł)	09'2021	12'2021	09'2022	Zmiana r/r 2021 / 2020	Zmiana 2022q3 / 2021q3	Zmiana 2022q3 / 2022q2
Należności od sektora niefinansowego i samorządowego	1 316 581,2	1 335 291,0	1 367 328,0	4,4%	3,9%	0,8%
w tym: kredyty operacyjne dla przedsiębiorstw	191 195,8	195 179,4	232 665,5	11,0%	21,7%	5,8%
kredyty inwestycyjne dla przedsiębiorstw	164 453,6	165 408,0	175 527,3	0,7%	6,7%	2,4%
kredyty konsumpcyjne	187 035,2	186 641,7	186 165,1	4,5%	-0,5%	0,2%
kredyty mieszkaniowe	592 345,2	600 663,8	584 147,4	4,8%	-1,4%	-1,6%
Przychody z tytułu odsetek	36 263,9	51 093,3	81 964,1	-9,9%	126,0%	10,7%
Koszty z tytułu odsetek	2 908,4	4 485,7	27 209,5	-53,1%	835,5%	69,3%
Wynik z tytułu odsetek	33 355,5	46 607,5	54 754,5	-1,1%	64,2%	-14,4%
Wynik z tytułu opłat i prowizji	12 642,5	17 158,8	14 080,2	15,5%	11,4%	-0,4%
Koszty działania	29 688,8	40 096,9	38 137,6	2,1%	28,5%	-14,3%
Odpisy z tytułu utraty wartości NPL	4 880,5	7 149,1	7 013,1	-46,3%	43,7%	58,1%
Rezerwy na ryzyko prawne i inne	2 909,9	8 317,4	7 000,6	94,2%	140,6%	601,9%
Zysk / strata netto	9 392,6	5 977,3	5 518,3	542,0%	-41,2%	-212,6%
Aktywa	2 552 591,8	2 572 942,1	2 735 998,9	9,5%	7,2%	1,5%
Zobowiązania	2 324 554,7	2 354 985,8	2 515 978,5	11,3%	8,2%	1,5%
Fundusze własne (bilansowe)	210 049,7	193 645,9	183 959,4	-12,0%	-12,4%	1,6%
Kwota ekspozycji ważonej ryzykiem	1 141 079,4	1 133 726,0	1 191 514,3*	2,1%	4,4%	3,6%
Fundusze własne (CRR)	228 037,1	217 956,3	220 020,4*	-7,1%	-3,5%	1,6%

Tabela 1. cd.

Zmienna (mln zł)	09'2021	12'2021	09'2022	Zmiana r/r 2021 / 2020	Zmiana 2022q3 / 2021q3	Zmiana 2022q3 / 2022q2
Współczynnik TCR	19,98%	19,22%	18,47%*	–1,90 p.p.	–1,52 p.p.	
ROE	5,96%	3,09%	6,00%	2,66 p.p.	0,04 p.p.	
ROA	0,49%	0,23%	0,40%	0,19 p.p.	–0,09 p.p.	

Źródło: UKNF, obliczenia własne.

* Oszacowanie na podstawie danych UKNF.

4. Prognoza na lata 2022 i 2023

4.1. Sytuacja makroekonomiczna i stopy procentowe

Formułując założenia odnośnie do makroekonomicznych uwarunkowań funkcjonowania polskiego systemu bankowego, trzeba uwzględnić szereg czynników o charakterze globalnym, jak i wewnętrznym. Istotne czynniki globalne to m. in.:

- wojna w Ukrainie, sankcje gospodarcze wobec Rosji i ich konsekwencje gospodarcze w postaci ograniczeń w dostępności surowców energetycznych, ryzyko związane z kryzysem energetycznym;
- występowanie ograniczeń podaży (braki komponentów produkcyjnych, wysoki poziom cen surowców energetycznych i żywności lub ich ograniczona dostępność), które prowadzą do nasilenia inflacyjnej presji kosztowej, ograniczając tempo wzrostu gospodarczego;
- możliwe kolejne fale pandemii o trudnej do przewidzenia skali wpływu na gospodarkę;
- reakcja globalnej gospodarki na coraz powszechniejszy proces zwalczania inflacji poprzez zacieśnianie polityki pieniężnej (zdecydowane podwyżki stóp procentowych w USA i w strefie euro).

Wśród najistotniejszych czynników krajowych należy natomiast wymienić:

- spowolnienie gospodarcze będące skutkiem osłabienia globalnego popytu, wysokiej inflacji oraz globalnego zacieśniania polityki pieniężnej;
- silne wyhamowanie inwestycji oraz spodziewane dalsze ograniczenia inwestycji w 2023 r.;
- spór Rządu RP z UE ws. praworządności, skutkujący brakiem uzyskania środków stymulujących inwestycje w gospodarce w ramach KPO;

- zmienność kursów wymiany polskiej waluty;
- prowadzoną przez NBP politykę w zakresie stóp procentowych oraz operacji wolnego rynku;
- reakcję sektora gospodarstw domowych na podwyższony poziom stóp NBP, w tym m.in. kształtowanie się popytu konsumpcyjnego, popytu na kredyt i zdolności do obsługi już zaciągniętych zobowiązań oraz potencjalnie wyższy koszt ryzyka banków;
- ostrożne podejście do zapotrzebowania na kredyty ze strony sektora przedsiębiorstw w warunkach znacznej niepewności w zakresie podejmowania decyzji inwestycyjnych;
- możliwe dalsze rozstrzygnięcia sądowe w kwestii walutowych kredytów hipotecznych, co może mieć wpływ na poziom zainteresowania programem uгод.

Wobec względnego ustabilizowania się w IV kwartale czynników istotnych dla kształtowania się wyników finansowych systemu bankowego, takich jak stopy procentowe, trendy dynamiki wolumenu kredytów i depozytów czy natężenie ryzyka kredytowego i ryzyka prawnego, prognoza wyników dla całego roku 2022 została sporządzona w jednym wariantcie, natomiast dla roku 2023 zdefiniowane zostały trzy warianty:

- Bazowy (kontynuacja obserwowanych trendów),
- Alt1 (pesymistyczny – system bankowy funkcjonuje w warunkach stagflacji – spadku PKB i utrzymującej się na wysokim poziomie inflacji),
- Alt2 (optymistyczny – z przełamaniem niektórych negatywnych trendów).

Podstawą są przewidywania odnośnie do sytuacji makroekonomicznej w Polsce w roku 2023, zawarte w tabeli 2.

**Tabela 2.** Założenia makroekonomiczne

Zmienna	Prognoza 2022	Prognoza 2023		
		Bazowy	Alt1	Alt2
Dynamika PKB w cenach stałych niewyrównana sezonowo (r/r)	4,7%	0%	-2,5%	2%
CPI – średnia w roku	14,4%	13,1%	15,1%	11,2
CPI – koniec roku	17,4%	9,4%	12,8%	5,4%
Stopa bezrobocia rejestr. – średnia w roku	5,4%	5,6%	6,0%	5,4%
Stopa referencyjna – koniec roku	6,75%	6,50%	6,75%	6,25%
WIBOR3M – koniec roku	7,20%	6,80%	7,15%	6,45%

Źródło: opracowanie własne.

Produkt Krajowy Brutto

Dynamika PKB w III kwartale 2022 r. wyniosła 3,6% r/r, co oznacza jednak spowolnienie w porównaniu ze wskaźnikiem 8,6% osiągniętym w I kwartale czy 5,8% w II kwartale. Niepokojące jest jednak, że spożycie indywidualne (nawet wzmocnione przez efekty „tarcz antyinflacyjnych”, a także przez napływ emigrantów z Ukrainy) przestało być głównym „motorem” wzrostu – zwiększyło się ono zaledwie o 0,9% r/r. Dynamika inwestycji pozostaje nadal niska (+2,0% r/r), więc wzrost PKB jest wspierany przez eksport i przyrost zapasów. Jednocześnie osłabienie złotego i wzrost cen importowanych surowców i paliw powodują, że co prawda saldo handlu zagranicznego pozostaje dodatnie, ale dynamika importu przeważa nad dynamiką eksportu.

W wariantcie bazowym prognozy na rok 2023 zakładamy brak zmiany realnego PKB w porównaniu do 2022 r. Biorąc pod uwagę bieżące dane i prognozy innych kategorii, w wariantcie pesymistycznym spadek PKB nie powinien być większy niż 2,5% r/r. Pierwsze dwa kwartały 2023 będą charakteryzować się ujemną dynamiką PKB (zwłaszcza kwartał pierwszy), w drugiej połowie roku dynamika r/r powinna być dodatnia.

Stopa bezrobocia

Sytuacja na rynku pracy nie powinna ulec zasadniczej zmianie w 2023 roku, ale obserwowane jest jej pogorszenie w każdym ze scenariuszy. W wariantcie pesymistycznym stopa bezrobocia rejestrowanego osiągnie poziom 6%.

Stopa referencyjna NBP

W żadnym wariantcie nie przewidujemy dalszych podwyżek stóp procentowych NBP. Sygnałne i delikatne obniżki stopy referencyjnej przewidziane w wariantcie bazowym (-25 pb) i Alt2 (-50 pb) wynikają z przyjętych ścieżek kształtowania się inflacji i spodziewane są w samym końcu 2023 roku.

Wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych (CPI)

Prognozujemy, że wskaźnik inflacji osiągnie szczyt w lutym 2023 roku na poziomie 19,4% i od marca zacznie maleć, w wariantcie bazowym do poziomu 9,4% w grudniu 2023 roku. W wariantcie pesymistycznym (Alt1) prognozujemy, że tempo spadku inflacji będzie wolne i wskaźnik inflacji na koniec 2023 r. będzie nadal na poziomie dwucyfrowym (12,8%).

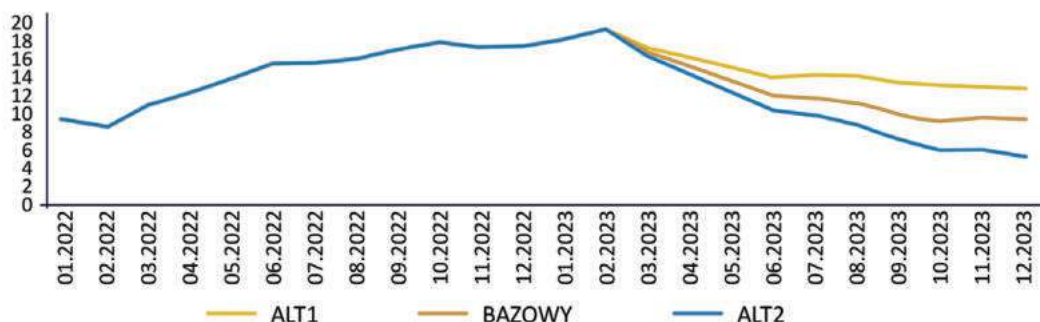
Ostatnie dane z gospodarki:

- niższy odczyt wskaźnika inflacji za listopad,
- bardzo słaby wzrost konsumpcji indywidualnej w 3 kwartale 2022 r. w połączeniu z ponownym dużym wzrostem zapasów w przedsiębiorstwach,
- istotna aprecjacja złotego w ostatnim miesiącu,
- spadki cen surowców energetycznych na giełdach,
- silniejsze niż oczekiwane spadki inflacji w wielu krajach UE-27 oraz w USA,

wskazują na zmniejszenie presji inflacyjnej i utrwalenie tego trendu w kolejnych miesiącach.

Wszystkie te czynniki mogą w istotny sposób wpłynąć na zmianę oczekiwań inflacyjnych i mieć pozytywny efekt na dalsze spadki wskaźnika cen. W tej sytuacji, biorąc też pod uwagę ostatnie decyzje Rady

Polityki Pieniężnej, dalsze podwyżki stopy referencyjnej są niezwykle mało prawdopodobne, natomiast dostrzegamy możliwość pierwszej obniżki stopy referencyjnej w końcu 2023 roku o 25-50 pb (por. Rys. 3).



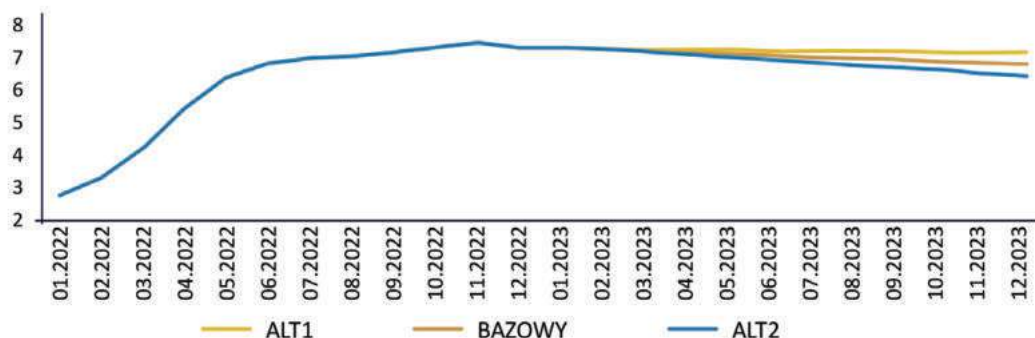
Rysunek 3. CPI, dane rzeczywiste i prognoza – w miesiącu w % r/r

Źródło: dane GUS i obliczenia własne.

Stopa WIBOR3M

Zachowanie się stopy WIBOR3M, najbardziej reprezentatywnej dla przychodów odsetkowych z kredytów, będzie kształtować się zgodnie z trendem inflacji i oczekiwaniami dotyczącymi stopy referencyjnej (por. Rys. 4). Różnica między poszczególnymi wariantami nie jest duża, co wynika z utrzymania do końca

roku 2023 stopy referencyjnej na niezmiennym poziomie lub tylko niewielkiej jej obniżki w samym końcu roku, tym niemniej spadek stawki WIBOR w ciągu roku o ok. 5-75 pb będzie miał wpływ na systematyczne obniżanie się przychodów odsetkowych w roku 2023 w porównaniu do IV kwartału 2022 (szacujemy, że w tym kwartale przychody odsetkowe osiągną poziom maksymalny).



Rysunek 4. WIBOR3M, dane rzeczywiste i prognoza – średnio w miesiącu w %.

Źródło: opracowanie własne

4.2. Sytuacja na rynku kredytowym

Dane o wolumenie kredytów na koniec września 2022 r. pokazują wyraźne osłabienie się sprzedaży kredytów bankowych w sektorze gospodarstw domowych, wynikające po części ze zmniejszenia się popytu, a po części ze zmiany polityki kredytowej banków polegającej na zaostrzeniu kryteriów oceny zdolności kredytowej potencjalnych kredytobiorców. W przypadku kredytów mieszkaniowych doszedł do tego efekt wakacji kredytowych, ujęty w znaczącej części

poprzez zmniejszenie wartości brutto tych należności. Tak więc w ujęciu rocznym obserwujemy spadek wartości brutto kredytów mieszkaniowych o 1,4% r/r (–1,6% k/k), zaś kredytów konsumpcyjnych o 0,5% r/r (+0,2% k/k). Natomiast wydatnie zwiększył się wolumen kredytów dla przedsiębiorstw – operacyjnych o 21,7% r/r (+5,8% k/k), zaś inwestycyjnych o 6,7% r/r (+2,4% k/k). Raport BIK za październik b.r. pokazuje kontynuację spadkowego trendu kredytów dla gospodarstw domowych oraz spadek sprzedaży kredytów inwestycyjnych i obrotowych, przy niewielkim



wzroście dotyczącym jedynie kredytów w rachunku bieżącym. Konieczne jest więc utrzymanie ostrożnego podejścia do prognozowania popytu na nowe kredyty.

I tak w **wariancie bazowym** zakładamy spadek łącznego wolumenu kredytów dla sektora niefinansowego i samorządowego rzędu -2,1% r/r, w porównaniu z +2,1% dla roku 2022, w tym kontynuację wzrostu portfela kredytów operacyjnych dla przedsiębiorstw (+2,0%) i stagnację w zakresie kredytów inwestycyjnych. Natomiast wolumen kredytów dla gospodarstw domowych obniży się: konsumpcyjnych o 3%, mieszkaniowych o 5%.

Wariant Alt1 uwzględnia jeszcze silniejsze **ograniczenie akcji kredytowej** we wszystkich sektorach gospodarki: łącznie o 6%, w tym kredytów **operacyjnych o 3%, inwestycyjnych o 5,5%, konsumpcyjnych o 7% i mieszkaniowych o 9%**.

Natomiast **wariant Alt2** przewiduje **nieznaczną odbudowę popytu na kredyty**, skutkującą wzrostem łącznego wolumenu należności kredytowych o 0,6% r/r, przy czym kredyty operacyjne zwiększą się o 5% r/r, inwestycyjne o 3% r/r, zaś konsumpcyjne o 1% r/r, natomiast wolumen kredytów mieszkaniowych, pozostający jeszcze pod wpływem wakacji kredytowych, może ulec obniżeniu o dalsze 2% r/r.

4.3. Odpisy z tytułu utraty wartości kredytów

Odpisy z tytułu utraty wartości kredytów to jeden z kluczowych czynników decydujących o wynikach finansowych uzyskiwanych przez banki. Przewidując ich poziom, należy brać pod uwagę dwa czynniki:

- rosnące stopy procentowe i niższa dynamika PKB w połączeniu z realnym spadkiem wynagrodzeń za pracę zwiększą skalę trudności w rzeczywistym spłacaniu kredytów przez kredytobiorców (wzrost wolumenu kredytów w fazie 3 ryzyka kredytowego),
- oczekiwania recesji w realnej gospodarce podnoszą szacunki oczekiwanych strat kredytowych generowane przez modele ryzyka kredytowego stosowane w bankach (wzrost wolumenu kredytów w fazie 2 ryzyka kredytowego).

Wynik z tytułu strat kredytowych jest głównie uzależniony od przyrostu należności w fazie 2 i ich udziału w całym wolumenie należności. Transfer należności z fazy 1 do fazy 2 wskazuje na istotny wzrost ryzyka kredytowego i bezpośrednio przekłada się na zwiększenie oczekiwanych strat kredytowych. Jednocześnie zwiększa się wtedy prawdopodobieństwo

utraty wartości i przejścia do fazy 3. Przewidujemy, że w **scenariuszu pesymistycznym (Alt1)** wzrost udziału należności w fazie 2 w całym wolumenie kredytów sektora niefinansowego wzrośnie z 10,6% na koniec III kw. 2022 r. do 15,3% na koniec 2023 r. Jest to wzrost o 4,7 p.p., wyższy w porównaniu do sytuacji z okresu wybuchu pandemii COVID-19 w 2020 r., kiedy to udział należności w fazie 2 wzrósł o 3,1 p.p. (grudzień 2019 – grudzień 2020). Główne, bieżące czynniki ryzyka związane z pogorszeniem jakości portfela kredytowego banków wynikają pośrednio z wysokiej inflacji, która przekłada się na:

- wyższy poziom stóp procentowych,
- spadek realnych wynagrodzeń,
- malejący popyt konsumpcyjny,
- wyższy poziom kosztów przedsiębiorstw, realnie niższe przychody i spadek rentowności.

To wyraźnie odróżnia obecną sytuację od tej z 2020 r. i wydłuża perspektywę zwiększonego ryzyka kredytowego banków. Czynnikiem tymczasowo mitygującym to ryzyko w obszarze kredytów mieszkaniowych są wakacje kredytowe, stanowiące jednak jednocześnie koszt dla sektora bankowego.

4.4. Podstawa do prognozowania przychodów i kosztów odsetkowych

4.4.1. Przychody odsetkowe

Determinowane są modelowo przez:

- wielkość aktywów odsetkowych, na którą składają się:
 - należności kredytowe od sektorów przedsiębiorstw, gospodarstw domowych, instytucji rządowych i samorządowych – ok. 75% aktywów odsetkowych,
 - instrumenty dłużne (bony pieniężne, obligacje SP oraz korporacyjne i samorządowe) – ok. 15%-20% aktywów odsetkowych,
 - pozostałe aktywa odsetkowe (należności od innych banków, należności z tytułu leasingu, instrumenty pochodne) – ok. 5% – 10% aktywów odsetkowych;
- stopę WIBOR3M reprezentującą ogólny poziom rynkowej stopy procentowej kształtującą się zgodnie do założeń odnośnie do stopy referencyjnej.

4.4.2. Koszty odsetkowe

Determinowane są przez poszczególne składowe zobowiązań i szacowany dla nich koszt finansowania. Główną składową są depozyty przedsiębiorstw, gospodarstw domowych oraz instytucji rządowych i samorządowych w zł stanowiące ok. 65% całości zobowiązań. Pozostałe składowe to:

- depozyty walutowe,
- depozyty sektora finansowego,
- instrumenty pochodne (w tym wykorzystywane do zabezpieczeń),
- własne emisje obligacji.

Biorąc pod uwagę aktualne dane dla depozytów w zł (stany, wartość przeciętną, oprocentowanie ogółem dla depozytów bieżących i terminowych), zauważalną zmianę polityki banków odnośnie do oprocentowania depozytów oraz zmiany w strukturze depozytów, prognozujemy, że kwartalne koszty oprocentowania depozytów przedsiębiorstw i gospodarstw domowych będą zbliżone do poziomu z IV kwartału b.r. (15,9 mld zł). Zróżnicowane założone wolumeny depozytów w poszczególnych wariantach skutkują odmiennym poziomem kosztów odsetkowych w poszczególnych wariantach (od 64,2 mld zł w wariantcie bazowym do 65,1 mld zł w wariantcie Alt1 i 65,7 mld zł w wariantcie Alt2).

Założenia opisane w rozdziałach 4.1 – 4.4 zostały zebrane w Tabeli 3.

Tabela 3. Założenia poszczególnych wariantów prognozy

Zmienna	2020	2021	Zmiana (pb)	Pro-gnoza 2022	Zmiana 2022/ 2021 (pb)	Wariant bazowy 2023	Zmiana 2023/ 2022 (pb)	Wariant Alt1 2023	Zmiana 2023/ 2022 (pb)	Wariant Alt2 2023	Zmiana 2023/ 2022 (pb)
Należności od sektora niefinansowego i samorządowego – dynamika	0,77%	4,42%	3,7 p.p.	2,12%	-230 pb	-2,15%	-428 pb	-6,00%	-812 pb	0,59%	-153 pb
w tym: kredyty operacyjne (przedsięb.)	-12,37%	11,04%	23,4 p.p.	23,89%	1284 pb	2,02%	-2187 pb	-2,99%	-2688 pb	5,05%	-1883 pb
kredyty inwestycyjne (przedsięb.)	2,06%	0,65%	-1,4 p.p.	8,12%	747 pb	0,03%	-810 pb	-5,48%	-1360 pb	3,01%	-511 pb
kredyty konsumpcyjne	-0,49%	4,54%	5,0 p.p.	-2,11%	-665 pb	-2,99%	-88 pb	-7,00%	-489 pb	1,00%	311 pb
kredyty mieszkaniowe	5,81%	4,78%	-1,0 p.p.	-4,29%	-907 pb	-5,00%	-71 pb	-9,02%	-473 pb	-1,98%	232 pb
Stopa odsetkowa aktywów (%)	2,56%	2,07%	-49 pb	4,31%	224 pb	4,92%	61 pb	4,96%	66 pb	4,93%	62 pb
Stopa odsetkowa zobowiązań (%)	0,48%	0,20%	-28 pb	1,75%	155 pb	2,58%	82 pb	2,70%	95 pb	2,58%	82 pb
Stopa prowizji	0,63%	0,67%	4 pb	0,66%	0 pb	0,64%	-2 pb	0,66%	-1 pb	0,66%	0 pb
Odpisy z tyt. ryzyka prawnego kredytów CHF (mln zł)	5 496	8 317	x	6 450	x	7 500	x	7 500	x	7 500	x

Źródło: opracowanie własne.



Pozostałe wspólne założenia są następujące:

- **kwota rezerw na ryzyko prawne** związanych z walutowymi kredytami mieszkaniowymi została założona na rok 2022 na poziomie 6,45 mld zł, zaś na rok 2023 na poziomie 7,5 mld zł, niższym w porównaniu z poprzednią prognozą (8,45 mld zł), a także w porównaniu z wartością zaraportowaną za rok 2021 (8,3 mld zł). Niższa kwota rezerw prognozowana na 2022 r. wynika z rewizji danych dokonanej przez NBP w danych za październik 2022r. Według tych danych w październiku 2022 r. nastąpiło znaczące odwrócenie rezerw w kwocie ok. 2,8 mld zł. Wynika to najprawdopodobniej z usunięcia rezerw w GNB, które były uwzględnione na koniec września (kwota 2,8–2,9 mld zł odpowiada oszacowanej rezerwie na kredyty hipoteczne w CHF, którą GNB powinien utworzyć na koniec III kw.). Ze statystyk sektora zostały usunięte dane GNB, co potwierdza analiza wolumenu kredytów – spadek kredytów mieszkaniowych w CHF o 12 mld zł). W IV kwartale zakładamy wzrost rezerw na ryzyko prawne o 2,3 mld zł. Kwestie prawne związane z tymi kredytami pozostają nadal bez jednoznacznych rozstrzygnięć, zaś ugody z klientami nie zostały dotąd wdrożone na masową skalę. W związku z tym **rezerwy na ryzyko prawne uważamy nadal za istotny czynnik mogący wpłynąć negatywnie na wyniki banków w 2023 r.** Istotnym wydarzeniem w 2023 r. będzie opinia rzecznika TSUE dotycząca wynagrodzenia dla banków za korzystanie z kapitału (udzielonego kredytu) przez kredytobiorców, która jest spodziewana w I kwartale 2023 r. (orzeczenie TSUE ma zostać wydane w II połowie 2023 r.);
- prognoza **kosztów administracyjnych**, które w 2022 r. wzrosną do kwoty 49,1 mld zł (+22,6% w stosunku do poziomu z roku 2021), natomiast w roku 2023 będą się kształtować w niewielkim zróżnicowaniu względem poszczególnych wariantów (od 48,4 do 49,4 mld zł) jest konstruowana dwutorowo: z jednej strony zakładamy kontynuowanie oszczędnej polityki kosztowej, przejawiającej się m. in. w redukcji sieci placówek, zmniejszaniu zatrudnienia i w rozszerzającym się rozpowszechnieniu zdalnych kanałów dostępu do usług banków, przy czym bierzemy pod uwagę inflacyjnie rosnące koszty energii, usług komunalnych czy płace wykwalifikowanych pracowników, co sprawia, że kwota na rok 2023 jest pochodną prognozy na rok 2022 i założonego poziomu średniorocznej inflacji. Z tej kalkulacji wyłączone są poniesione w 2022 roku koszty utworzenia instytucjonalnego systemu ochrony, składki na BFG i tzw. podatek bankowy, doliczane odrębnie zgodnie z obowiązującymi zasadami;
- **obciążenie podatkiem bankowym** w poszczególnych wariantach prognoz kształtuje się stosownie do

zmian wolumenu aktywów objętych podatkiem, przy założeniu stałości proporcji tych aktywów do sumy bilansowej;

- **obciążenie składkami na BFG** uwzględnia w roku 2022 fakt wniesienia w I kwartale składek na fundusz restrukturyzacyjny banków (1,7 mld zł) oraz 1/4 ustalonej w lutym rocznej kwoty składek na fundusz gwarancyjny banków (0,5 mld zł). Wnoszenie dalszych składek na fundusz gwarancyjny zostało zawieszono w II i III kwartale, natomiast w IV kwartale zdecydowano o obniżeniu docelowego poziomu zabezpieczenia gwarantowanych depozytów do 1,6%, który faktycznie został już przekroczony (1,82% na koniec grudnia 2021 r.). W związku z tym można przyjąć, że ani w IV kwartale 2022 r., ani w roku 2023 nie będą pobierane składki na fundusz gwarancyjny, natomiast składki na 2023 r. będą uwzględniać tylko fundusz restrukturyzacji banków – ich oszacowana kwota wynosi 1,6 mld zł, pozostając w proporcji do niegwarantowanego wolumenu zobowiązań wobec klientów.
- dotychczasowy **wpływ wakacji kredytowych**, który został zaprezentowany w rozdziale 3 dla III kwartału, wymaga oszacowania dla IV kwartału b.r. i prognozy na rok 2023. Maksymalny, całkowity koszt wakacji kredytowych został oszacowany na kwotę rzędu 20 mld zł w przypadku skorzystania z nich przez wszystkich klientów w pełnym wymiarze. Po III kwartale okazało się, że wakacje objęły 2/3 wolumenu, zaś ich koszt wynosi ok. 13 mld zł. W dalszych okresach wakacje mogą sięgnąć 80% wolumenu, co oznacza łączny ich koszt rzędu ok. 16 mld zł, czyli koszty mogą zwiększyć się jeszcze o ok. 3 mld zł. Zakładamy, że z tej kwoty 1 mld zł zostanie uwzględniony jako koszt w IV kwartale 2022 r., zaś max. 2 mld zł kosztów może pojawić się jeszcze w 2023 r. (uwzględnione poniżej w tabeli 4 w pozycji *Zysk/strata z tytułu modyfikacji*)². Santander Bank zapowiedział już dodatkowe koszty z tego powodu w IV kwartale na poziomie 159 mln zł, prawdopodobne jest podjęcie takiej samej decyzji (ale w większej skali) przez PKO BP.

Prognozy dla poszczególnych scenariuszy przedstawiono w Tabelach 4 i 5 oraz na wykresach 5–8.

² Nie można wykluczyć sytuacji, że dodatkowe koszty wakacji kredytowych w 2023 r. nie zostaną poniesione, a niektóre banki będą mogły nawet rozwiązać utworzone rezerwy na ten cel – jeśli wakacje kredytowe obejmą mniej niż 80% potencjalnego wolumenu kredytów.

**Tabela 4.** Wyniki prognoz scenariuszowych na 2023 rok

	12'2021	12'2022	Prognoza 2023		
			Bazowy	Alt 1	Alt 2
Przychody z tytułu odsetek	51 093	115 211	133 167	130 415	136 416
– zmiana r/r	–9,9%	125,5%	15,6%	13,2%	18,4%
Koszty z tytułu odsetek	4 486	43 149	64 206	65 117	65 732
– zmiana r/r	–53,1%	861,9%	48,8%	50,9%	52,3%
Wynik z tytułu odsetek	46 608	72 061	68 961	65 298	70 684
– zmiana r/r	–1,1%	54,6%	–4,3%	–9,4%	–1,9%
Wynik z tytułu opłat i prowizji	17 159	18 241	17 321	16 539	18 546
– zmiana r/r	15,5%	6,3%	–5,0%	–9,3%	1,7%
Koszty działania	40 097	49 142	48 562	49 420	48 418
– zmiana r/r	2,0%	22,6%	–1,2%	0,6%	–1,5%
Odpisy (wynik) z tyt. utraty wartości NPL	7 149	13 434	16 752	19 209	14 600
– zmiana r/r	–46,4%	87,9%	24,7%	43,0%	8,7%
Rezerwy – w tym odpisy z tyt. ryzyka prawnego	8 317	6 450	7 500	7 500	7 500
– zmiana r/r	51,3%	–22,5%	16,3%	16,3%	16,3%
Odpisy ogółem	15 466	19 884	24 252	26 709	22 100
– zmiana r/r	–17,9%	28,6%	22,0%	34,3%	11,1%
Zysk/strata z tytułu modyfikacji		–8 827	–2 000	–2 000	–2 000
– zmiana r/r			–77,3%	–77,3%	–77,3%
Zysk / strata netto	5 977	4 818	4 548	–2 245	9 229
– zmiana r/r		–19,4%	–5,6%	–146,6%	91,5%
ROE	3,09%	2,63%	2,50%	–1,24%	5,07%
– zmiana r/r	3,2 p.p.	–0,5 p.p.	–0,1 p.p.	–3,9 p.p.	2,4 p.p.
ROA	0,23%	0,18%	0,17%	–0,09%	0,33%
– zmiana r/r	0,2 p.p.	–0,1 p.p.	0,0 p.p.	–0,3 p.p.	0,2 p.p.
Kredyty dla przedsiębiorstw i kl. Indywidualnych	1 147 893	1 178 227	1 148 933	1 096 571	1 186 292
– zmiana r/r	5,1%	2,6%	–2,5%	–6,9%	0,7%
Aktywa ogółem	2 572 942	2 743 566	2 686 175	2 524 419	2 805 242
– zmiana r/r	9,5%	6,6%	–2,1%	–8,0%	2,2%
Fundusze własne (bilansowe)	193 646	182 903	182 134	181 347	182 035
– zmiana r/r	–12,0%	–5,5%	–0,4%	–0,9%	–0,5%
Fundusze własne (CRR)	217 956	217 083	216 170	215 236	216 053
– zmiana r/r	–7,1%	–0,4%	–0,4%	–0,9%	–0,5%
TRE	1 133 726	1 194 162	1 166 666	1 117 519	1 201 732
– zmiana r/r	2,1%	5,3%	–2,3%	–6,4%	0,6%
TCR	19,22%	18,18%	18,53%	19,26%	17,98%
– zmiana r/r	–1,9 p.p.	–1,0 p.p.	0,4 p.p.	1,1 p.p.	–0,2 p.p.

Objaśnienia: p.p. – punkty procentowe, pb – punkty bazowe (1/100 procenta)

Źródło: obliczenia własne.



5. Komentarz do wyników prognozy na 2023 rok

Realizacja założeń i prognoz wyników finansowych systemu bankowego na rok 2023, przedstawionych w Tabelach 3 i 4, będzie silnie uwarunkowana przez niepomyślną sytuację makroekonomiczną i polityczną: mimo licznych zapowiedzi polityków nadal odczuwany jest brak istotnych impulsów prorozwojowych, które mogłyby zdynamizować nakłady inwestycyjne, pomimo znacznych potrzeb w tym zakresie, wynikających z konieczności rewizji polityki energetycznej – nie tylko Polski, ale wręcz całej Unii Europejskiej, dalszego rozwoju infrastruktury transportowej czy niezaspokojonych potrzeb mieszkaniowych. Jednocześnie utrzymująca się wysoka inflacja ogranicza możliwości zwiększania spożycia, a dalsze zagrożenia gospodarcze wiążą się z wojną w Ukrainie i sankcjami wymierzonymi w Rosję. W tej obciążonej niepewnością sytuacji dynamiczne zwiększenie akcji kredytowej nie wydaje się możliwe, tym bardziej że dokonany wzrost stóp procentowych przyniósł negatywny efekt w postaci obniżenia zdolności kredytowej aktualnych i potencjalnych kredytobiorców, powodując zahamowanie sprzedaży nowych kredytów i pogorszenie jakości dotychczasowego portfela kredytów.

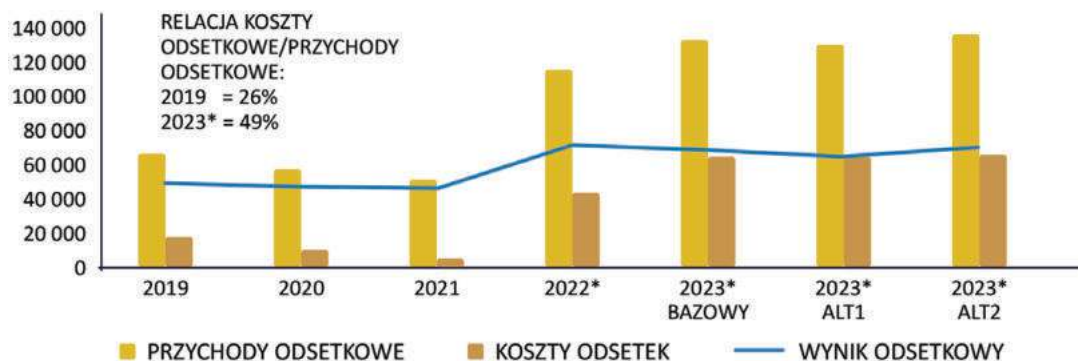
Z kolei analizując prognozy w zakresie zobowiązań wobec klientów i ich kosztów odsetkowych, należy mieć na uwadze, że oprocentowanie depozytów adaptuje się do rosnących rynkowych benchmarków wyraźnie wolniej niż oprocentowanie kredytów, ze względu na utrzymującą się nadal nadpłynność (znaczną przewagę wolumenu depozytów nad należnościami kredytowymi). W odpowiedzi na głosy proponujące polityczne rozwiązanie tej kwestii, w postaci prawnej regulacji oprocentowania depozytów, pojawiły się w ofercie banków atrakcyjnie oprocentowane

produkty depozytowe, lecz dotyczą one nowych środków wniesionych przez klientów, a ich zakres jest ograniczony wolumenowo i czasowo. Mimo tych ograniczeń, w danych statystycznych widoczny jest wzrastający udział depozytów terminowych, co oznacza, że klienci preferują bezpieczeństwo swych depozytów nawet w sytuacji, gdy oprocentowanie nie gwarantuje utrzymania realnej wartości oszczędności w warunkach wysokiej inflacji.

Zdecydowanie większa dynamika kosztów odsetkowych w porównaniu do przychodów – prognozowany wynik odsetkowy w 2023 niższy niż w 2022

Jak przedstawiono wyżej w Tabeli 3, przyjęte założenia o zmianach stóp procentowych NBP (stabilizacja na poziomie osiągniętym w IV kwartale b.r.) przekładają się na wzrost średniej stopy oprocentowania aktywów z 2,07% p.a. w roku 2021 do 4,31% p.a. w roku 2022, zaś w roku 2023 odpowiednio do 4,92% w wariancie bazowym, do 4,96% w wariancie Alt 1, zaś do 4,93% w wariancie Alt2, podczas gdy średni koszt zobowiązań rośnie bezwzględnie znacznie wolniej: z poziomu 0,20% p.a. w roku 2021 do 1,75% w roku 2022, zaś w roku 2023 do 2,58% w wariancie bazowym, do 2,70% w wariancie Alt1 i do 2,58% w wariancie Alt2 (aczkolwiek dynamika względem roku 2022 jest wyższa w porównaniu z przychodami odsetkowymi, z uwagi na późniejsze wejście na ścieżkę wzrostową).

Zwraca uwagę pogarszająca się relacja kosztów odsetek do przychodów odsetkowych prognozowana na 2023 r., nie tylko w odniesieniu do – z oczywistych względów rekordowego pod tym względem roku 2021 (9%) – ale też w odniesieniu do 2019 r.



Rysunek 5. Przychody odsetkowe, koszty odsetek i wynik odsetkowy w latach 2019-2021 i w prognozie na lata 2022-2023 (mln zł)

Źródło: dane UKNF i obliczenia własne.

**Zdecydowane pogorszenie wyniku
z tytułu oczekiwanych strat kredytowych
prognozowane już w 2022 roku
z utrwaleniem tendencji w 2023**

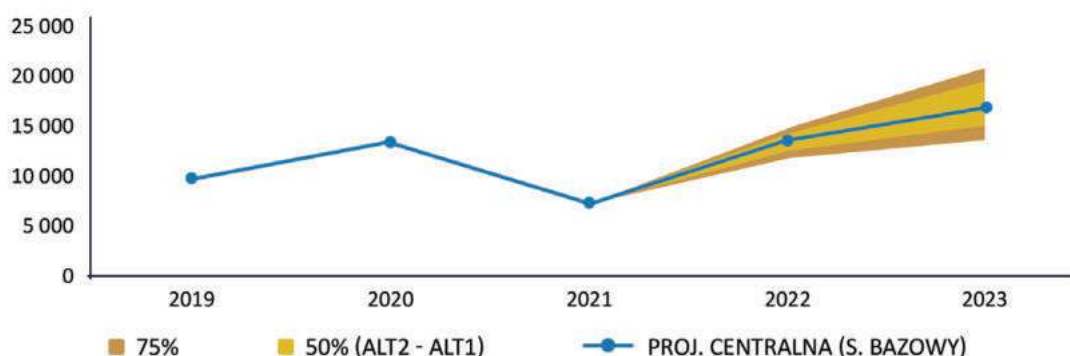
Już na rok 2022 prognozowany jest wzrost odpisów z tytułu utraty wartości kredytów do kwoty 13,4 mld zł (o niemal 88% więcej niż w roku 2021) i dalsze

zwiększanie tych odpisów w 2023 r. do 16,8 mld zł w wariancie bazowym, 19,2 mld zł w wariancie pesymistycznym (Alt1) i 14,6 mld zł w wariancie optymistycznym (Alt2). Prognoza wyniku z tytułu strat kredytowych została zbudowana w sposób przedziałowy z określeniem prawdopodobieństw realizacji wynikających z obserwowanej zmienności i otrzymanego rozkładu wyników³. Projekcja centralna pokazuje punktowe wartości otrzymane dla scenariuszy kompleksowych prognoz na lata 2022 i 2023.

Tabela 5. Prognoza wyniku z tytułu strat kredytowych w latach 2022 i 2023 (mln zł)

Rok	Projekcja centralna (s. bazowy)	Przedział 50% (s. Alt2 – Alt1 dla 2023 r.)		Przedział 75%	
2022	13 434	12 223	14 223	11 567	14 651
2023	16 752	14 600	19 209	13 263	20 488

Źródło: opracowanie własne



Rysunek 6. Wynik z tytułu oczekiwanych strat kredytowych w latach 2019-2021 i w prognozie na lata 2022-2023

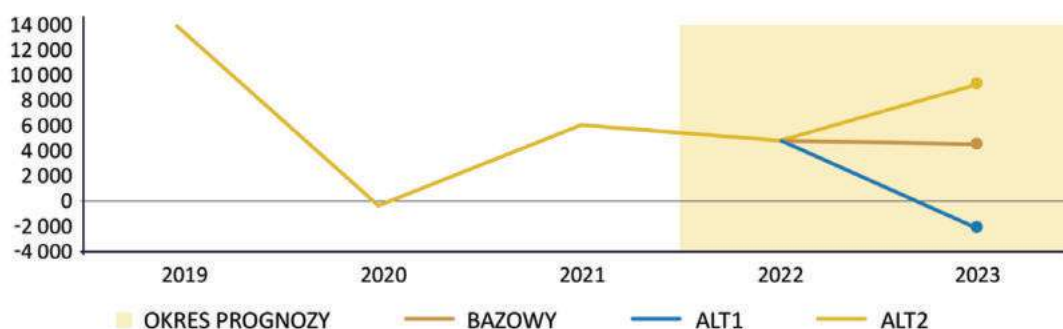
Źródło: dane UKNF i obliczenia własne.

**Zysk netto sektora nie osiągnie
w wariancie optymistycznym
wyniku z 2019 roku,
a w wariancie pesymistycznym
sektor może ponieść stratę**

Wzrost stóp procentowych nie jest w stanie skompensować ujemnego wpływu utraty przychodów odsetkowych z tytułu wakacji kredytowych (oszacowanego zgodnie z opisanymi wcześniej założeniami na ok. 14 mld zł w roku 2022, a dodatkowo 2 mld zł w roku 2023) w połączeniu ze zwiększonymi odpisami z tytułu ryzyka kredytowego i ryzyka prawnego. Przewidywany poziom zysku netto za rok 2022 (4,8 mld zł), a także w wariancie bazowym za rok 2023 (4,5 mld zł) pozostaje na poziomie niższym niż w roku 2021 (6,0 mld zł), znacząco obciążony odpisami z tytułu

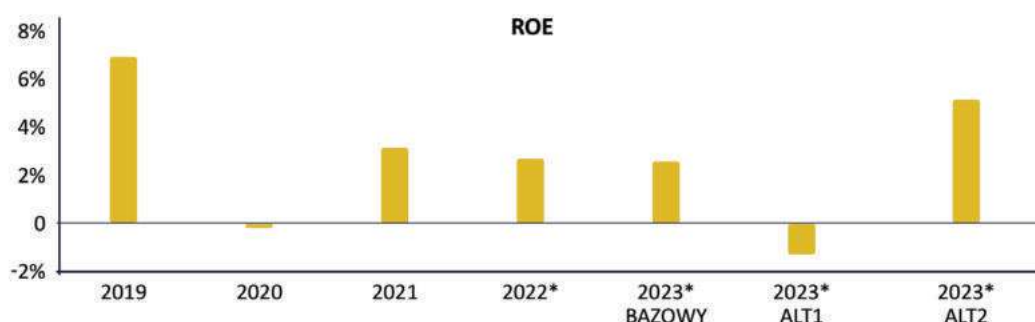
ryzyka prawnego walutowych kredytów mieszkaniowych. W pesymistycznym wariancie Alt1, w którym system bankowy funkcjonuje w warunkach stagflacji, spodziewamy się ujemnego wyniku finansowego (-2,2 mld zł), podczas gdy rezultat scenariusza optymistycznego (wariant Alt2) jest oczekiwany na dodatnim poziomie (9,2 mld zł). Oznacza to wskaźniki rentowności malejące w stosunku do poziomu z roku 2021, zamiast wyczekiwanego powrotu do ROE na dwucyfrowym poziomie.

³ Otrzymanych na podstawie prognoz udziału należności sektora niefinansowego w fazach 2 i 3 w stosunku do całego wolumenu należności tego sektora – por. rozdział 4.3.



Rysunek 7. Zysk netto sektora bankowego w latach 2019-2021 i w prognozie na lata 2022-2023 (mln zł)

Źródło: dane UKNF i obliczenia własne.



Rysunek 8. ROE sektora bankowego w latach 2019-2021 i w prognozie na lata 2022-2023

Źródło: obliczenia własne.

Brak poprawy w sytuacji kapitałowej sektora i wskaźnikach adekwatności kapitałowej

Wskaźniki adekwatności kapitałowej, charakteryzujące potencjał w zakresie ewentualnej ekspansji kredytowej i kompensacji ryzyka, nie kształtują się korzystnie w sytuacji braku poprawy sytuacji kapitałowej. Przewidywany powolny spadek stóp procentowych powinien być czynnikiem wpływającym na wzrost wyceny obligacji, ale trzeba pamiętać, że rosnący dług publiczny i słabe perspektywy pozyskania środków z UE na realizację Krajowego Planu Odbudowy będą z kolei sprzyjać wzrostowi ryzyka inwestycyjnego w obligacje skarbowe i tym samym utrzymywać ich ceny na stosunkowo niskich poziomach. Wskaźnik TCR przewidywany na rok 2022 kształtuje się na poziomie 18,18%, czyli o 1 punkt procentowy poniżej poziomu z końca roku 2021, natomiast jego zwiększenie do 18,53% w wariancie bazowym czy do 19,26% w wariancie Alt1 wynika z obniżenia się łącznej ekspozycji na ryzyko (TRE) spowodowanego zakładanym kurczeniem się akcji kredytowej. Z kolei spadek do poziomu 17,98% w wariancie Alt2 jest konsekwencją przewidywanego przyrostu kredytów,

a więc i wzrostu wartości zmiennej TRE. Co prawda, poziom adekwatności kapitałowej pozostaje nadal dość bezpieczny, ale gdyby na skutek niepomyślnej sytuacji gospodarczej i politycznej pojawiła się konieczność zaabsorbowania znaczących strat kredytowych lub gdyby zmaterializowały się zdecydowanie wyższe koszty ryzyka prawnego z tytułu kredytów walutowych, bufor bezpieczeństwa mógłby się istotnie skurczyć.

Tak więc, biorąc pod uwagę ustabilizowanie się, a w dalszej perspektywie wręcz obniżenie stóp procentowych, w obecnej sytuacji nie wydaje się możliwe uzyskanie znaczącej poprawy sytuacji finansowej sektora bankowego bez odbudowy popytu na kredyty, zwłaszcza inwestycyjne i mieszkaniowe lub bez obniżenia poziomu obciążeń regulacyjnych i fiskalnych sektora bankowego. Pierwsza możliwość w obecnych warunkach wydaje się mało prawdopodobna, wobec czego celowe jest więc inicjowanie działań w drugim obszarze – poprzez dalsze postulowanie przez środowisko bankowe uznania obciążeń regulacyjnych sektora za koszty uzyskania przychodów, co umożliwiłoby zmniejszenie skali podatku dochodowego CIT, płaconego przez banki.

6. Porównanie scenariusza bazowego bieżącej prognozy ze scenariuszem bazowym prognozy

Tabela 6 stanowi formalne porównanie scenariusza bazowego bieżącej prognozy ze scenariuszem bazowym prognozy przedstawionej w raporcie WIB PAB 14/2022 z września b.r. Podstawowe różnice pomiędzy wielkościami prezentowanymi w tych prognozach wynikają z ostatecznie niższych poziomów stóp procentowych, zaobserwowanego zmniejszenia się popytu na kredyty bankowe, dokonanego w II kwartale b. r. sfinansowania kosztów powstania instytucjonalnego systemu ochrony oraz dostępnej informacji nt. skali

rzeczywistego wykorzystania wakacji kredytowych i sposobu ich ujęcia księgowego (redukcja wartości brutto portfela kredytowego, zmniejszenie kwoty przychodów odsetkowych, ujęcie w kategorii księgowej „zysk/strata z tytułu modyfikacji”). Poza tym mamy do czynienia z wyższym oszacowaniem kosztu tworzenia odpisów z tytułu utraty wartości kredytów, zaś niższe są założenia co do skali odpisów na ryzyko prawne związane z walutowymi kredytami mieszkaniowymi. Dodatkowo, ustabilizowanie się wyceny portfeli obligacji skarbowych pociągnęło za sobą wyeliminowanie konieczności kompensowania strat z tytułu tej wyceny poprzez odpisy z kapitału, dodatnio wpływając na utrzymywanie odpowiedniej bazy kapitałowej.

Tabela 6. Aktualna prognoza wyników za rok 2022 a poprzednia prognoza

Prognoza wyników za rok 2022 (dane w mln zł)	Prognoza aktualna	Prognoza – Raport 2q'2022 (Wariant Bazowy)	Różnica prognoz	Różnica %
Przychody z tytułu odsetek	115 210,8	112 620,6	2 590,2	2,3%
<i>Zmiana względem poziomu z 2021 r.</i>	125,5%	120,4%		
Koszty z tytułu odsetek	43 149,4	47 513,3	–4 363,9	–9,2%
<i>Zmiana względem poziomu z 2021 r.</i>	861,9%	959,2%		
Wynik z tytułu odsetek	72 061,4	65 107,3	6 954,1	10,7%
<i>Zmiana względem poziomu z 2021 r.</i>	54,6%	39,7%		
Wynik z tytułu opłat i prowizji	18 241,4	18 691,0	–449,6	–2,4%
<i>Zmiana względem poziomu z 2021 r.</i>	6,3%	8,9%		
Odpisy (wynik) z tyt. utraty wartości NPL	13 433,6	10 337,2	3 096,4	30,0%
<i>Zmiana względem poziomu z 2021 r.</i>	87,9%	45,5%		
Odpisy z tyt. ryzyka prawnego	6 450,0	8 450,0	–2 000,0	–23,7%
<i>Zmiana względem poziomu z 2021 r.</i>	–22,5%	30,7%		
Odpisy ogółem	19 883,6	18 787,2	1 096,4	5,8%
<i>Zmiana względem poziomu z 2021 r.</i>	28,6%	38,4%		
Zysk/strata z tytułu modyfikacji	–8 826,6	–20 369,0	11 542,4	56,7%
		35,6%		
Zysk / strata netto	4 818,3	–4 650,0	9 468,3	203,6%
<i>Zmiana względem poziomu z 2021 r.</i>	–19,4%	–153,7%		
Aktywa	2 743 566,1	2 678 448,1	65 118,0	2,4%
<i>Zmiana względem poziomu z 2021 r.</i>	6,6%	4,1%		
ROE	2,63%	–2,65%	5,29 p. p.	
<i>Zmiana względem poziomu z 2021 r.</i>	–0,45 p.p.	–7,1 p.p.		



Tabela 6. cd.

Prognoza wyników za rok 2022 (dane w mln zł)	Prognoza aktualna	Prognoza – Raport 2q'2022 (Wariant Bazowy)	Różnica prognoz	Różnica %
ROA	0,18%	–0,17%	0,35 p. p.	
<i>Zmiana względem poziomu z 2021 r.</i>	<i>–0,06 p.p.</i>	<i>–0,5 p.p.</i>		
Kwota ekspozycji ważonej ryzykiem	1 178 227,2	1 157 785,8	20 441,4	1,8%
<i>Zmiana względem poziomu z 2021 r.</i>	<i>3,9%</i>	<i>2,1%</i>		
Fundusze własne	217 082,9	195 299,5	21 783,4	11,2%
<i>Zmiana względem poziomu z 2021 r.</i>	<i>–0,4%</i>	<i>–10,4%</i>		
Współczynnik TCR	18,18%	16,87%	1,31 p. p.	
<i>Zmiana względem poziomu z 2021 r.</i>	<i>–1,0 p.p.</i>	<i>–2,4 p.p.</i>		

Źródło: obliczenia własne.



Raport przygotowany na zlecenie Fundacji
Warszawski Instytut Bankowości



PROGRAM
ANALITYCZNO
BADAWCZY